

47

Mariusz Górnicz
Małgorzata Kornacka
(red.)

Spójność tekstu
specjalistycznego
(3)

Studi@ Naukowe
pod redakcją naukową Sambora Gruczy



Wydawnictwo Naukowe
Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej
Uniwersytet Warszawski

Studi@ Naukowe 47

Komitet Redakcyjny

prof. Sambor Grucza (przewodniczący), dr hab. Monika Płużyczka, dr Ilona Banasiak,
dr Michał Wilczewski

Rada Naukowa

prof. Elżbieta Jamrozik (przewodnicząca), dr hab. Agnieszka Andrychowicz-Troj-
nowska, prof. Silvia Bonacchi, dr hab. Anna Borowska, prof. Adam Elbanowski,
dr hab. Krzysztof Fordoński, dr hab. Magdalena Latkowska, prof. Ludmiła Łucewicz,
dr hab. Marta Kaliska, dr hab. Magdalena Olpińska-Szkiełko, dr hab. Joanna Osieje-
wicz, dr hab. Grzegorz Pawłowski, prof. Olena Petrashchuk, dr hab. Dario Prola,
dr hab. Boris Schwencke, dr hab. Paweł Szerszeń, prof. Anna Tylusińska-Kowalska,
dr hab. Bernadetta Wójtowicz-Huber, prof. Ewa Żebrowska



Wydawnictwo Naukowe
Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej
Uniwersytet Warszawski

Warszawa 2019

Mariusz Górnicz
Małgorzata Kornacka
(red.)

**Spójność
tekstu specjalistycznego
3**



Wydawnictwo Naukowe
Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej
Uniwersytet Warszawski

Warszawa 2019

Komitet redakcyjny

prof. Sambor Grucza (przewodniczący), dr hab. Monika Płużyczka,
dr Ilona Banasiak, dr Michał Wilczewski

Redakcja językowa

Monika Płużyczka

Skład i redakcja techniczna

Sambor Grucza, Anna Bonek, Dominik Kudła, Maria Castelas, Mateusz Patera

Projekt okładki

BMA Studio

e-mail: biuro@bmastudio.pl

www.bmastudio.pl

Założyciel serii

prof. dr hab. Sambor Grucza

ISSN 2299-9310

ISBN 978-83-64020-73-5

Wydanie pierwsze



Wydanie w otwartym dostępie na licencji CC BY-NC-ND (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/deed.pl>). This is an open access book under the CC BY-NC-ND license (<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>).

© 2019 Uniwersytet Warszawski/ University of Warsaw

Adres redakcji

Studi@ Naukowe

Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej

ul. Szturmowa 4, 02-678 Warszawa

tel. (+48 22) 55 34 253 / 248

e-mail: sn.iksi@uw.edu.pl

www.sn.iksi.uw.edu.pl

Spis treści

Słowo wstępne	5
Fakty i doświadczenie pacjenta, mialgia i ból mięśni — spójność interaktywnej odmiany medycznego opisu przypadku — <i>Magdalena Zabielska, Magda Żelazowska-Sobczyk</i>	7
Spójność informacji w naukowych i popularnonaukowych artykułach medycznych — <i>Magda Żelazowska-Sobczyk, Magdalena Zabielska</i>	17
Aeronautical language communication: switching between constructed and natural language codes — <i>Olena Petrashchuk</i>	32
Il dimostrativo giuridico: un inventario degli usi testuali dei dimostrativi <i>questo, codesto e quello</i> (2) – il distale <i>quello</i> — <i>Izabela Anna Szantyka</i>	42
Nawiązania do innych tekstów w tytułach tekstów specjalistycznych — znajome czy nieznanne oblicze powiązań międzytekstowych? — <i>Małgorzata Kornacka</i>	60
Spójność w zdaniu a rodzaje łącznika w języku polskim : łącznik czasownikowy, zaimkowy, sufigowany i zerowy : uwagi typologiczne i perspektywa badań korpusowych — <i>Małgorzata Kornacka</i>	81

Słowo wstępne

Niniejszy tom zawiera referaty zaprezentowane podczas czwartej i piątej konferencji z cyklu „Spójność tekstu specjalistycznego”, które odbyły się w październiku 2016 r. i marcu 2018 r. na Wydziale Lingwistyki Stosowanej UW przy ul. Szturmowej 4 w Warszawie.

Zebrane teksty dotyczą języka kilku dziedzin wiedzy specjalistycznej, takich jak medycyna, lotnictwo, prawo oraz językoznawstwo. Wśród autorów znajdujemy osoby znane już z udziału we wcześniejszych konferencjach, dzięki czemu czytelnicy wcześniejszych publikacji pokonferencyjnych mogą prześledzić rozwój przedstawianych przez autorów koncepcji.

Elementem cyklu (który — jak mamy nadzieję — obejmie wszystkie zaimki) jest w szczególności artykuł dr I. Szantyki, poświęcony funkcjom włoskich zaimków wskazujących we włoskich tekstach prawnych. „Duet medyczny” (goszczący w niepełnym składzie na wszystkich dotychczasowych konferencjach „Spójność tekstu specjalistycznego”, a w pełnym składzie — na czterech, co chyba usprawiedliwia w tym miejscu to nieco poufałe określenie), czyli dr dr M. Zabielska i M. Żelazowska-Sobczyk, zajmuje się po raz kolejny problematyką medycznych opisów przypadku, tym razem uwzględniając zarówno perspektywę lekarza, jak i pacjenta; wyjście poza sferę dyskursu stricte specjalistycznego cechuje także drugi zamieszczony artykuł, porównujący aspekty spójnościowe tekstów naukowych i popularnonaukowych. Prof. O. Petrashchuk rozważa kwestie naturalnego i kontrolowanego użycia języka w komunikacji aeronautycznej. Dr M. Kornacka w pierwszym artykule przedstawia kolejne aspekty spójnościowe zależności między tytułem a tekstem, analizując polskie publikacje z dziedziny językoznawstwa, natomiast w drugim zajmuje się istotnymi z punktu widzenia spójności tekstu użyciami różnych rodzajów łącznika w zdaniach z orzeczeniem imiennym.

Warszawa, październik 2019 r.

Mariusz Górnica
Małgorzata Kornacka

Fakty i doświadczenie pacjenta, mialgia i ból mięśni — spójność interaktywnej odmiany medycznego opisu przypadku

Magdalena Zabielska
(*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*)

Magda Żelazowska-Sobczyk
(*Uniwersytet Warszawski*)

Streszczenie

Niniejszy artykuł podejmuje tematykę spójności interaktywnej odmiany medycznego opisu przypadku, która łączy w sobie specjalistyczny opis medyczny oraz tekst autorstwa laika, jakim jest pacjent. Medyczne opisy przypadku prezentują nowe choroby, ich nowe aspekty lub sposoby leczenia. Ich interaktywna odmiana zawiera również pierwszoosobową narrację pacjenta o jego indywidualnym doświadczeniu choroby. W niniejszym artykule zostanie zademonstrowane, iż pomimo że traktują o tym samym przypadku medycznym, teksty lekarza i pacjenta różnią się zarówno środkami wyrazu, jak i treścią przedstawianego materiału. Jednak pomimo iż w swoich tekstach owi różni autorzy mają inne cele komunikacyjne i sposoby konceptualizacji rzeczywistości medycznej, ich przekaz razem wzięty jest spójny. Dzieje się tak, gdyż można tu mówić o swego rodzaju uzupełnianiu wiedzy medycznej o osobiste doświadczenie, również na poziomie użytego języka, co pozwalała traktować dwie narracje nie w kategoriach odrębnych bytów ale jako kontinuum.

Wprowadzenie

Jednym z zagadnień podejmowanych w ramach analizy gatunków medycznego tekstu specjalistycznego opartego na przypadku jest tzw. „proces przekładu” (ang. *translation process*), w którym opis pacjenta, zaprezentowany podczas wywiadu, przekształcany jest odpowiednio w dokument medyczny (o różnej formie) lub w prezentację przypadku autorstwa lekarza/studenta, poprzez „tłumaczenie problemu pacjenta na język biomedyczny” (W. J. Donnelly/ E. Hines 1997: 1045–1046; por. R. Charon 1992: 116–117; S. Poirier/ D. J. Brauner 1988: 5; A. K. Kumagai 2008: 655). Zabieg ten wydaje się ciekawą do zbadania praktyką, gdyż ilustruje on typowe cechy dyskursu medycznego, tj. depersonalizację oraz uprzedmiotowienie. Innymi słowy, w procesie tym lekarz zastępuje wyrażenia laika terminologią medyczną, często uprzedmiotawiając proces chorobowy i wyłączając indywidualne doświadczenie (W. J. Donnelly/ E. Hines 1997). Niniejszy artykuł omawia jednak ów proces nie jako przekształcenie relacji ustnej pacjenta w zapis szpitalny lub prezentację przypadku przez lekarza, lecz jako dwie jednoczesne narracje zawarte w naukowej publikacji, odnoszące się do tego samego przypadku.

W części teoretycznej pracy najpierw zostanie zdefiniowany medyczny opis przypadku jako gatunek oraz jego odmiana interaktywna a następnie omówiony tzw.

proces przekładu. Część empiryczna rozpocznie się od opisu danych i metod, po czym nastąpi omówienie wyników, dotyczące takich zagadnień jak użyte słownictwo, uprzedmiotowienie oraz pominięcia. Na koniec zostaną zaprezentowane konkluzje.

1. Medyczny opis przypadku

Medyczny opis przypadku należy do komunikacji pisemnej w kontekście medycznym i stanowi przykład jednego z wielu gatunków dokumentujących historię choroby konkretnego pacjenta. Jak podaje *Venes D. Taber's Cyclopedic Medical Dictionary* (2009), medyczny opis przypadku to „formalne streszczenie jednostkowego przypadku pacjenta i jego/jej choroby, m.in. objawów, z którymi się zgłasza, badań diagnostycznych, przebiegu leczenia oraz jego wyników.” Medyczny opis przypadku ma charakter opisowy (F. Salager-Meyer i in. 1989: 155) i jest skonstruowany na zasadzie prezentacji problemu i jego rozwiązania (H. Cohen 2006). Wiąże się to z faktem, iż medyczne opisy przypadku należą do gatunków używanych w kontekście praktyki medycznej i mają wyjaśnić dany problem oraz podać jego rozwiązanie, w odróżnieniu np. od artykułu naukowego, który ma charakter argumentacyjny, tj. ma przekonać czytelnika o zasadności danych twierdzeń (C. F. Schryer 1994). Z perspektywy niniejszej pracy warto również zaznaczyć, iż opisy przypadków stanowią swego rodzaju kombinację dwóch głosów — lekarza, który kontroluje narrację, oraz pacjenta, którego głos przekazany jest za pośrednictwem tego pierwszego w perspektywie trzecioosobowej. Wyjątek stanowią tu tzw. interaktywne opisy przypadku. Jest to odmiana, która pojawiła się po raz pierwszy w roku 2003 na łamach czasopisma *British Medical Journal*, a jej interaktywność polegała na umożliwieniu czytelnikom komentowania publikowanej treści oraz uwzględnieniu części tytułowanej „Perspektywa pacjenta”, gdzie to pacjent opowiada o swoim doświadczeniu choroby za pomocą pierwszoosobowej narracji. O ile sam cykl publikacji został zakończony po pewnym czasie, cecha interaktywności, tj. komentarzy czytelników, jest powszechnie praktykowana w dobie Internetu i publikacji elektronicznych, a sekcja „Perspektywa pacjenta” jest propagowana przez redaktorów czasopism medycznych (M. Murawska 2014; M. Zabielska 2015a; M. Zabielska 2015b; M. Żelazowska/ M. Zabielska 2016).

2. Tzw. proces przekładu

Omawiając tzw. proces przekładu i samo rozróżnienie pomiędzy relacjami lekarza i pacjenta, należy wspomnieć o dychotomii pomiędzy angielskimi słowami ‘disease’ i ‘illness’, które w języku codziennym uważane są za synonimiczne. Według socjologii medycyny, ‘disease’ to pojęcie stanu, który definiowany jest przez (nie)obecność obiektywnie dostrzegalnych przejawów danego stanu patologicznego. Z kolei ‘illness’ to subiektywne doświadczenie tego stanu. Oznacza to, iż choroba to pojęcie abstrakcyjne, coś co mają wszystkie osoby chorujące na daną przypadłość. ‘Illness’ z kolei to odczucia, postrzeganie, doświadczenia oraz zmienne zachowanie osoby, z którą jest coś nie tak. Są one inne dla każdego chorego.

Co więcej, ‘disease’ i ‘illness’ nie zawsze występują równolegle. Jest możliwe, by pacjent z niezdiagnozowaną chorobą, która nie objawia się w żaden sposób, czuł się dobrze lub by pacjent czuł się źle, pomimo iż nie stwierdzono u niego żadnego stanu patologicznego (P. Brown 1995; por. W. J. Donnelly/ E. Hines 1997: 1047; M. Stewart i in. 1995). Owo rozróżnienie pojawia się już w piśmiennictwie greckiego filozofa Hipokratesa, który diagnozując pacjenta zwracał się w stronę obserwacji zamiast magiczno-religijnych wierzeń. Ta zmiana punktu odniesienia oznaczała z kolei przededefiniowanie samego charakteru praktyki medycznej, czyniąc ją bardziej obiektywną i racjonalną. Oznaczało to bowiem, iż jeśli choroba mogła być dostrzeżona i obserwowana w sposób empiryczny, nie było potrzeby uwzględniania ustnych relacji pacjenta (E. J. Cassell 1976: 28–29).

Od tego właśnie momentu zaczęto mówić o tzw. nieprzystawalności dwóch opowieści. Według R. Charon (1992: 116–117) „lekarze używają słów by kontrolować (...), kategoryzując i ograniczając, pacjenci wyolbrzymiają i podkolorowują” (R. Charon 1992: 116–117). Język pacjenta jest nieograniczony, nieokielznany i wieloznaczny. Z kolei język lekarza kieruje się kategoriami fizjologicznymi, które określane są jako kategorie poznawcze (R. Charon 1992: 117). Oznacza to, iż lekarze i pacjenci używają dwóch różnych języków, tj. języka choroby fizycznej i języka jej doświadczenia, i jeden z nich nie może być użyty do opisanego drugiego (L. B. McCullough 1989: 124). „Indywidualny i biomedyczny punkt widzenia wywodzą się z dwóch zupełnie innych systemów konceptualizacji” (W. J. Donnelly/ E. Hines 1997: 1047) — „(...) rozumienia choroby w sensie klinicznie definiowalnych stanów chorobowych, jak również rozumienia jej jako przeżywanego doświadczenia” (S. K. Toombs 1993: xvi).

W przypadku tego pierwszego, mowa jest o tzw. *modelu biomedycznym* (ang. *biomedical model*), który konceptualizuje chorobę jako pewnego rodzaju usterkę, która przeszkadza w prawidłowym funkcjonowaniu ciała (maszyny) i która powinna być usunięta. W tym celu należy odnaleźć obiektywne objawy schorzenia i je wyeliminować (por. D. T. Wade/ P. W. Halligan 2004). W modelu tym nie ma miejsca na indywidualne doświadczenie choroby i uwzględnienie jej psychologicznych i społecznych aspektów, co z kolei honoruje a wręcz wysuwa na pierwszy plan podejście tzw. *zorientowane na pacjenta* (ang. *patient-centred model*), do którego można się odwołać w przypadku relacji pacjenta. M. Balint (1956) zauważył, iż choroba nie objawia się jedynie w ciele pacjenta, ale również w jego funkcjonowaniu społecznym. Co za tym idzie, zlokalizowanie jej źródła w ciele człowieka nie wystarcza do postawienia diagnozy, a informacje na temat symptomów choroby powinny być uwzględnione na tle doświadczeń chorego. W ten sposób, „pacjent otrzymał głos — i istnienie — niezależne od zmiany patologicznej” (D. Armstrong 2002: 65).

Języki lekarza oraz pacjenta, same będące pochodnymi rozróżnienia ‘disease’ i ‘illness’, zaowocowały kolejnymi dychotomiami odnoszącymi się do różnorodnych aspektów zdrowia i leczenia pacjenta: praktyka medyczna zorientowana na opiekę/leczenie (ang. *care/cure-oriented practice*); identyfikacja (wiedza biomedyczna)/rozumienie (doświadczenie pacjenta) (ang. *identification (biomedical knowledge)/understanding (patient’s experience)*) (W. J. Donnelly 1992); relacja o bó-

lu/cierpieniu (ang. *a two-fold account of pain/suffering*) (W. J. Donnelly 1996); narracja/relacja, nie kronika jako najodpowiedniejsza forma przekazu doświadczenia choroby (ang. *narrative, not a chronicle as the most suitable form of conveying patient's experience of illness*) (W. J. Donnelly 1988: 824, cf. R. Rylance 2006); oraz działanie (praktyka medyczna)/świadomość (emocje, stany, etc.) (ang. *action (medical practice)/consciousness (emotions, states, etc.)*) (J. Bruner 1986).

3. Dane i metody

Dane poddane analizie w niniejszym badaniu to zbiór medycznych opisów przypadku należących do odmiany interaktywnej, zaczerpniętych z trzech specjalistycznych czasopism medycznych: *Cases Journal* oraz *Journal of Medical Case Reports* (56 artykułów opublikowanych pomiędzy 2008 i 2012) oraz *British Medical Journal* (8 artykułów opublikowanych pomiędzy 2003 i 2006); teksty podejmowały tematykę różnych aspektów medycznych. Powodem wyboru interaktywnej odmiany gatunku jest swoisty charakter badanych publikacji, które zawierają pierwszoosobową narrację pacjenta, tzw. *patografię* (ang. *pathography*, A. H. Hawkins 1993). Gatunek ten jest zatem odpowiednim materiałem do analizy, jako że kontrastuje ze sobą dwie narracje — bardziej obiektywną, przekazywaną przez lekarza, oraz subiektywną, autorstwa pacjenta — omawiające to samo zagadnienie, jednak w inny sposób.

Przeprowadzone badanie miało charakter jakościowy i polegało na uważnym przeczytaniu analizowanych tekstów i porównaniu ich części głównej, napisanej przez lekarza, oraz części specjalnej autorstwa pacjenta. Założono, iż obydwa teksty będą różniły się nie tylko formą, ale również przedstawioną treścią. Forma tyczy się może zarówno wyboru słownictwa, jak i sposobu opisu pacjenta/choroby, natomiast treść odnosi się do podejmowanej tematyki. Rezultaty, które zostaną omówione w następnym rozdziale, będą zilustrowane autentycznymi przykładami z interaktywnych opisów przypadków medycznych.

4. Analiza i wyniki

Przeprowadzona analiza wykazała, iż teksty lekarza i pacjenta, odnoszące się do tego samego przypadku danej choroby, różnią się pod względem użytego słownictwa, sposobu opisywania pacjenta i choroby, jak i prezentowanej treści, co będzie omówione i zilustrowane w podsekcjach poniżej.

Cytaty zostały zaprezentowane w swojej oryginalnej wersji, tj. w sposób, jaki zostały napisane przez pacjenta, który niekoniecznie był rodzimym użytkownikiem języka angielskiego.

4.1 Słownictwo

Pierwszą i zarazem najbardziej widoczną różnicą między relacją pacjenta a raportem lekarza jest słownictwo użyte do opisu tej samej choroby/stanu pacjenta. Podczas gdy pacjent używa słownictwa laika w opisywaniu swoich subiektywnych odczuć dotyczących choroby, lekarz zastępuje je terminologią specjalistyczną, która,

cytując W. J. Donnelly (1988), wpływa na bardziej obiektywny charakter komunikowanej wiadomości. Zostaje on osiągnięty dzięki temu, iż tego rodzaju terminologia wydaje się bardziej neutralna, zarazem maskując powagę danego schorzenia. W. J. Donnelly (1988), komentując konkretny przypadek zastąpienia terminu *tarry stools* (obecność krwi w kale) za pomocą wyrażenia *melena*, twierdzi iż ten zabieg „jednym ruchem odziera wydarzenie ze zdumienia, szoku czy konsternacji pacjenta i przypisuje je do świata anonimowych symptomów.” „Doświadczenie pacjenta zostało nie tylko zobiektywizowane, ale również jego indywidualne cechy poświęcone na rzecz abstrakcji” (1988: 824). Fragmenty poniżej (1–6) prezentują inne przykłady zastępowania terminologii pojęciami potocznymi (słowa pogrubione).

(1) *By then, the **jaundice** was glutamyl transferase 686 U/l, and aspartate aminotransferase 74 U/l, although her total bilirubin concentration had risen (193 μmol/l).* BMJ1

(2) *All sorts of things go round in your mind, but I didn't think cancer until I **turned yellow**.* BMJ1

(3) *The headache was localised at the left temporal area and associated with nausea, **lethargy**, **general malaise**, fever, night sweats and rigors but not photophobia.* JMCR3

(4) *I had also felt **slightly lethargic**, which I thought was because I was near due my B12 shot, over these few days and often **irritable**. I also had a constant headache that seldom relented.* JMCR3

(5) *Our patient reported a long-standing history of **urinary incontinence** and **voiding difficulty**.* JMCR22

(6) *I mentioned that I found **not being able to urinate properly** distressing and I was embarrassed to be constantly wet.* JMCR22

4.2 Obiektywizacja

Drugą cechą różniącą przekaz lekarza i pacjenta jest sam sposób przedstawienia informacji. Na skutek tzw. procesu translacji powstaje narracja lekarza, która często jest bezosobowym raportem dotyczącym choroby, przedstawiającym objawy jak rzeczy (por. M. S. Blois 1984), które niejako „posiada” pacjent (R. Rylance 2006). Taki typ zobrazowania treści medycznej to przykład metafory *ontologicznej*, która pozwala autorom oddzielić objaw od samego pacjenta, nawet w kontekście, kiedy wspomniane są konkretne reakcje organizmu. Również wykonywane badania i procedury są opisane jakby w oderwaniu od samego leczonego, tworząc wrażenie swobodnego tekstu instruktażowego. Całościowo daje to efekt niezwykle zdepersonalizowanego i uprzedmiotawiającego tekstu, w którym pacjent pozostaje praktycznie niewidoczny dla czytelnika. W (7) efekty przeprowadzonej procedury medycznej, w tym przypadku niepożądane, są wyliczone niczym rzeczy, w (8) mowa jest o konkretnych reakcjach organizmu, jednak bez bezpośredniego odniesienia się do pa-

cjenta, a w (9) sposób opisu wyników badań oraz wykonanych zabiegów czyni tekst bezosobowym, jakby nie dotyczącym konkretnego leczonego.

(7) *The consequences of failed implantation were severe constipation, and loss of reflex penile erection and bladder emptying.* CJ29

(8) *Weakness persisted and was accompanied by sore throat, pains in the hip, eyes and ears.* CJ12

(9) *At his third admission as acute abdomen, urgent laparotomy was performed in general endo tracheal anesthesia on the day after admission. Intra operative findings revealed small bowel dilatation, with intussusceptions of the terminal ileum, 2 cm from ileocecal valve. There were multiple enlarged mesenteric lymph nodes at the meso of the terminal ileum, ascending and the transverse colon, without palpable liver metastases.* CJ25

4.3 Pomińcie

(10) *It is more comfortable not to be wet in myself. After insertion of a size 20 French catheter, I am lot more confident; it seems to drain better. I do not have bypassing.* CJ1

(11) *I real [sic!] fell [sic!] well with this treatment and my life really improved, because I have no limitations on my diet and my health markedly improved since doctors started this knew[sic!] treatment for my allergic disease.* CJ13

(12) *Following 18 months of neuromuscular electrical stimulation and intensive nutrition I can now bicycle 5 miles to work each day.* CJ18

O ile różnice dotyczące słownictwa i sposobu przedstawiania informacji w obydwu przekazach dotyczyły *stricte* formy, trzecia, ostatnia różnica dotyczy zawartości, tj. wyboru informacji, które zamieszcza w swoim raporcie lekarz, oraz informacji, które przekazuje w specjalnej sekcji pacjent. Jak pokazują przykłady powyżej (10–12), mogą to być informacje dotyczące poprawy stanu zdrowia pacjenta. Jednak tym, co odróżnia narrację leczonego, nie jest sam fakt stwierdzenia tej poprawy; poprawę stwierdza także lekarz, jednak w sposób bardziej zdawkowy, np. „the patient was well” (LA11). Pacjent z kolei będzie tu bardziej szczegółowy opisując, co ta poprawa oznacza w jego codziennym życiu (przykłady 11–12 powyżej), oraz jego doświadczenie (przykład 10). Inne rozłożenie akcentów komunikacyjnych, choć dotyczące tej samej sytuacji, wskazuje na istotność tych informacji dla uczestników komunikacji. Jednak o ile w regularnym opisie przypadku dominuje przekaz lekarza, który może (ale nie musi) odnieść się do doświadczenia pacjenta, interaktywna odmiana przypadku daje pacjentowi możliwość uzupełnić raport lekarza i wprowadzić inną, jednak spójną z perspektywą lekarza perspektywę.

Warto w tym miejscu wspomnieć, iż interaktywna odmiana medycznego opisu przypadku może być również interpretowana jako tekstowa reprezentacja jednego z modeli praktyki medycznej, tzw. *wsparcia pacjenta* (ang. *patient advocacy*).

Po modelu biomedycznym, w którym choroba jest rozumiana jedynie jako usterka w funkcjonowaniu organizmu a pacjent jako pasywny uczestnik leczenia (por. D. T. Wade/ P. W. Halligan 2004), oraz perspektywie zorientowanej na pacjenta (ang. *patient-centred* model), będącej bezpośrednią odpowiedzią na pierwszy model, która uznaje indywidualne doświadczenie choroby oraz wpływ społecznych i psychologicznych czynników na stan pacjenta (M. Balint 1956, por. sekcja 2 powyżej), wsparcie pacjenta idzie krok dalej. Sugeruje mianowicie włączenie pacjenta w proces diagnostyki i leczenia, danie mu większej władzy przy podejmowaniu decyzji i uznanie go za równoprawnego uczestnika terapii (por. M. B. Gilkey i in. 2008). Na poziomie tekstu można użyć z kolei interaktywnej odmiany, która za pośrednictwem swojej sekcji „Perspektywa pacjenta” włącza jego/jej głos do specjalistycznej publikacji medycznej i traktuje jego/jej relację jako istotną i komplementarną w stosunku do raportu lekarza, co czyni z kolei badane teksty spójnymi.

5. Konkluzje

Podsumowując, można stwierdzić iż w analizowanych tekstach dochodzi do kontaktu dyskursu potocznej narracji i dyskursu profesjonalnej deskrypcji, z których każdy uwzględnia inne środki językowe, inne akcenty komunikacyjne oraz inne osiągnięte za ich pomocą rezultaty. Opisy lekarza i pacjenta różnią się w trzech aspektach: doбором słownictwa, wyborem treści oraz sposobem odniesienia do choroby. Słownictwo użyte przez pacjenta odzwierciedla też sposób, w jaki on sam rozumie ten stan. To, co opowieść lekarza wyklucza, a na czym pacjent skupia swoją uwagę, to indywidualna perspektywa. Innymi słowy, używa on innego języka i opowiada o swojej chorobie jako o czymś, co wpływa na jego codzienne życie.

Chociaż teksty lekarza i pacjenta traktują o tym samym przypadku medycznym, różnią się zarówno środkami wyrazu, jak i przedstawianą treścią. Jednak pomimo iż w swoich tekstach autorzy mają inne cele komunikacyjne i sposoby konceptualizacji rzeczywistości medycznej, ich przekaz razem wzięty jest spójny. Dzieje się tak, gdyż można tu mówić o swego rodzaju uzupełnieniu wiedzy medycznej o osobiste doświadczenie, również na poziomie użytego języka, co pozwala traktować te dwie narracje nie w kategoriach odrębnych bytów, ale jako kontinuum.

Można zatem powiedzieć, że taka odmiana medycznego przypadku jest dla pracowników służby medycznej swego rodzaju „trzecim uchem” (ang. *third ear*, F. Davidoff 1996: 270). Poszerza ich perspektywę i wpływa na relację lekarz-pacjent, a także wskazuje na nowe sposoby uzyskiwania wiedzy oraz nowe formy współpracy między leczącym i leczonym.

Bibliografia

- Armstrong, D. (2002), *A new history of identity. A sociology of medical knowledge*, Basingstoke, Palgrave.
- Balint, M. (1956), *The doctor, his patient and the illness*, London, Routledge.
- Blois, M. S. (1984), *Information and medicine*, Berkeley, University of California Press.

- Brown, P. (1995), *'Naming and framing': The social construction of diagnosis and illness*, (w:) „Journal of Health and Social Behavior” 36(extra issue), s. 34–52.
- Bruner, J. (1986), *Actual minds, possible worlds*, Cambridge, MA, Harvard University Press.
- Cassell, E. J. (1976), *Illness and disease*, (w:) „The Hastings Center Report” 6(2), s. 27–37.
- Charon, R. (1992), *To build a case: Medical histories as traditions in conflict*, (w:) „Literature & Medicine 11(1), s. 115–132.
- Cohen, H. (2006), *How to write a patient case report*, (w:) „American Journal of Health-System Pharmacy” 63(1), s. 1888–1892.
- Davidoff, F. (1996), *On being a patient*, (w:) „Annals of Internal Medicine” 124(2), s. 269–270.
- Donnelly, W. J. (1988), *Righting the medical record. Transforming chronicle into story*, (w:) „Journal of American Medical Association” 260(60), s. 823–826.
- Donnelly, W. J. (1992), *Why SOAP is bad for the medical record*, (w:) „Archives of Internal Medicine” 152, s. 481–484.
- Donnelly, W. J. (1996), *Taking suffering seriously: A new role for the medical case history*, (w:) „Academic Medicine” 71(7), s. 730–737.
- Donnelly, W. J./ E. Hines (1997), *The language of medical case histories*, (w:) „Annals of Internal Medicine” 127, s. 1045–1048.
- Gilkey, M. B./ J.-A. L. Earp/ E. A. French (2008), *What is patient advocacy?*, (w:) J.-A. L. Earp/ E. A. French/ M. B. Gilkey (red.), *Patient advocacy for health care quality: Strategies for achieving patient-centred care*, Boston, Jones and Bartlett Publishers, s. 3–28.
- Hawkins, A. H. (1993), *Reconstructing illness: Studies in pathography*, West Lafayette, Purdue University Press.
- Kumagai, A. K. (2008), *A conceptual framework for the use of illness narratives in medical education*, (w:) „Academic Medicine” 83(7), s. 653–658.
- McCullough, L. B. (1989), *The abstract character and transforming power of medical language*, (w:) „Soundings” 72(1), s. 111–125.
- Murawska, M. (2014), *Interactive case reports — a case in point*, (w:) H. Lankiewicz/ E. Waśkiewicz-Firlej (red.), *Languaging experiences: Learning and teaching revisited*. Newcastle upon Tyne, s. 95–115.
- Poirier, S./ D. J. Brauner (1988), *Ethics and the daily language of medical discourse*, (w:) „Hastings Center Report” 18(4), s. 5–9.
- Rylance, R. (2006), *The theatre and the granary: Observations on nineteenth-century medical narratives*, (w:) „Literature and Medicine” 25(2), s. 255–278.
- Salager-Meyer, F./ G. Defives/ C. Jensen/ M. de Filipis (1989), *Communicative function and grammatical variations in medical English scholarly papers: A genre analysis study*, (w:) C. Laurén/ M. Nordman (red.), *Special language: From humans thinking to thinking machines*, Philadelphia, Multilingual Matters, s. 151–160.

- Schryer, C. F. (1994), *The lab vs. the clinic: Sites of competing genres*, (w:) A. Freedman/ P. Medway (red.), *Genre and the new rhetoric*, London, Taylor & Francis Publishers, s. 125–132.
- Stewart, M./ J. B. Brown/ W. W. Weston/ I. R. McWhinney/ C. I. McWilliam/ T. R. Freeman (1995), *Patient-centred medicine. Transforming clinical method*, Thousand Oaks, CA, Sage.
- Venes D. *Taber's Cyclopedic Medical Dictionary* (2009), 21st edition, Philadelphia, F. A. Davis Company.
- Toombs, S. K. (1993), *Introduction*, (w:) S. K. Toombs (red.), *The meaning of illness: A phenomenological account of the different perspectives of physician and patient*, Dordrecht, Kluwer Academic Publishers, s. x–xvi.
- Wade, D. T./ P. W. Halligan (2004), *Do biomedical models of illness make for good healthcare systems?*, (w:) „British Medical Journal” 329, s. 1398–1401.
- Zabielska, M. (2015a), *Patient-centred case reporting: State of the art*, (w:) M. Zabielska/ E. Wąsikiewicz-Firlej/ A. Szczepaniak-Kozak (red.), *Discourses in co(n)text: The many faces of specialised discourse*, Newcastle upon Tyne, Cambridge Scholars Publishing, s. 2–32.
- Zabielska, M. (2015b), *Medicine in a folk perspective — patients' 1st person narratives in specialist medical journals*, (w:) P. P. Chruszczewski/ R. L. Lanigan/ J. R. Rickford/ K. Buczek/ A. R. Knapik/ J. Mianowski (red.), *Languages in contact 2014*, Wrocław, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Filologicznej we Wrocławiu, s. 337–352.
- Żelazowska, M./ M. Zabielska (2016), *Opis przypadku jako tekst specjalistyczny w dyskursie medycznym — przegląd badań*, (w:) „Lingwistyka Stosowana” 18(3), s. 165–190.

Teksty źródłowe

- BMJ1 — Heathcote, J. (2004), *Abnormal liver function found after an unplanned consultation: Case outcome*, (w:) „British Medical Journal” 329, s. 500. (<http://dx.doi.org/10.1136/bmj.329.7464.500>) (30.01.2011).
- CJ1 — Vaidyanathan, S./ P. L. Hughes/ P. Mansour/ B. M. Soni (2008), *Burrowing of urinary bladder wall by the tip of a size 22 Fr silicone foley catheter in an adult male patient with multiple sclerosis and suprapubic cystostomy: Should caution be exercised in using a size 22 Fr silicone foley catheter for long-term drainage of neuropathic bladder?*, (w:) „Cases Journal” 1(25). (<http://www.casesjournal.com/content/1/1/25>) (03.09.2012).
- CJ12 — Pinto Pereira, L. M./ S. Teelucksingh (2008), *Fish faddism causing low-level mercury poisoning in the Caribbean: Two case reports*, (w:) „Cases Journal” 2(709). (<http://casesjournal.com/casesjournal/article/view/2/4/7009>) (03.09.2012).
- CJ13 — Pereira, C./ B. Bartolome/ J. A. Asturias/ I. Ibarrola/ B. Tavares/ G. Loureiro/ D. Machado/ C. Chieira (2008), *Specific sublingual immunotherapy with peach LTP (Pru p 3). One year treatment: A case report*, (w:) „Cases Journal” 2(6553). (<http://casesjournal.com/casesjournal/article/view/6553>) (03.09.2012).

- CJ18 — Reese, D./ E. T. Shivapour/ T. L. Wahls/ S. D. Dudley-Javoroski/ R. Shields (2009), *Neuromuscular electrical stimulation and dietary interventions to reduce oxidative stress in a secondary progressive multiple sclerosis patient leads to marked gains in function: A case report*, (w:) „Cases Journal” 2(7601). (<http://casesjournal.com/casesjournal/article/view/7601>) (03.09.2012).
- CJ25 — Hoxha, F. T./ S. I. Hashani/ A. S. Krasniqi/ F. I. Kurshumliu/ D. S. Komoni/ S. M. Hasimja/ M. Maxhunim (2009), *Intussusceptions as acute abdomen caused by Burkitt lymphoma: A case report*, (w:) „Cases Journal” 2(9322). (<http://www.casesjournal.com/content/2/1/9322>) (03.09.2012).
- CJ29 — Vaidyanathan, S./ B. M. Soni / T. Oo./ P. L. Hughes/ P. Mansour/ G. Singh (2009), *Infection of Brindley sacral anterior root stimulator by Pseudomonas aeruginosa requiring removal of the implant: Long-term deleterious effects on bowel and urinary bladder function in a spinal cord injury patient with tetraplegia: A case report*, (w:) „Cases Journal” 2(9364). (<http://casesjournal.biomedcentral.com/articles/10.1186/1757-1626-2-9364>) (03.09.2012).
- JMCR3 — Hiari, N./ C. Borland (2009), *A 47-year-old man with neuro-Sweet syndrome in association with Crohn’s disease: A case report*, (w:) „Journal of Medical Case Reports” 3(8997). (<http://jmedicalcasereports.com/jmedicalcasereports/article/view/8997>) (25.07.2012).
- JMCR22 — Tsianos, G. I./ S. I Papatheodorou/ G. M. Michos/ G. Koliopoulos/ T. Stefanos (2011), *Pyosalpinx as a sequela of labial fusion in a post-menopausal woman: A case report?*, (w:) „Journal of Medical Case Reports” 5(546). (<http://www.jmedicalcasereports.com/content/5/1/546>) (25.07.2012).
- LA11 — Keenan, N./ W. S. Dhillon/ G. R. Williams/ J. F. Todd (2006), *Unexpected shortness of breath in a patient with Cushing’s syndrome*, (w:) „The Lancet” 367, s. 446.

Spójność informacji w naukowych i popularnonaukowych artykułach medycznych

*Magda Żelazowska-Sobczyk
(Uniwersytet Warszawski)*

*Magdalena Zabielska
(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)*

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest porównanie sposobów prezentowania tej samej treści przy użyciu różnych rejestrów językowych, tj. języka naukowego i popularnonaukowego, z zachowaniem spójności informacji. Tło do rozważań stanowi tu antropocentryczna teoria języków ludzkich F. Gruczy (np. 1992) i języków specjalistycznych S. Gruczy (np. 2004). Autorzy ci uważają, iż konkretny język specjalistyczny jest zrozumiały dla członków danej wspólnoty dyskursu, a im bardziej zbieżne są idiolekty specjalistyczne mówców/słuchaczy, tym efektywniejsza będzie komunikacja specjalistyczna. Materiał badawczy stanowią oryginalne artykuły z anglojęzycznych czasopism medycznych oraz angielskie prace popularnonaukowe z czasopisma „What Doctors Don’t Tell You”, odwołujące się do oryginalnych prac.

Wprowadzenie

Jak twierdzi B. Cyboran (2008: 182–183), „dla współczesnego człowieka popularyzacja nauki staje się główną płaszczyzną kontaktowania się z naukowcami, przełamywania niechęci i studzenia zbytniego entuzjazmu wobec nieograniczonych możliwości nauki oraz zaznajomienia się z metodologią naukowego poznania otaczających nas zjawisk.” Prasa popularnonaukowa i zawarte w niej artykuły stanowią ważne ogniwo w rozpowszechnianiu wiedzy i stwarzaniu warunków do jej pozytywnej recepcji. Proces transponowania konkretnych osiągnięć naukowych na grunt odbiorców-laików jest tematem chętnie podejmowanym przez badaczy tekstów anglojęzycznych, którzy uwzględniają zarówno typowe techniki adaptacji do możliwości poznawczych odbiorcy (B.-L. Dubois 1986; J. Fahnestock 1986; K. Varrantola 1987; A. Duszak 1997; M. Koskela 1997; M. Murawska 2006), jak i swego rodzaju modyfikacje niosące za sobą konkretne konsekwencje w odbiorze i rozumieniu owych informacji (K. Molek-Kozakowska 2016).

Celem niniejszego artykułu jest porównanie sposobów prezentowania tej samej treści przy użyciu różnych rejestrów językowych, tj. języka naukowego i popularnonaukowego, i z zachowaniem spójności informacji. Porównanie zostało przeprowadzone poprzez zestawienie oryginalnych artykułów z anglojęzycznych czasopism medycznych z angielskimi pracami popularnonaukowymi z czasopisma „What Doctors Don’t Tell You”, odwołującego się do oryginalnych prac.

W części teoretycznej pracy zostaną najpierw omówione takie zagadnienia jak język specjalistyczny i popularnonaukowy oraz ich cechy, leksykalna gęstość tekstu, a także badania porównujące praktyki dostosowywania tekstu specjalistycznego

w celu popularyzacji nauki wśród szerszej publiczności. Część empiryczna rozpocznie się od opisu danych i metod, po czym nastąpi przedstawienie wyników i dyskusja, dotycząca sposobów szeroko rozumianego upraszczania informacji dla czytelnika-laika. Na koniec zostaną zaprezentowane konkluzje.

1. Język fachowy i jego cechy

Tłem do rozważań nad językiem specjalistycznym jako językiem nauki są dwie teorie z gruntu polskojęzyczne: antropocentryczna teoria języków ludzkich F. Gruczy (m.in. 1992) oraz teoria języków specjalistycznych S. Gruczy (m.in. 2004, 2013). Spośród anglojęzycznych prac poświęconych językowi specjalistycznemu (ang. *Language for Specific Purposes*, *Language for Special Purposes*, *Language for Academic Purposes*) odwołujemy się do monografii M. Gottiego (2008).

Językami specjalistycznymi w świetle przywołanej teorii są języki ludzkie, wytworzone przez specjalistów w celu porozumiewania się na płaszczyźnie zawodowej. Istotnym faktem jest to, iż języki specjalistyczne nie są narzędziem tej komunikacji. Narzędziem stają się dopiero wytwory językowe (w rozumieniu wypowiedzi/tekstów specjalistycznych). Język specjalistyczny, w tym również język nauki, jak podaje m.in. S. Gajda (2001: 195; zob. również J. Lukszyn 2003: 13), pełni trzy podstawowe funkcje: poznawczą, będąc niezbędnym środkiem zdobywania nowej wiedzy i udoskonalania tej już posiadanej; komunikacyjną — jako narzędzie transferencji wiedzy wśród specjalistów, członków danej społeczności dyskursu/naukowej i poza nią, oraz kumulacyjną, poprzez gromadzenie i przechowywanie danego zasobu wiedzy, a także „przekazywanie” jej kolejnym pokoleniom. Ważnym zagadnieniem jest także tworzenie i rozumienie tekstów. Dany specjalista (nadawca, mówca) nadaje swojej wypowiedzi konkretne, określone znaczenie, które jest rekonstruowane (w procesie zwanym rozumieniem tekstu) przez odbiorców tejże wypowiedzi (pozostałych uczestników aktu komunikacji).

Wspomniana transferencja (idio)wiedzy specjalistycznej¹ dokonuje się dzięki idiolektom specjalistycznym, a dalej polilektom specjalistycznym. Za idiolekt specjalistyczny uważa się język konkretnego specjalisty. Polilekty specjalistyczne tworzą się na bazie idiolektów specjalistycznych danej społeczności dyskursu (grupy specjalistów) (S. Grucza 2010). Trafnie ujął to S. Grucza: „każdy konkretny ‘tekst specjalistyczny’ jest najpierw konkretnym produktem konkretnego człowieka [...]. Każdy konkretny ‘tekst specjalistyczny’ jest produktem powstałym na bazie jakiegoś konkretnego idiolektu specjalistycznego” (S. Grucza 2006: 211).

Uzasadnionym wydaje się również przyjrzenie się problematyce stylu naukowego, który S. Gajda definiuje jako „społecznie uświadamianą odmianę języka ogólnego, która wiąże się z naukową sferą działalności ludzkiej i posiada swoiste cechy stylowe stworzone przez osobliwości funkcjonowania środków językowych oraz uwarunkowaną przez cele komunikacji w tej sferze strukturę mającą swoje nor-

¹ Za S. Gruczę: „określona wiedza jakiejś konkretnej osoby, tj. konkretnego specjalisty” (S. Grucza 2006: 218).

my wyboru i łączenia jednostek języka” (S. Gajda 1974: 95). Podążając dalej za tymi rozważaniami, warto wspomnieć, iż w swojej monografii dotyczącej analizy języka specjalistycznego, M. Gotti (2008) wyróżnia szereg jego ogólnych cech, bez względu na dziedzinę, m.in. zwięzłość, precyzyjność (konkretyzacja, ścisłość opisów) oraz brak nacechowania emocjonalnego (neutralny styl). Dodać tu także można monosemię, dużą frekwencję wyrazów złożonych i zdania wielokrotnie złożone oraz dominację konstrukcji bezosobowych (cechę określaną jako bezpodmiotowość; zob. więcej S. Gajda 1974), w tym strony biernej. S. Gajda (1974: 101) wymienia również użycie terminów specjalistycznych obok wyrazów języka ogólnego i terminów ogólnonaukowych, a także duże nasycenie zapożyczeniami (też internacjonalizmami), zastosowanie imiesłowów itp. Warto też zauważyć, iż języki specjalistyczne używane są tylko w ograniczonych, określonych grupach specjalistów (S. Gajda 1997: 18–19) i są narzędziem tworzenia wypowiedzi na bazie wiedzy specjalistycznej. Teksty specjalistyczne, transferujące wiedzę specjalistyczną danego specjalisty, charakteryzują się wysokim stopniem spójności i wewnętrznym uporządkowaniem (A. Wilkoń 2000: 64) oraz zewnętrznym rozgraniczeniem na różnych płaszczyznach (leksykalnej, składniowej i graficznej) (S. Gajda 1974: 101).

Po rozważaniach nad językiem nauki warto przyjrzeć się zagadnieniom języka popularnonaukowego, uważanego przez niektórych autorów za podtyp języka specjalistycznego (np. A. Starzec 1999: 31).

2. Język popularnonaukowy i jego cechy

Język/tekst popularnonaukowy uznaje się za rodzaj (podtyp) języka/tekstu specjalistycznego (naukowego) (A. Starzec 1999: 31), a jego celem jest popularyzacja (upowszechnianie) wiedzy naukowej wśród szerokiego ogółu (A. Starzec 2013: 71) za pomocą modyfikacji adaptujących tekst naukowy do percepcyjnych możliwości odbiorcy (S. Gajda 1990). Modyfikacje te odbywają się na różnych poziomach komunikatu. Generalnie zakłada się, iż wypowiedź powinna być atrakcyjna dla odbiorcy, zarówno pod względem doboru tematyki, jak i środków językowych (M. Zaśko-Zielińska/ J. Miodek 2002: 11), co również wpływa na jej przystępność i możliwe ograniczenie w warstwie tematycznej. Jednocześnie przekaz powinien być przedstawiony obrazowo (rozbudowane opisy, obrazowe porównania itp.) za pomocą słownictwa konkretnego (A. Starzec 2013: 83–89). Nie bez znaczenia pozostaje również reakcja odbiorcy, jaką autor chce uzyskać. W tym kontekście tekst winien nosić cechy wskazujące na emocjonalny i zaangażowany stosunek do tematu, gdyż „tam gdzie beznamietność, tam nuda; gdzie ekspresja, tam sukces u odbiorców” (M. Zaśko-Zielińska/ J. Miodek 2002: 11; A. Starzec 2013: 83–89). Tym samym, zadaniem autora jest swoiste zarażenie odbiorcy swoją pasją (A. Starzec 2013: 83–89), poprzez nawiązanie z nim swego rodzaju dialogu, który ma za zadanie ułatwić stworzenie odpowiedniej atmosfery oraz zmniejszenie dystansu pomiędzy nadawcą i odbiorcą (M. Zaśko-Zielińska/ J. Miodek 2002: 11). W dobie Internetu komunikacja popularno-naukowa ma również często charakter interaktywny, chociażby poprzez umożliwienie użytkownikom szeroko rozumianego komentowania treści naukowych lub zadawania pytań specjalistom. W warstwie

formalnej, z uwagi na odbiorcę, jest to również komunikacja hybrydyczna, gdyż łączy w sobie cechy stylu naukowego, publicystycznego i potocznego, elementy pochodzące z różnych gatunków, różnorodne formy wypowiedzi i środki językowe itd. (M. Zaśko-Zielińska/ J. Miodek 2002: 11). Poza językiem mamy tu też do czynienia z wizualizacją przekazu (poprzez m.in. paratekst i segmenty wewnątrztekstowe, tj. grafiki, zdjęcia itp. i ich graficzne rozplanowanie) i z dopełnianiem się mediów, co ma z kolei na celu zwiększenie poczytności tekstu (A. Starzec 2013: 83–89).

Typowym kanałem komunikacji dla języka popularnonaukowego są czasopisma popularnonaukowe. Według W. Kolasy (1998: 151),

[w] myśl przyjętych hipotez czasopismo popularnonaukowe zdefiniowano jako: wydawnictwo periodyczne zawierające teksty o tematyce naukowej, posługujące się specyficznymi formami ich prezentacji, przeznaczone dla niespecjalistów. Czasopismo to realizuje (potencjalnie) następujące typy działalności: udostępnianie wiedzy (i nauki), animację, popularyzację nauki, nauczanie ogólne i dokształcanie, nadto poradnictwo praktyczne i publicystykę naukową. Czasopismo popularnonaukowe różni się od czasopism naukowych i fachowych specyficzną funkcją, skoncentrowaną na zaspokajaniu naukowych potrzeb pozazawodowych odbiorców. Ma również własną wieloaspektową problematykę (np. socjologiczną, językoznawczą czy pedagogiczną).

Z kolei reprezentatywną formą przekazu treści popularnonaukowych w takich periodykach jest artykuł popularnonaukowy. Forma ta jest związana z szeroko pojętą tematyką naukową i tym samym poddana jest rygorom komunikacji naukowej (argumentacja odwołująca się do faktów, dystans poznawczy). Z drugiej strony zachowuje też tradycyjne wyznaczniki formalne artykułu publicystycznego z pominięciem tendencyjności (to jest, stosuje uogólniającą i problemową metodę prezentacji faktów oraz logiczno-dyskursywny wywód oparty na analizie prowadzącej do udowodnienia zakładanej tezy). Cechą, która zdecydowanie różni artykuł naukowy od popularnonaukowego, jest większa dowolność pod względem: kompletności ujęcia tematu, rozczłonkowania tekstu, kodu (języka), kompetencji nadawców i odbiorców, pełnienia niektórych funkcji (np. praktycznej), jak również mniejszy rozmiar i bezwzględny wymóg ciągłości tekstu (A. Starzec 2013: 101).

3. Leksykalna gęstość tekstu

Leksykalna gęstość tekstu to parametr, który został początkowo stworzony na potrzeby porównywania języka mówionego i pisanego. Jest to liczbowy stosunek wyrazów samodzielnych do wszystkich wyrazów występujących w badanej jednostce tekstu (M.A.K. Halliday 1985). Do wyrazów samodzielnych zaliczamy takie części mowy jak rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki i często przysłówki (zależnie od przyjmowanej przez autora definicji; V. Johansson 2008). Z kolei wyrazy niesamodzielne to tzw. wyrazy funkcyjne, np. przyimki, spójniki, zaimki, wtrącenia itp. (V. Johansson 2008). W ujęciu J. Ure (1971), czasownik złożony 'turn up' byłby policzony jako dwie jednostki: leksykalna ('turn') oraz gramatyczna ('up'). Z kolei

dla M.A.K. Hallidaya (1985), czasownik ten stanowi jedną jednostkę leksykalną, gdyż, według autora, jednostki mogą się składać z więcej niż jednego słowa.

Zakłada się, iż teksty z większym udziałem wyrazów samodzielnych z reguły zawierają więcej informacji niż teksty z większym udziałem wyrazów funkcyjnych, co z kolei świadczy o ich gęstości, odpowiednio ponad 40% i ok. 40% (J. Ure 1971). Parametr ten może służyć do porównania dwóch badanych rejestrów, tj. naukowego i popularnonaukowego, poprzez ustalenie ich stopnia nasycenia informacjami.

4. Tekst naukowy a popularnonaukowy — przegląd badań

Jak już wcześniej wspomniano, tematyka „tłumaczenia” fachowej literatury na potrzeby szerszej publiczności była dotychczas chętnie podejmowana przez badaczy tekstów anglojęzycznych. Na przykład B.-L. Dubois (1986) przyjrzała się technikom adaptacji artykułów naukowych z czasopisma „New England Journal of Medicine”, stosowanym przez dziennikarzy naukowych z agencji prasowej Associated Press na potrzeby lokalnych tytułów. Wyróżniła ona następujące modyfikacje: usunięcie rejestru naukowego, dostosowanie słownictwa oraz zmiana układu tekstu. Zwraca również uwagę na modyfikacje strukturalne, np. konkluzje, które w artykule popularnonaukowym pojawiają się już na początku tekstu. M. Koskela (1997) z kolei skupia się na procesie *inferencji*, tj. wnioskowania, zarówno po stronie odbiorców-naukowców, jak i odbiorców-laików, zauważając, iż druga grupa nie posiada wiedzy porównywalnej do wiedzy grupy pierwszej, w związku z czym publikacje dla odbiorców-laików powinny zawierać jasno zaznaczone relacje tekstowe umożliwiające zrozumienie publikacji jako całości. M. Koskela (1997) zauważa, iż teksty popularnonaukowe są spójne, ponieważ ich autorzy stosują zaimki i synonimy, podczas gdy teksty naukowe zawierają powtórzenia oraz implicytne relacje leksykalne, tj. wcześniej wspomnianą inferencję. Rozróżnia jej trzy typy — inferencję opartą na wiedzy ogólnej, obecną w tekstach popularnonaukowych, inferencję opartą na informacji o praktykach naukowych, obecną w obydwu typach tekstów, oraz inferencję opartą na wiedzy eksperckiej, obecną jedynie w tekstach naukowych (M. Koskela 1997: 348–354). Z kolei J. Fahnestock (1986) twierdzi, iż proces transferu informacji pomiędzy obydwoma rejestrami niesie za sobą zmianę celu tekstu, tj. z *uwiarogodnienia* (ang. *validation*) — celu przekazu nowej wiedzy na poziomie artykułu naukowego — do *celebracji* (ang. *celebration*) — celu szerzenia wiedzy wśród laików. Na poziomie języka odbywa się to poprzez zastosowanie prostszego słownictwa oraz obniżenie poziomu złożoności wypowiedzi (zdania, frazy). J. Fahnestock (1986) zwraca również szczególną uwagę na zaangażowanie czytelnika oraz uczynienie tekstu przystępnym. W tym kontekście G. Myers (1991) wprowadza rozróżnienie między dwoma stylami narracji, tj. narracji *nauki* i *natury*. W przypadku artykułu naukowego narracja to swego rodzaju relacja z eksperymentu lub jakakolwiek analiza poprzez efektywne rozwinięcie argumentu w porządku chronologicznym poprzez konkretne wybory leksykalne i składniowe. Artykuł popularnonaukowy z kolei skupia się raczej na samym temacie niż eksperymencie, podkreślając wagę okoliczności praktyk, np. medycznych. Swoistym nawiązaniem do pojęcia *celebracji* (J. Fahnestock 1986) i dwóch typów narracji wyodrębnionych

przez G. Myersa (1991) jest badanie K. Molek-Kozakowskiej (2016), w którym autorka podejmuje problematykę *uramowienia* (ang. *framing*) takich tematów jak choroba, starość i śmierć w dziennikarstwie popularnonaukowym na postawie artykułów z portalu „New Scientist”. Skupiając się na szeregu elementów dyskursu popularnonaukowego, autorka podkreśla, iż ramy, jakie ów portal stosuje, prezentując zagadnienia z szeroko pojętej tematyki medycznej, wydają się „celebrować” osiągnięcia nauki, starając się tym samym promować to medium, nie pozostawiając czytelnikowi pola do refleksji nad różnego rodzaju społecznymi, ekonomicznymi czy politycznymi konsekwencjami postępu naukowego (zob. także K. Molek-Kozakowska 2017a, 2017b). Autorka podkreśla również hybrydalny charakter owych publikacji, które z jednej strony mają popularyzować, tj. prezentować wiedzę w sposób zrozumiały i bliski czytelnikowi, zaś z drugiej — dążą do zachowania cech komunikacji naukowej, tj. precyzyjności, informacyjności oraz obiektywności (K. Molek-Kozakowska 2017a).

Z polskich badań językoznawczych można wspomnieć tu o badaniu T. Piekota (2002), który porównuje teksty naukowe i popularyzatorskie z dziedziny fizyki. Autor podkreśla też, że tego typu badania — zestawiające tekst naukowy i popularnonaukowy — zakładają „wtórność” tekstu popularnonaukowego, powstałego poprzez swego rodzaju przetłumaczenie tekstu z prasy naukowej na tekst popularyzatorski. Zaznacza również, iż jednym z zabiegów zmniejszania dystansu pomiędzy badaczem a czytelnikiem jest uczynienie tekstu nieco bardziej subiektywnym poprzez „umieszczanie człowieka w centrum opisywanego świata” (antropocentryzm, zob. również K. Molek-Kozakowska 2017a, 2017b), np. poprzez używanie zaimków dzierżawczych. Obserwacja ta wpisuje się w koncepcję narracji natury (G. Myers 1991), czyli tego, co pozostaje poza nauką. T. Piekot (2002) wspomina też o tendencji do uwypuklania sensacyjnych elementów prezentowanej wiedzy (por. K. Molek-Kozakowska 2016). Inne przykłady badań to analiza zabiegów stosowanych w tytułach artykułów o tematyce językoznawczej z prasy codziennej (D. Stanulewicz 2002), czy praca A. Starzec (2002) o przemianach w popularyzacji prasowej. A. Starzec (2002) omawia m.in. tzw. „gloryfikację” osiągnięć naukowych i naukowców (por. „celebracja” w K. Molek-Kozakowska 2016), sensacjonizm (por. K. Molek-Kozakowska 2016), zbytnie wartościowanie po stronie autora, wyrazistość języka i upowszechnianie języka potocznego, przesuwanie na dalszy plan modyfikacji przekazu do możliwości odbiorcy, tj. intelektualizację przekazu, wieloautorski charakter tekstów, polimedialność i wizualizację tekstu itp.

5. Dane i metody

Materiał badawczy stanowiło 10 krótkich artykułów w języku angielskim, opublikowanych w popularnonaukowym czasopiśmie „What Doctors Don’t Tell You” w latach 2015 i 2017 oraz 10 prac oryginalnych z medycznych czasopism naukowych, do których odwoływały się analizowane artykuły popularnonaukowe. Analiza materiału badawczego przebiegała dwuetapowo. Pierwszy etap stanowiło jakościowe badanie sposobów prezentacji tożsamyh informacji za pomocą dwóch rejestrów zastosowanych w tekstach. Przeprowadzono także analizę ilościową, w ra-

mach której zbadano leksykalną gęstość tekstów przy użyciu programu „Analyze My Writing”² (model według J. Ure 1971). Wyniki przeprowadzonych badań i obserwacji przedstawiono poniżej.

6. Analiza i wyniki

Przeprowadzona analiza wykazała, iż teksty naukowe cechują się większym stopniem leksykalnej gęstości tekstu, a dodatkowo głównym zabiegiem stosowanym w „tłumaczeniu” treści fachowych na język popularnonaukowy jest szeroko rozumiane uproszczenie, co przedstawione zostanie w podrozdziałach poniżej.

6.1. Wyniki analizy ilościowej — leksykalna gęstość tekstu

Pierwszym aspektem, który poddano analizie ilościowej, była leksykalna gęstość tekstu. W badaniu z wykorzystaniem programu „Analyze My Writing” stwierdzono, że średnia gęstość tekstów w artykułach popularnonaukowych wynosiła 55,3%, a w artykułach naukowych 58,8%. Jak pokazują dane statystyczne, badane artykuły naukowe zawierają więcej słownictwa specjalistycznego w porównaniu z tekstami popularnonaukowymi, w których są cytowane. Zauważono także, że gęstość tekstu uzależniona jest od poruszanego w nim tematu. Jako przykład można przytoczyć następujące tytuły: popularnonaukowy artykuł o działaniu akupunktury u niemowląt (patrz punkt (a) poniżej) zawiera mniej słownictwa specjalistycznego niż tekst o objawach ataku serca (b). Ta sama tendencja zauważalna jest w tekstach naukowych: praca o leczeniu bezsenności (c) charakteryzuje się mniejszym stopniem terminologiczności niż artykuł o ostrym zawale mięśnia sercowego (d):

(a) *Stop baby crying — and acupuncture just might work.* (POP4)³

(b) *Here are the signs of a heart attack (because the doctor may not know).* (POP6)

(c) *Treating acute insomnia: a randomized controlled trial of a “single-shot” of cognitive behavioral therapy for insomnia.* (AN10)

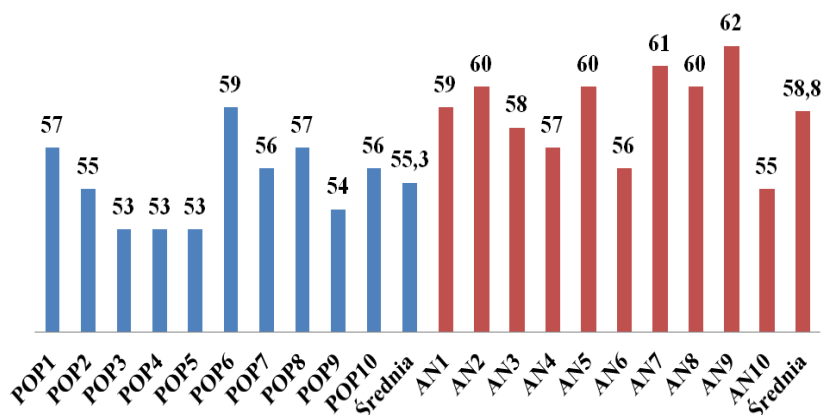
(d) *Acute myocardial infarction hospital admissions and deaths in England: a national follow-back and follow-forward record-linkage study.* (AN6)

Leksykalną gęstość tekstu w poszczególnych artykułach przedstawia ryc. 1.

² <http://www.analizemywriting.com/> (dostęp: 15.03.2018; ponownie: 29.05.2018).

³ Skróty *POP* oznaczają analizowane artykuły popularnonaukowe, a *AN* — oryginalne artykuły naukowe (zob. *Spis tekstów źródłowych w Bibliografii*).

Leksykalna gęstość tekstu



Ryc. 1. Leksykalna gęstość tekstu w poszczególnych artykułach popularnonaukowych i naukowych.

6.2. Wyniki analizy jakościowej

Badania ilościowe przeprowadzone na materiale badawczym pozwoliły wyodrębnić i zidentyfikować kilka zabiegów, które stosowane są przez autorów tekstów popularnonaukowych i naukowych w celu dostosowania ich do odpowiedniego odbiorcy (specjalisty lub laika). Poniżej przedstawione zostaną najczęstsze techniki uproszczania treści w celu jak najlepszego dotarcia do potencjalnego czytelnika.

6.3.1. Formułowanie tytułu na podstawie wyników badań

Tytuły artykułów popularnonaukowych tworzone są na podstawie wyników badań z cytowanych prac naukowych, co może zostać zobrazowane w poniższych przykładach. Tytuł € sformułowany jest tu na podstawie fragmentu opisu wyników przeprowadzonych analiz, opisanych najpierw w artykule oryginalnym (f), a dalej przeformułowanych na potrzeby pracy popularnonaukowej (g).

(e) *Daily cuppa can halve dementia risk.* (POP7)

(f) *Reduced NCD [neurocognitive disorders] risk was observed for [...] black/oolong tea (OR=0.53) [odds ratio].* (AN7)

(g) *Tea reduces the chances of mental decline by 50 per cent — and by as much as 86 per cent in those who are genetically predisposed to developing Alzheimer's, researchers at the National University of Singapore say.* (POP7)

6.3.2. Uproszczenie treści naukowej

Uproszczenie treści naukowej ma na celu przedstawienie najważniejszych konkluzji z badania osobom, które nie są specjalistami w danej dziedzinie i nie znają specjalistycznej terminologii⁴. Zazwyczaj uproszczeniu podlega opis metodologii badań i wyników, które stanowią jedną z głównych części prac naukowych. W artykułach naukowych materiał i metody powinny być opisane tak, aby czytelnik (w założeniu naukowiec) mógł ten eksperyment powtórzyć (przy założeniu, że dysponowałby podobnymi zasobami). W tekstach popularnonaukowych nie istnieje taka konieczność — czytelnik nie będzie powtarzał eksperymentu, ponieważ dla niego liczy się wyłącznie sam efekt leczniczy. Poniższy przykład ukazuje oryginalną treść (h) i jej uproszczenie w tekście popularnonaukowym (i):

(h) *This consisted of a 200 ml drink (Smartfish Recharge). [...] For the treatment condition only, a total of 1000 mg of omega-3 was added to the base drink. Placebo drinks were matched exactly with the fish-oil drink in terms of size, appearance, and flavor. [...] Treatment duration was 6 months.* (AN9)

(i) *The researchers gave 50 children, aged from eight to 16, a **drink containing one gram of omega-3 every day for six months** and another 50 the same drink but without the fish oil.* (POP9)

6.3.3. Podsumowanie wyników przyciągające uwagę czytelnika

Jedną z częstych tendencji jest również krótkie podsumowanie fragmentów omawiających wyniki w celu przyciągnięcia uwagi czytelnika. Wyniki w artykułach naukowych przedstawione są jasno i zwięźle, bez nacechowania emocjonalnego, podczas gdy w tekstach popularnonaukowych zwraca się większą uwagę na zainteresowanie odbiorcy i przedstawienie mu najciekawszych informacji. Zobrazowane jest to na poniższych przykładach:

(j) *For example, a fifty-year-old woman who **has never smoked, is not obese, and drinks moderately will live until she's almost eighty-nine, roughly twelve years longer** than a fifty-year-old obese woman who ever smoked and does not drink moderately. For men, the difference in life expectancy between these two categories is slightly **more than eleven years.*** (AN1)

(k) *Everyone talks about adopting a healthier lifestyle—but how many years does it actually add to your life? Researchers have done their sums, and reckon that someone **who doesn't smoke, isn't obese and drinks alcohol moderately can live 11 years longer.*** (POP1)

(l) *They tested the protective qualities of tea on a group of **957 Chinese people aged 55 and older.*** (POP7)

⁴ Więcej o transferencji wiedzy specjalistycznej oraz komunikacji specjalistycznej w pracach S. Gruczy (m.in. 2004, 2006, 2008).

(m) *Residents aged 55 years or above in a whole community in South East urban region of Singapore were identified from door-to-door census to participate in the study. [...] The current study involved 957 SLAS [The Singapore Longitudinal Aging Study] participants [...].* (AN7)

6.3.4. Odwołanie do źródła

W artykułach popularnonaukowych można także zauważyć różne sposoby odwołania się do omawianej pracy źródłowej, tj. do oryginalnego artykułu naukowego.

Wyróżnić możemy tu dwie tendencje: wybranie tylko pierwszej afiliacji w celu uproszczenia (n) spośród wszystkich podanych w źródle⁵ afiliacji (o) oraz wybranie tylko pierwszego autora (p) spośród wszystkich autorów pracy (r). W tym ostatnim zabiegu jeden autor może być wybrany ze względu na fakt, iż jest pierwszym autorem oraz posiada wyższy stopień naukowy (s, t). Oba zabiegi stosowane są w celu uproszczenia treści.

(n) *Although drinking spirits had no effect in men, it increased the risk of diabetes by 83 per cent in women, say researchers from the University of Southern Denmark [...].* (POP3)

(o) *1. National Institute of Public Health, University of Southern Denmark [...]*

2. Gastro Unit, Medical Division, Copenhagen University Hospital Hvidovre, Hvidovre, Denmark

3. Clinical Epidemiology, Steno Diabetes Center, Gentofte, Denmark. (AN3)

(p) *It's already known that the fish oils can help adults with criminal or aggressive behaviour, but lead researcher Adrian Raine from the University of Pennsylvania wanted to find out if the supplements could do the same for children who were aggressive or anti-social.* (POP9)

(r) *Adrian Raine, 1 Jill Portnoy, 1 Jianghong Liu, 2 Tashneem Mahoomed, 3 and Joseph R. Hibbeln, 4*

1. Departments of Criminology, Psychiatry and Psychology, University of Pennsylvania, Philadelphia, PA; 2. School of Nursing, University of Pennsylvania, Philadelphia, PA, USA; 3. Joint Child Health Project, Quatre Bornes, Quatre Bornes, Mauritius; 4. Section on Nutritional Neuroscience, National Institute on Alcohol Abuse and Alcoholism, Bethesda, MD, USA.

(AN9)

(s) *Although advances in medicine are often seen as the major contributor to improving life expectancy, a healthy lifestyle — which costs nothing — is just as effective, says researcher Mikko Myrskylä.* (POP2)

⁵ Źródło rozumiane jest tu jako oryginalny artykuł naukowy, do którego odwołuje się praca popularnonaukowa.

(t) *Neil Mehta (nkmehta@ umich.edu) is an assistant professor in the Department of Health Management and Policy, School of Public Health, at the University of Michigan, in Ann Arbor. Mikko Myrskylä is director of the Max Planck Institute for Demographic Research, in Rostock, Germany; a research professor at the London School of Economics and Political Science, in the United Kingdom; and professor of social statistics at the University of Helsinki, in Finland.* (AN2)

6.4.5. Odwołania do innych badań

Ponadto, w pracach popularnonaukowych obserwuje się też różne sposoby odwoływania się do innych badań. Zauważamy brak przytoczenia konkretnych badań, zamiast tego występuje tu uogólnienie, uproszczenie (u). W tekstach naukowych wymagana jest dokładna bibliografia oraz określone sposoby cytowań, które pozwalają czytelnikowi na wyszukanie cytowanych źródeł (v).

(u) *Raine said that in earlier research he had discovered that children who had poor nutritional status at the age of three were more anti-social and aggressive by the time they were eight years old.* (POP9)

(v) *Poor nutrition is hypothesized to negatively impact brain structure and function which in turn predisposes to risk factors for antisocial behavior (Liu, 2011; Raine, 2008).* (AN9)

6.4.6. Własna interpretacja wyników

Ostatnim, często stosowanym zabiegiem jest własna interpretacja wyników badań z prac naukowych w celu ich dalszego uproszczenia i przekazania odbiorcy-nie-specjaliście treści, które będą dla niego zrozumiałe. Przykładem może być termin *iloraz szans* (w), który został przeliczony na odpowiednie wartości procentowe (x).

(w) *Reduced NCD [neurocognitive disorders] risk was observed for [...] black/oolong tea (OR=0.53) [odds ratio]. Stratified analyses indicated that tea consumption was associated with reduced risk of [...] APOE e4 carriers (OR=0.14).* (AN7)

(x) *Tea reduces the chances of mental decline by 50 per cent — and by as much as 86 per cent in those who are genetically predisposed to developing Alzheimer's, researchers at the National University of Singapore say.* (POP7)

7. Konkluzje

Celem niniejszej pracy było porównanie sposobów prezentowania tej samej treści z zastosowaniem różnych rejestrów języka. Omówiono specyfikę języka specjalistycznego (w świetle dwóch teorii antropocentrycznych), naukowego i popularnonaukowego wraz z charakterystyką prasy popularnonaukowej. Poruszono także zagadnienie leksykalnej gęstości tekstu. W części empirycznej materiał badawczy stanowiły teksty popularnonaukowe z anglojęzycznego czasopisma medycznego

„What Doctors Don't Tell You”, które odwołują się do prac oryginalnych. Analiza materiału pozwoliła na wysnucie dwóch głównych wniosków. Po pierwsze, leksykalna gęstość tekstu różni się w zależności od poruszanego tematu, przy czym średnia wartość nasycenia terminami wyższa jest w tekstach naukowych. Po drugie, dostrzegalne są różne zabiegi w celu uproszczenia treści naukowych dla odbiorcy-nie-specjalisty w danej dziedzinie. Wyróżniamy tu formułowanie na podstawie wyników badań tytułów przyciągających uwagę, uproszczenie treści naukowej w celu przedstawienia najważniejszych konkluzji z badania, różne sposoby odwołania się do omawianej pracy (np. podawanie tylko pierwszej afiliacji lub autora itp.), różne sposoby odwołania się do innych badań (najczęściej z użyciem czasownika „say”) oraz własną interpretację wyników w celu wybrania najistotniejszych informacji.

Bibliografia

- Cyboran, B. (2008), *Nauczyciele akademicy a popularyzacja wiedzy*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Dubois, B.-L. (1986), *From New England Journal of Medicine and Journal of the American Medical Association through The Associated Press to the local newspaper: Scientific translation for the laity*, (w:) T. Bungarten (red.), *Wissenschaftssprachen und Gesellschaft: Aspekte der Kommunikation und des Wissenstransfers in der heutigen Zeit [Scientific languages and society: Aspects of communication and scientific transfer in the contemporary period]*, Hamburg, Akademie, s. 243–253.
- Duszak, A. (1997), *Cross-cultural academic communication: A discourse-community view*, (w:) A. Duszak (red.), *Culture and styles of academic discourse*, Berlin, Mouton de Gruyter, s. 11–39.
- Fahnestock, J. (1986), *Accommodating science: The rhetorical life of scientific facts*, (w:) „Written Communication” 3(3), s. 275–296.
- Gajda, S. (1974), *Uwagi o stylu naukowym*, (w:) „Studia Śląskie. Seria Nowa” 26, s. 95–103.
- Gajda, S. (1990), *Współczesna polszczyzna naukowa — język czy żargon?*, Wrocław, Instytut Śląski w Opolu.
- Gajda, S. (1997), *Polskie języki specjalistyczne dawniej i dziś*, (w:) J. Arabski (red.), *Języki specjalistyczne. Język biznesu, Katowice, Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach*, s. 7–24.
- Gajda, S. (2001), *Styl naukowy*, (w:) J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin, Wydawnictwo UMCS, s. 183–199.
- Gotti, M. (2008), *Investigating specialised discourse*, Bern, Peter Lang.
- Grucza, F. (1992), *O językach specjalistycznych (= technolektach) jako pewnych składnikach rzeczywistych języków ludzkich*, (w:) F. Grucza/ Z. Kozłowska (red.), *Języki specjalistyczne: materiały z XVII Ogólnopolskiego Sympozjum ILS UW*, Warszawa, Polskie Towarzystwo Lingwistyki Stosowanej, ILS UW, s. 5–28.

- Grucza, S. (2004), *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*, Warszawa, Katedra Języków Specjalistycznych.
- Grucza, S. (2006), *Komunikacja specjalistyczna a idiokontekst specjalistyczny i sytuacja specjalistyczna*, (w:) W. Zmarzer (red.), *Glottodydaktyka i jej konteksty interkulturowe*, Warszawa, Instytut Rusycystyki UW, s. 209–223 (= *Studia Rossica XVIII*).
- Grucza, S. (2008), *Lingwistyka języków specjalistycznych*, Warszawa, Euro-Edukacja (= *Języki, Kultury, Teksty, Wiedza 10*).
- Grucza, S. (2010), *Główne tezy antropocentrycznej teorii języków ludzkich*, (w:) „*Lingwistyka Stosowana*” 2, s. 41–68.
- Grucza, S. (2013), *Lingwistyka języków specjalistycznych*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe IKLA; <http://www.sn.iksi.uw.edu.pl/documents/7732735/0/Sambor+Grucza+Lingwistyka+j%C4%99zyk%C3%B3w+specjalistycznych.pdf> (dostęp 28.02.2018).
- Halliday, M.A.K. (1985), *Spoken and written language*, Oxford, Oxford University Press.
- Johansson, V. (2008), *Lexical diversity and lexical density in speech and writing: A developmental perspective*, (w:) „*Working Papers*” 53, s. 61–79.
- Kolasa, W. (1998), *Współczesne czasopismo popularnonaukowe*, (w:) „*Rocznik historii prasy polskiej*” 1(1–2), s. 143–169.
- Koskela, M. (1997), *Inference in science and popular science*, (w:) A. Duszak (red.), *Culture and styles of academic discourse*, Berlin, Mouton de Gruyter, s. 343–355.
- Lukszyn, J. (2003), *Parametry analizy tekstów specjalistycznych*, (w:) B.Z. Kielar/ S. Grucza (red.), *Lingwistyczna identyfikacja tekstów specjalistycznych*. Warszawa, Katedra Języków Specjalistycznych, s. 9–23 (= *Języki specjalistyczne 3*).
- Molek-Kozakowska, K. (2016), *Framing disease, ageing and death in popular science journalism*, (w:) „*Brno Studies in English*” 42(1), s. 49–69.
- Molek-Kozakowska, K. (2017a), *Stylistic analysis of headlines in science journalism: A case study of New Scientist*, (w:) „*Public Understanding of Science*” 26(8), s. 894–907.
- Molek-Kozakowska, K. (2017b), *Journalistic practices of science popularization in the context of users' agenda: A case study of New Scientist*, (w:) „*Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica*” 43, s. 93–109.
- Murawska, M. (2006), *From medical jargon to a medical chat — a sociolinguistic study of scientific and popular scientific articles*. (nieopublikowana praca magisterska).
- Myers, G. (1991), *Lexical cohesion and specialized knowledge in science and popular science texts*, (w:) „*Discourse Processes*” 14(1), s. 1–26.
- Piekot, T. (2002), *Mechanizmy popularyzowania wiedzy naukowej*, (w:) T. Piekot/ J. Miodek/ M. Zaško-Zielińska (red.), *O trudnym łatwo*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 4–49.

- Stanulewicz, D. (2002), *Tytuły artykułów prasowych traktujących o języku*, (w:) T. Piekot/ J. Miodek/ M. Zaśko-Zielińska (red.), *O trudnym łatwo*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 77–86.
- Starzec, A. (1999), *Współczesna polszczyzna popularnonaukowa*, Opole, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Starzec, A. (2002), *Przemiany w popularyzacji prasowej*, (w:) T. Piekot/ J. Miodek/ M. Zaśko-Zielińska (red.), *O trudnym łatwo*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 25–31.
- Starzec, A. (2013), *Styl popularnonaukowy — styl dyskursu popularnonaukowego*, (w:) E. Malinowska/ J. Nocoń/ U. Żydek-Bednarczuk (red.), *Style współczesnej polszczyzny*, Kraków, Universitas, s. 71–110.
- Ure, J. (1971), *Lexical density and register differentiation*, (w:) G.E. Perren/ J.L.M. Trim (red.), *Applications of linguistics. Selected papers of the Second International Congress of Applied Linguistics*, Cambridge 1969, Cambridge, Cambridge University Press, s. 443–452.
- Wilkoń, A. (2000), *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Varantola, K. (1987), *Popularization strategies and text functional shifts in scientific/ technical writing*, (w:) „Unesco Alsed-LSP Newsletter” (1977-2000) 10(2), s. 33–52.
- Zaśko-Zielińska, M. /J. Miodek (2002), *Jak współczesnemu Polakowi mówić o nauce?*, (w:) J. Miodek/ M. Zaśko-Zielińska (red.), *O trudnym łatwo*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 7–11.

Spis tekstów źródłowych

- AN1 — Mehta, N./ M. Myrskylä (2017), *The population health benefits of a healthy lifestyle: Life expectancy increased and onset of disability delayed*, (w:) „Health Affairs” 36(8), s. 1495–1502.
- AN2 — Byerley, L.O. i wsp. (2017), *Changes in the gut microbial communities following addition of walnuts to the diet*, (w:) „Journal of Nutritional Biochemistry” 48, s. 94–102.
- AN3 — Holst, C. i wsp. (2017), *Alcohol drinking patterns and risk of diabetes: A cohort study of 70,551 men and women from the general Danish population*, (w:) „Diabetologia” 60, s. 1941–1950.
- AN4 — Landgren, K./ I. Hallström (2017), *Effect of minimal acupuncture for infantile colic: A multicentre, three-armed, single-blind, randomised controlled trial (ACU-COL)*, (w:) „Acupuncture in Medicine” 35, s. 171–179.
- AN5 — Rao, S. i wsp. (2017), *Pathogen-mediated inhibition of anorexia promotes host survival and transmission*, (w:) „Cell” 168, s. 503–516.
- AN6 — Asaria, P. i wsp. (2017), *Acute myocardial infarction hospital admissions and deaths in England: A national follow-back and follow-forward record-linkage study*, (w:) „Lancet Public Health” 2, s. 191–201.

- AN7 — Feng, L. i wsp. (2016), *Tea consumption reduces the incidence of neuro-cognitive disorders: Findings from the Singapore longitudinal aging study*, (w:) „Journal of Nutrition, Health & Aging” 20(10), s. 1002–1009.
- AN8 — Montopoli, M. i wsp. (2015), *The acute electrocortical and blood pressure effects of chocolate*, (w:) „NeuroRegulation” 2(1), s. 3–28.
- AN9 — Raine, A. i wsp. (2015), *Reduction in behavior problems with omega-3 supplementation in children aged 8–16 years: A randomized, double-blind, placebo-controlled, stratified, parallel-group trial*, (w:) „Journal of Child Psychology and Psychiatry” 56(5), s. 509–520.
- AN10 — Ellis, J.G./ T. Cushing/ A. Germain, (2015), *Treating acute insomnia: A randomized controlled trial of a “single-shot” of cognitive behavioral therapy for insomnia*, (w:) „SLEEP” 38(6), s. 971–978.
- POP1 — (2017), *Three healthy ways to add 11 years to your life*, (w:) „What Doctors Don’t Tell You”, November, s. 8.
- POP2 — (2017), *Eat walnuts for a healthy gut*, (w:) „What Doctors Don’t Tell You”, November, s. 9.
- POP3 — (2017), *Drinking little and often reduces your diabetes risk*, (w:) „What Doctors Don’t Tell You”, November, s. 10.
- POP4 — (2017), *Stop baby crying — and acupuncture just might work*, (w:) „What Doctors Don’t Tell You”, May, s. 8.
- POP5 — (2017), *Starve a fever? You could be spreading it*, (w:) „What Doctors Don’t Tell You”, May, s. 9.
- POP6 — (2017), *Here are the signs of a heart attack (because the doctor may not know)*, (w:) „What Doctors Don’t Tell You”, June, s. 9.
- POP7 — (2017), *Daily cuppa can halve dementia risk*, (w:) „What Doctors Don’t Tell You”, June, s. 15.
- POP8 — (2015), *Dark chocolate helps make you more focused*, (w:) „What Doctors Don’t Tell You”, August, s. 9.
- POP9 — (2015), *Problem kid? Give him fish oil*, (w:) „What Doctors Don’t Tell You”, August, s. 10.
- POP10 — (2015), *Cognitive behavioural therapy could be the insomniac’s dream*, (w:) „What Doctors Don’t Tell You”, August, s. 13.

Aeronautical language communication: switching between constructed and natural language codes

Olena Petrashchuk
(*University of Warsaw*)

Abstract

This paper is about aeronautical language communication based on a mixed usage of constructed and natural languages as required by technical procedures of job related activities in aeronautical standard and nonstandard communication. Switching on/off between constructed and natural linguistic codes is described from a holistic approach to conversation performance in professional situations. Radiotelephony exchanges between a pilot and a controller serve as examples.

Introduction

Aviation is a specialized and complex technology-based area that covers a broad range of activities with a strong focus on safety of human lives. Interaction between a pilot and a controller in the airspace is part of this complex system. Therefore their communication discourse is much different from the one occurring between participants within any other specialist interaction. The aeronautical communication is distant, in voice only and coded for safety purposes. To become successful, it requires special technical knowledge shared by the speakers, e.g., knowledge of flight operation, traffic control, etc.

Being part of a complex human-technical functioning system, aeronautical interaction is linguistically based on two ‘aviation Englishes’ — aviation English phraseology, and plain English in aviation context (ICAO 2010). Phraseology is a language invented specially to link verbal message with the flight operation technical procedures within a real time feedback, which makes significant professional workload of pilots and controllers. Phraseology has been introduced for international use in civil aviation for flight safety purposes.

However, statistics showed a significant contributory role of language-related human factor into aviation events including aircraft crashes. As a responsive action, in 2008 plain English was introduced as a requirement for aviation personnel licensure. Though plain English is a natural language, its integration to radiotelephony communication is restricted by rules of radiotelephony communication due to strong safety focus (ICAO 2007a, 2010). It concerns mostly emergency or nonstandard situations when phraseology is not sufficient to achieve full understanding between the participants. In such cases, plain English is required and used together with phraseology to achieve successfully communication intentions.

It is well known that usage of two languages at a time is defined as bilingualism, which is associated with code switching or code-mixing of two languages. While traditionally bilinguals switch between natural languages, switching between natural and non-natural language might become a new point for consideration.

The uniqueness of this phenomenon is typical for aeronautical communication when successful switching on/off between languages may become an issue of flight safety. It may also seem interesting that, different from bilingual switching, which is supposed to be between native or near native languages, aeronautical switching takes place between constructed and natural languages being both non-native for the majority of pilots and controllers.

In this article, some points of switching between language codes are described together with main features of constructed and natural languages used in an integrative manner during oral discourse, and particularly in aeronautical communication. Then some conclusions will be made regarding challenges for effective switching between languages defined by different origins (invented, natural) of the languages.

What is code-switching in language communication?

Communication (from Latin *commūnicāre*, which means "to share") is well known as the act of conveying intended meanings from one speaker or group to another through the use of mutually understood language. The basic steps of communication are as follows: (a) the forming of communicative intent; (b) message composition; (c) message encoding by a sender and message decoding by a receiver as a sequence of signals using a specific channel or medium; (d) reception of signals; (e) reconstruction of the original message; and (f) interpretation and making sense of the reconstructed message (Wikipedia. *Communication*).

In other words, communication is built of utterances or speech acts, which are manipulations of language for arriving at '*mutual understanding*' between those who communicate. Regarding specialist language communication, it should be underlined that mutual understanding is possible between interactants sharing the same or, at least, similar special knowledge. However, in real world situations, various communication settings may occur between interactants, who either have different or lack of special knowledge, or have to adapt the specialist interaction for purposes of mutual understanding when switching off a specialist language.

If applied to an aeronautical mode of interaction between a pilot and a controller, the aforementioned steps of communication could be identified in the following content:

- *Forming of communicative intent* is regulated and limited by flight operation procedures. Each communicative intent in radiotelephony exchanges is defined by the phase of flight. For example, when a pilot has to undertake a technical action in order to start up engine, he/she requests permission to do the action and a controller should respond by giving either permission or refusing and explaining the reason for refuse.
- *Message composition* in aeronautical settings is regulated by rules of radiotelephony communication and depends on the flight phase. For example, a controller instructs to do an action and a pilot responds by repeating the instruction ('readbacking'). The message is composed mainly by aviation phraseology and in addition, if needed, plain English is used. The message composition is different from the general language one: it is short, with

grammar structures ‘cut off’ (absence of subjects and non-complete predicates).

- *Message encoding* by a sender and message decoding by a receiver as a sequence of signals is in-voice only, i.e. no visual cues are possible. However, visual data received from the panel equipment of aircraft or air traffic control station, can lead to code-switching depending on the communicative situation.
- *Reception of signals* is by non-visual mode, in-voice only and via radio-telephony equipment. Pronunciation intelligibility is of crucial importance to avoid misunderstandings.
- *Reconstruction of the original message* is provided by special knowledge shared by both participant (pilot and controller)
- *Interpretation and making sense of the reconstructed message* are provided by the participants’ expectations based on the shared special knowledge at the particular flight phase.

Bhatia points out that it is a matter of understanding ‘why members of a specific disciplinary or professional community communicate the way they do’ (V. K. Bhatia 1993), which requires the discipline-specific knowledge of how professionals conceptualise issues and talk about them in order to achieve their disciplinary and professional objectives.

The rationale for such developments has been that communication is not simply a matter of putting words together in a grammatically correct and rhetorically coherent textual form, but more importantly, it is also a matter of having a desired impact on how a specifically relevant discourse or professional community views it, and how the members of that community negotiate meaning in professional contexts.

Focused on specialist communication, the linguistic researchers suggest that the most important linguistic factor for aviation communication is the *choice of lexical items or phrases, the conversational use or interpretation of aviation terminology*. Other linguistic factors affecting radio communication, can be found within *comprehension, phraseology, intonation, speech irregularities and the use (or misuse) of pauses and cultural factors*. *Non-linguistic factors* known to affect radio communication include: (a) quality of transmission; (b) noise in the cockpit; and (c) the operational expectations of both pilots and air traffic controllers (D. Estival/ B. Molesworth 2012; P.H. Ragan 1997).

As was aforementioned, aeronautical communication is based on usage of two languages — aviation phraseology and plain English. Each step of that communication can occur in standard or non-standard situations of flight. When in non-standard situations, the aeronautical interactants switch between phraseology and plain English in order to provide full understanding of messages.

It is interesting that in situations of distress and urgency there are standard ICAO rules how to report, where the utterances are also two-coded due to simultaneous use of standard phraseology and plain English (ICAO 2007a: Ch. 9) while reporting. Below there is an example of MAYDAY report, which is ‘an aircraft in distress’

situation. The pilot reports according to rules of ICAO using radiotelephony phraseology (italics only) and plain English (bold letters). The latter is needed to describe the emergency.

Pilot: *MAYDAY MAYDAY MAYDAY*, Winton Control, Sunair 165, **we have fire in the hold, we are making an emergency descent** to FL30, leaving FL310, left on Green 4, heading to Newbridge for emergency landing, **please advise**. Present position, radial 040, 50 miles from Winton VOR (Robertson, 2008: 88).

Usually non-standard situations are characterized by the need for code-switching due to insufficiency of radiotelephony phraseology to provide the message composition required. In this case plain English is used as a linguistic device to avoid misunderstandings.

It is stated that code-switching is ‘a common phenomenon of language use referring to the alternation between two or more languages, dialects, or registers in a single conversation (or even a single utterance within a conversation) involving users who have more than one language in common’ (ICAO 2010: 3–6).

In a positive interpretation of dialogue code-switching, it has been acknowledged that many of the decisions made reflect a certain discourse strategy. Researchers have identified reasons behind the switching as related to strategies of “clarification” and “emphasis”, switching in order to establish control, i.e. in a child/parent scenario, for “marking” or “bracketing” certain parts of the speech such as direct speech and for “footing” in order to highlight a re-alignment of the narrator’s role and to appeal to the interlocutor (T. Price 2010). Code-switching also ‘functions to announce specific identities, create certain meanings, and facilitate particular interpersonal relationships’ (F.I. Johnson 2000: 184).

In aeronautical communication, code-switching between phraseology and plain English is a key strategy to achieve full comprehensibility and consensus between a pilot and a controller in situations which may not be typical for standard radiotelephony exchanges in a wide range — from technical malfunctions to dramatic life-threatening ones. In order to provide flight safety the aeronautical communicators are expected to use both linguistic devices by code-switching between them when composing messages.

Therefore, code-switching in aeronautical communication is used to align speakers in specific situations of communication to achieve successful mutual understanding and, thus, to provide flight safety. What makes this code-switching specific regarding natural and artificial origin of the two language codes? The question seems to be answered through highlighting specific features of aviation phraseology and plain English, which are described below.

Aviation Phraseology as Constructed Language

A constructed language is a language whose phonology, grammar and vocabulary have been *consciously devised* for human or human-like communication, in-

stead of having developed naturally (process of language acquisition). It is also referred to as an artificial or invented language.

When the intra-linguistic “Q-Code” using wireless telegraphy was abandoned many years ago, the International Civil Aviation Organization (ICAO) started to invent a standard language based on aviation procedures, thus providing the norms for worldwide communication in commonly occurring situations of air navigation. The language was called ‘aviation phraseology’. English aviation phraseology was produced by working groups of experts, including aviation specialists and linguists, whose responsibility was to create a language, which will be appropriate to particular situations and can be understood by speakers of more than 200 languages all over the world.

It is noticeable that words with Latin roots have been chosen to make the language easier to pronounce and be understood worldwide. Therefore, aviation phraseology has been created as a specialised language, which is used by pilots and controllers to conduct what is intended to be unambiguous and effective radiotelephony communications (i.e., flight operation safety). It is a constructed language limited in lexical units and structures as well as in communicative functions to provide ‘efficient, clear, concise, and unambiguous communications’ (ICAO 2007a).

Unambiguity is a key characteristic of interaction between a pilot and a controller due to strong safety focus on language communication. Interactional unambiguity can be provided not only by coded nature of the constructed language and its restricted register, but also by linguistic norms occurred recurrently in various communication-dependent situations. However, in aviation, the linguistic norms can be created even by institutions and authorities, who then enforce them. The aim of these linguistic norms is usually to create less ambiguous communication thanks to simplified rules at the syntactic, lexical and semantic level (ICAO 2007).

Since aeronautical situations and technical procedures are subject to specific conditions, one of them being speed and time, the linguistic normalisation enables aeronautical interlocutors to minimise their linguistic and cognitive efforts in carrying out the task at hand thanks to their shared knowledge of, e.g., flight operation. Thus, phraseology can be identified as an instructive example of such an established linguistic norm (ICAO 2007a, 2007b, 2010).

It is common that linguistic regulations for radiotelephony exchanges are presented in ICAO documents adopted at international as well as national levels (e.g., see ICAO docs 9432, 4444, 9835). From time to time, the experts modify the language and communication procedures as required by changing technology or as indicated by observed misunderstandings that may lead to incidents or even accidents in aviation.

Plain English as Natural Aviation Language

Plain English in an aviation context should be used when phraseology is not sufficient to achieve a communicative goal. More often, it happens in non-standard situations of aeronautical communication, when the participants have a need to

speak beyond the restricted phraseology in order to get mutual understanding on actions to provide flight safety.

In her review prepared for ICAO, E. Matthews (2012) reported that ‘Between 1976 and 2000, more than 1,100 passengers and crew lost their lives in accidents in which investigators determined that language had played a contributory role’.

It is obvious that one of the reasons might be prioritized constructed language — phraseology — which is not a natural language of communication and, thus, cannot provide communicative intentions of the speakers in most non-routine situations which can occur during any stage of the flight operation.

Below there is an example of authentic radiotelephony exchange with indication of phraseology (*italics only*) and plain English (**bold letters**), where the integration between constructed and natural languages is clear due to the need to resolve a misunderstanding by informing about intentions (a), asking for more information (b) and giving details requested (c):

Pilot: *ABC zero two nine four, we would like to come back to the gate, please?* (a)

Controller: *ABC zero two nine four, roger and confirm, are you ready to taxi by own?* (b)

Pilot: *Yes, ready taxi by my own.* (c)

According to our research data, the use of phraseology and plain language is mixed at a ratio of 4:1. In case the speakers are not able to use natural language for full understanding to undertake proper actions, the situation can have an unfavorable outcome.

Following statistics about a high contributory role of language-related human factor into aviation events, in 2008, ICAO introduced new language requirements for aviation personnel — participants of aeronautical communication. According to the requirements, all pilots and controllers involved in international operations who do not share a common language have to have stated on their license their level of English language proficiency (ICAO 2010).

If phraseology described above is a language with a precise number of words and clusters outlined in documents, the plain English in aviation context seems to be an unclear part of ground-to-air communication language.

It should be mentioned that there are other examples of plain English used in specialist communication. English, Spanish, Italian, Polish, German, etc. are examples of natural languages which have evolved naturally together with humankind and have become the languages of everyday communication among humans. However, there were attempts to adopt natural languages to specific purposes by deliberate simplifying and restricting their usage. For instance, in the middle of the 1970’s Australia, Canada, Sweden, South Africa and New Zealand made efforts to introduce plain English into legal language. Today plain English is often used in media coverages of court decisions (D. Berry 1995; C. Baldwin 1999).

Natural languages have a syntax and grammar, and they comply with the principles of economy and optimality, although they may contain many ambiguities. The ambiguities can be repaired to reach at least partial understanding between interactants, whereas in specialist communication full understanding is obligatory in order to provide effective communication. In aeronautical communication, which is pressed by time and requires extra job loading, natural language use will be limited to some extent. Thus, plain English in an aviation context may be seen as a kind of ‘soft constructed language’ — a slightly corrected language tool for the purposes of unified language to be used in addition to phraseology when needed, and its usage is limited by rules and regulations for radiotelephony exchanges which are precision, economy and unambiguity.

It can be admitted that the plain language attractiveness might be rooted into past attempts to create a unified language for global communication caused by ‘a need for science language of common use’. Plain English might have appeared as an attempt at adapting natural language to specific needs of communication, which is, among others, the case of aeronautical communication.

It should be mentioned that before aviation phraseology was invented, there had been an attempt to adopt general English to aviation purposes by developing so called simplified English — ASD STE-100 Simplified Technical English (STE). This is the name of a controlled language specification originally developed for aerospace industry maintenance manuals. It is a carefully limited and standardized subset of English. STE is regulated for use in the aerospace and defense industries, but other industries have used it as a basis for their own controlled English standards. The specification contains a set of restrictions on the grammar and style of procedural and descriptive text. It also contains a dictionary of approximately 875 approved general words. Simplified Technical English is claimed to:

- reduce ambiguity;
- improve the clarity of technical writing, especially procedural writing;
- improve comprehension for people whose first language is not English;
- make human translation easier, faster and more cost effective;
- facilitate computer-assisted translation and machine translation;
- improve reliability concerns of maintenance and assembly by reducing their probability to introduce defects.

Another attempt to adjust general English for specific aviation needs was about oral aeronautical communication and flight safety due to a high degree of language-related human factor contribution to aviation events. Plain language in aeronautical radiotelephony communications means the *spontaneous, creative and non-coded* use of a given natural language, *although constrained by* the functions and topics (aviation and non-aviation) that are required by aeronautical radiotelephony communications, as well as by specific safety-critical requirements for *intelligibility, directness, appropriacy, non-ambiguity and concision* (ICAO Doc 9835, 2010: 3.3.14).

Lexical domains, grammar structures, topics, communicative functions are provided in ICAO documents as well as interpretation of the language proficiency at

operational level. Though plain language is an attempt to control generally used language, it still remains a natural language no matter how limited it is due to special communicative purposes.

According to P. H. Ragan, the language behavior inherent to specific aeronautical activities is diverse, often requiring specialized uses of English collectively labeled as Aviation English consisting, in fact, of phraseology and plain language. To understand how Aviation English is used for aeronautical purposes, one has to answer a question on message contents in situations of radiotelephony interaction, to consider who is using the language, what activities are unfolding in which language plays a key role, and what purpose the language use is serving. It is interesting that when language and situation become more specific this is a case of restricted registers. A restricted register is a very specialized, well demarcated, and identifiable use of language, communicated in a spoken, written, or combined mode (P.H. Ragan 1997).

An extract below, selected from the authentic radiotelephony, can demonstrate the hybrid nature of linguistic communication in aeronautical interaction. The example illustrates the inevitability of code-switching between constructed and natural languages, thus developing a hybrid specialist English in use.

Pilot1: *Tower, good afternoon, KLM one tree eight six, on main taxiway two.*

ATC1: *KLM one tree eight six, Tower, good afternoon, surface wind two six zero degrees, four m/s, variable two four zero and tree one zero degrees, cleared to line up, take-off, runway one eight right.*

Pilot2: *Cleared to line up, take off runway one eight right, KLM one tree eight six. KLM one tree eight six, **during lift off we had the bird hit or two birds, so maybe it will be good to take inspection on the runway.***

ATC2: *KLM one tree eight six, **confirm you caught ... you have bird strike.***

Pilot3: ***Yes, we had bird strike when we lift off,** KLM one tree eight six.*

ATC3: *KLM one tree eight six, roger contact one two zero decimal nine.*

Pilot4: ***Bye, bye.***

It can be suggested that the aeronautical language communication is based on hybrid English in use due to spontaneous need to switch between its codified and non-codified parts.

The codified language is a constructed language called aviation phraseology and is characterized by the following features:

Constructed language (aviation phraseology):

- Invented by a group of people.
- Rules of usage not conforming to English grammar and phonology.
- Encoding and decoding not possible without special knowledge on aeronautical interaction.

- Invalid routine syntax, semantics and pragmatics due to coded register.
- Low level of cultural sensitivity and probability of native language interferences.
- Communicative functions specific for each interactant, rarely interchangeable.
- Cooperative principle embedded into the utterance templates.

The non-codified language is a natural one called plain language in aviation context and is characterized by the following features:

Plain language (in aviation context):

- Developed naturally as a general language for communication.
- Rules of usage prescribed by English grammar with restrictions.
- Encoding and decoding as routine interaction
- Routine syntax, semantics and pragmatics
- High level of cultural sensitivity and probability of native language interferences.
- Communicative functions interchangeable.
- Cooperative principle natural (maintenance of interaction based on feedbacks)

Conclusion

Radiotelephony provides the means by which pilots and ground personnel communicate with each other. The information and instructions transmitted are of vital importance in the safe and expeditious operation of aircraft and traffic control. Aeronautical communication between flight crew and air traffic controller is non-visual (in voice only), technical (special knowledge with strong focus on safety) and phraseology-based.

The messages are simplified but are to be based on strict syntactic, lexical, semantic and phonetic rules to avoid any ambiguity. For flight safety purposes the language use in radiotelephony is prescribed and regulated regarding switching between phraseology and plain English (coded and non-coded) in case of phraseology insufficiency to provide the communicative intentions. The high stakes of language proficiency of aviation staff are proved by licensure requirements.

It should be underlined that aeronautical communication can be distorted due to language related human factors caused by differences in culture, backgrounds, personal qualities, experiences, etc. It becomes obvious from above that the special language used in aeronautical communication is presented by its codified and non-codified parts. Codified part concerns aviation phraseology whilst the non-codified one is traditionally interpreted as plain language in aviation context. Two-fold nature of language aeronautical communication can be defined by its hybrid specialist language in use due to inevitable code-switching.

References

- Baldwin, C. (1999), *Plain language and the document revolution*, Washington, DC, Lamplighter Press.
- Berry, D. (1995), *Speakable Australian acts*, (w:) “Information design journal” 8(1), s. 48–63.
- Bhatia, V. K. (1993), *Analysing Genre: Language Use in Professional Settings*, London, Longman.
- Estival, D./ B. Molesworth (2012), *Radio Miscommunication: EL2 Pilots in the Australian General Aviation environment*, (w:), “Linguistics and the Human Sciences” 5(3), s. 351–378.
- ICAO (2010), *Doc 9835, Manual on the Implementation of ICAO Language Proficiency Requirements*, 2nd ed., Montreal, ICAO.
- ICAO (2007a), *Doc 9432, Manual of Radiotelephony*, 4th ed., Montreal, ICAO.
- ICAO (2007b), *Doc 4444, Procedures for Air Navigation Services — Air Traffic Management*, 15th ed., Montreal, ICAO.
- Johnson, F.L. (2000), *Speaking culturally: language diversity in the United States*, London, Sage.
- Matthews, E. (2012), *Language Gap*, (w:) “AeroSafety World” Dec 2011–Jan 2012. s. 22–27.
- Price, T. (2010), *What is Spanglish? The phenomenon of code-switching and its impact amongst US Latinos*, (w:) “Début: the undergraduate journal of languages, linguistics and area studies” 1(1), s. 25–33.
- Ragan, P.H. (1997), *Aviation English: An Introduction*, (w:) “Journal of Aviation/Aerospace Education & Research” 7(2), s. 25–36
- Robertson, F. (2008), *AIRSPEAK*, Pearson Longman.
- Wikipedia. *Communication* <https://en.wikipedia.org/wiki/Communication>

Il dimostrativo giuridico: un inventario degli usi testuali dei dimostrativi *questo*, *codesto* e *quello* (2) – il distale *quello*

Izabela Anna Szantyka
(*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej*)

Sintesi

Il presente studio costituisce una seconda parte (dopo la prima, incentrata sulla forma prossimale e presentata nell'ambito di STS 2015) di un progetto di ricerca più ampio, che verte sulle peculiarità degli usi testuali dei dimostrativi italiani, portatori della marca deittica di prossimità / lontananza, nei testi giuridici. Il contributo ha come oggetto gli usi testuali del distale aggettivale e pronominale *quello*, selezionati in base agli esempi estratti dal testo integrale del Codice Civile Italiano. Analogamente alle analisi del prossimale, il lavoro di ricerca svolto sulle occorrenze distali ha come obiettivo scoprire le aree di "specializzazione" testuale, se esse esistono, di *quello* adnominal-pronominale italiano, verificatosi meno frequente rispetto a *questo*, e la presentazione dei suoi risultati si articolerà in due tappe: 1) la definizione della tipologia delle relazioni coesive mediate dal dimostrativo in questione, tra le quali anafora e, se gli esempi ce lo permettono, anche catafora e ana-catafora, non trascurando peraltro la componente deittica, codificata ormai nella nomenclatura stessa di queste unità lessico-grammaticali, e i casi, se si presentano tali, della sua attivazione; 2) un dettagliato paragone quantitativo e qualitativo degli usi testuali veicolati da *quello*, basato su un calcolo statistico di frequenza degli impieghi testuali del distale adnominal-pronominale, che si è avuto modo di individuare nel testo del Codice Civile Italiano.

Streszczenie

Niniejsze studium jest drugą odsłoną (po pierwszej, dotyczącej formy proksymalnej *questo* i ogłoszonej na STS 2015) szerzej zakrojonego projektu badawczego, dotyczącego właściwości funkcjonowania tekstowego włoskich przymiotników i zaimków wskazujących, nośników deiktycznej cechy bliskości / oddalenia, w tekstach prawnych. Niniejszy artykuł dotyczy użycia tekstowych przymiotnika i zaimka dystalnego *quello*, wyselekcjonowanych spośród przykładów pochodzących z tekstu włoskiego Kodeksu Cywilnego. Praca badawcza przeprowadzona na okurencjach form dystalnych, analogicznie do analizy form proksymalnych, ma na celu określenie obszarów specjalizacji tekstowej w/w formy wskazującej, występującej z mniejszą częstotliwością w porównaniu z formą proksymalną, i składa się z dwóch etapów: 1) zdefiniowanie typów relacji spójnościowych realizowanych przez formę dystalną, w tym anafory, jak również, o ile pozwoli na to analizowany materiał językowy, katafory i ana-katafory, z uwzględnieniem inherentnego dla tych jednostek gramatyczno-leksykalnego komponentu deiktycznego i ewentualnych przypadków jego aktywacji; i 2) jakościowe i ilościowe porównanie użycia zaobserwowanych i wyodrębnionych w oparciu o obliczenia statystyczne dotyczące typologii funkcjonalnej i częstotliwości występowania *quello* w tekście włoskiego Kodeksu Cywilnego.

1. Introduzione

Il presente contributo costituisce un ritaglio del progetto di ricerca più vasto, focalizzato sui funzionamenti testuali dei dimostrativi adnominali e pronominali italiani, *questo*, *codesto* e *quello* nei testi giuridici.

La sua seconda parte, che segue l'analisi tipologica degli impieghi testuali del prossimale *questo*⁶ e che verrà presentata in questa sede, verte sugli usi testuali del distale adnominal-pronominale *quello*, individuati in base al materiale linguistico estratto dal testo integrale del Codice Civile Italiano (Regio Decreto 16 marzo 1942, n. 262), composto da 2969 articoli, raggruppati in sei Libri e divisi tra Titoli, Capitoli e Sezioni su 250 pagine in versione cartacea.

L'obiettivo di questo studio è definire la tipologia delle relazioni coesive veicolate dal pronome e aggettivo dimostrativo *quello* e paragonarle dal punto di vista quantitativo e qualitativo allo scopo di esaminare le relazioni testuali veicolate da *quello* dal punto di vista tipologico e di scoprire le aree di specializzazione testuale, se esse esistono, del distale italiano nell'ambito del testo giuridico.

Il lavoro analitico è stato condotto su 532 occorrenze aggettivali e pronominali di *quello* (incluse le forme flessive, apocope ed elise) presenti nel testo del Codice Civile Italiano.

2. Quadro metodologico

In questa sezione si preciseranno gli strumenti di analisi tipologica, uguali a quelli impiegati per l'analisi della forma prossimale (I. A. Szantyka 2016: 100–103), in funzione dei quali è stato svolto il lavoro analitico riguardante la forma distale (i cui risultati saranno presentati nella sezione successiva) e che si ritiene opportuno ricordare come segue.

2.1. Tipi di dipendenza contestuale implicati dai dimostrativi

Innanzitutto i dimostrativi, sia aggettivali che pronominali, sono unità contestualmente sensibili, vale a dire che acquisiscono il loro effettivo potere referenziale, designativo e funzionale essendo in stretta dipendenza dal contesto in cui compaiono. Una tale dipendenza o sensibilità contestuale coinvolge tre tipi di prospettive interpretative: situazionale (esoforica), testuale (endoforica o diaforica) e testo-situazionale (endo-esoforica).

I dimostrativi esoforici⁷, in quanto unità inerentemente deittiche (L. Vanelli 1992: 8–11 e 1995: 264–266), unità a senso deittico⁸ (G. Kleiber 1986: 7–8) e strumenti prediletti della *situational reference*⁹ (M. A. K. Halliday/ R. Hasan 1976: 31–37), realizzano le *language external functions*¹⁰ (H. Diessel 1999: 93 ss.), indicando o localizzando i loro referenti oppure, tutto semplicemente, segnalando la presenza del referente nel contesto (situazionale) di proferimento dell'occorrenza dimostrativa stessa. Ne conseguono tre modi e tre livelli funzionali in cui possono operare i dimostrativi:

⁶ I cui risultati sono stati presentati in (I. A. Szantyka 2016).

⁷ Sulla scorta delle osservazioni sull'*exophora* di (M. A. K. Halliday / R. Hasan 1976: 31–37) e sull'*exophore* di (T. Fraser / A. Joly 1979: 100–109 e 1980: 24 ss).

⁸ In originale: *unités à sens déictique* (G. Kleiber 1986 : 7–8).

⁹ Ossia della *referenza situazionale*.

¹⁰ Ovvero le *funzioni esterne alla lingua*.

1) i dimostrativi detti *localizzatori*¹¹, la cui funzione primaria è quella di procurare informazioni, in termini di prossimità e lontananza, circa la collocazione, per lo più spazio-temporale, del referente nel contesto di proferimento dell'occorrenza dimostrativa (Ch. Fillmore 1997: 18 ss.);

2) i dimostrativi battezzati *gestuali* o *ostensivi*¹², la cui funzione essenziale consiste nell'indicare, a modo dell'indice teso, il referente nel contesto situazionale in cui viene proferita l'occorrenza dimostrativa (Ch. Fillmore 1997: 62 ss., D. Kaplan 1977: 486 ss. e F. Récanati 1979: 158–159);

3) i dimostrativi chiamati *segnali opachi*¹³, le cui aree di specializzazione funzionale si limitano ad un semplice invito a cercare nel contesto di proferimento dell'occorrenza dimostrativa il referente di tale occorrenza (G. Kleiber 1983: 115).

I dimostrativi endoforici o diaforici¹⁴, invece, in quanto strumenti della *textual reference*¹⁵ (M. A. K. Halliday / R. Hasan 1976: 31–37), realizzano le *language internal functions*¹⁶ (H. Diessel 1999: 112), mediando un rinvio ad un'unità linguistica localizzabile nel contesto testuale (cotesto) precedente e/o successivo, garanti della loro interpretabilità, attivando relazioni anaforiche, cataforiche e ana-cataforiche e fungendo, rispettivamente, da termine anaforizzante, cataforizzante e ana-cataforizzante¹⁷.

E, infine, i dimostrativi endo-esoforici, per lo più anaforico-deittici o ana-deittici *tout court*, dipendono dal cotesto e realizzano una delle funzioni interne della lingua, vale a dire quella anaforica, attivando nel contempo una delle funzioni esterne alla lingua, relativa all'indicazione deittica, che può, dal canto suo, coinvolgere due piattaforme interpretative: situazionale e testuale. Così i dimostrativi ana-deittici situazionali, mediando un rinvio anaforico, trasmettono al tempo stesso informazioni di ordine deittico situazionale, riconducibili all'indicazione e alla localizzazione del referente in termini di prossimità o distanza spaziale, temporale, personale ed emotiva, allorché i dimostrativi ana-deittici testuali, realizzando un rinvio anaforico, procurano simultaneamente informazioni di natura deittica testuale, relative all'indica-

¹¹ In originale: *localizers* (Ch. Fillmore 1997: 18 ss.).

¹² Cioè *indici tesi* o *pointers* (Ch. Fillmore 1997: 62 ss.).

¹³ In originale: *signaux opaques* (G. Kleiber 1983: 115).

¹⁴ Termini conati per analogia all'*endophora* di (M. A. K. Halliday / R. Hasan 1976: 31–37) e alla *diaphore* di (M. Maillard 1974: 56 ss.).

¹⁵ Ossia della *referenza testuale*.

¹⁶ Ovvero le *funzioni interne della lingua*.

¹⁷ Gli ultimi tre termini, presenti inoltre in (M. Keşik 1989) per la lingua francese, sono stati formati per analogia all'*anaphorissant* di (J. C. Milner 1976: 63 ss.) e vengono usati in questa sede come sinonimi di, rispettivamente, *anaforico*, *cataforico* e *ana-cataforico* e impiegati in riferimento all'espressione referenziale anaforica, cataforica e ana-cataforica rispetto alla correlativa sorgente, detta, per analogia all'*anaphorisé* di (J. C. Milner 1976: 63 ss.), *anaforizzato*, *cataforizzato* o *ana-cataforizzato*, rispettivamente. Allo stesso modo e in una prospettiva più generica, si avrà *diaforizzante* e *diaforizzato*, come due elementi coinvolti nella relazione diaforica.

zione e alla localizzazione in termini di prossimità o distanza spaziale del dimostrativo rispetto al correlativo antecedente (I. A. Szantyka¹⁸ 2012: 60 ss.; 2013: 695 ss.; 2015a; 2015b: 603 ss; 2016: 101–102).

2.2. Strumenti di analisi tipologica delle relazioni diaforiche

Le relazioni di dipendenza cotestuale, endoforiche o diaforiche, possono essere descritte in funzione di sei parametri tassonomici, cui si farà ricorso nella parte analitica, vale a dire il vettore, la forma dell'espressione diaforizzante, la forma dell'espressione diaforizzata, la portata¹⁹, il modo di donazione del referente²⁰ e la co-referenzialità o meno tra diaforizzante e diaforizzato²¹.

Con la prima categoria tipologica, quella del vettore, si fa una netta distinzione tra anafora, ossia una relazione diaforica a vettore regressivo, catafora, ovvero una relazione diaforica a vettore progressivo, e ana-catafora, relazione diaforica a vettore esitante, orientato cioè sia indietro che in avanti.

In base alla forma dell'espressione diaforica o del *référant* maillardiano (M. Maillard 1974: 56 ss.), le diafore si diramano in quelle morfematiche, attivate da pronomi (personali, avverbiali, dimostrativi, relativi, interrogativi) e da avverbi indicativi, e in quelle lessematiche, avviate cioè da nomi propri o sintagmi nominali definiti (tra cui quelli dimostrativi). Queste ultime sono ulteriormente differenziabili in anafore lessematiche fedeli, dal momento in cui sia il diaforico che la correlativa sorgente contengono una stessa unità lessicale (nome-testa), e in quelle infedeli, in cui il diaforizzante e il diaforizzato sono lessicalmente diversi. A questo punto andrebbe aggiunto un terzo tipo di diafora, che si verifica per lo più nelle relazioni cataforiche, vale a dire quella a termine diaforico nullo o vuoto, fisicamente assente, ma implicato dalla relazione, chiamata comunemente *catafora zero*²².

Applicato il parametro del campo, ossia della forma della sorgente diaforica o del *référé* maillardiano (M. Maillard 1974: 56 ss.), le diafore si suddividono in quelle segmentali, nelle quali il cotesto coinvolto nella relazione si presenta sotto forma di segmento (un sintagma nominale, un nome proprio, un aggettivo o un avverbio), e in quelle riassuntive, la cui sorgente implica almeno un nodo verbale e i suoi annessi funzionali, costituendo così un enunciato più o meno esteso (una frase, un paragrafo, un frammento del testo), presentandosi sotto forma di sintagma verbale o infinito e adottando anche forme più complesse, come quella proposizionale, frasale o plurifrasale. A questo punto si può aggiungere una terza categoria distintiva, vale a dire la diafora inglobante, suddivisa ulteriormente in quella inglobante

¹⁸ In base alle osservazioni espone in (E. Lombardi Vallauri 2007: 310 ss.) e (A. C. Stavinski 2009).

¹⁹ I primi quattro parametri e le corrispettive tipologie sono stati presi in prestito da (M. Maillard 1974: 56 ss.).

²⁰ Categoria e la conseguente tipologia formulata da (M. Keşik 1989: 42–45) per la catafora.

²¹ Parametro aggiunto da noi, presente e dettagliatamente descritto dal punto di vista tassonomico in (M. Keşik 1989: 38–39).

²² Cfr. (M. Keşik 1989: 138–140).

segmentale, che coinvolge più di una sorgente di natura segmentale, e in quella inglobante riassuntiva, che implica più di un diaforizzato di natura riassuntiva; in tali casi il corrispettivo cotesto si presenta sotto forma di lista o enumerazione di sintagmi nominali, aggettivi, avverbi, nomi propri, infiniti, sintagmi verbali, proposizioni o frasi.

In funzione del quarto parametro, quello della portata o, in altri termini, dello spazio testuale ricoperto dalla relazione diaforica, le diafore possono essere intrafrastiche e transfrastiche; nelle prime la portata della relazione non supera il limite di una frase, diversamente dalle seconde, nelle quali il diaforico e la sorgente sono collocati in due frasi separate, più o meno distanti tra di loro.

Quanto al modo di donazione del referente, si osserva la dicotomia tra diafore cognitive e quelle metalinguistiche. Queste ultime si distinguono per il modo diretto di donazione del referente, costituito da un'unità linguistica, cosicché l'identificazione della sorgente e del referente avvengono simultaneamente, allorché nelle prime, dal modo indiretto di donazione del referente, formato da un'unità extralinguistica, l'identificazione del referente è posteriore rispetto all'individuazione del corrispettivo cotesto.

Conformemente all'ultimo parametro, incentrato sull'identità dei referenti del diaforizzante e del diaforizzato, e relativo alla coreferenzialità o non tra diaforico e sorgente, le diafore si dividono in quelle coreferenziali, ove l'espressione diaforica e il corrispettivo cotesto designano uno stesso referente, in quelle parzialmente coreferenziali e identificabili nell'anafora associativa (che in questa sede non verrà discussa, poiché esclude i dimostrativi in quanto termini diaforizzanti) e in quelle non-coreferenziali, in cui il diaforizzante e il diaforizzato designano due referenti diversi. Un esempio di questo ultimo tipo, conosciuto sotto il nome di anafora nominale, verrà trattato più in dettaglio *infra*.

2.3. Anafora nominale

L'anafora nominale è una relazione diaforica a vettore regressivo, morfematica, di portata e campo vari e di modo di donazione sia diretto che indiretto, a seconda del caso. Si distingue dalle altre relazioni anaforiche per il fatto di essere molto spesso non-coreferenziale, ma sempre cosignificante, cioè di basarsi sull'identità dei significanti e non su quella dei referenti (M.-E. Conte 1988: 20 ss.). In questo tipo di relazione anaforica l'espressione diaforica rinvia quindi al significato e significante dell'antecedente senza dividerne il referente. L'anafora nominale deve il suo nome alla natura dell'antecedente costituito da un'unità lessicale (il nome "nudo") e non dal sintagma nominale di cui questa fa parte, e dalla forma dell'anaforico, il cosiddetto *lazy pronoun* o *pronomme pigro*, che si avvale dell'ellissi della testa nominale che fa parte del contesto testuale anteriore (F. Corblin 1985). Un esempio, forse il più suggestivo, di una tale relazione anaforica, reso da noi in italiano, viene offerto in (J. Lyons 1977, trad. fr. 1980: 295):

L'homme qui a donné son salaire à sa femme a été plus intelligent que **celui** qui l'a donné à sa maîtresse.

L'uomo che ha dato il suo stipendio alla moglie è stato più intelligente di **quello che l'ha dato all'amante**.

L'anafora nominale in italiano viene quindi mediata dai pronomi dimostrativi distali a valore deittico ridotto, che, in quanto sostituti dell'articolo determinativo, il cui uso in questo contesto risulterebbe scorretto, fungono da indicatori di definitezza (L. Vanelli 1992: 117 ss. e 1995: 344–345). I distali anaforici nominali vengono accompagnati da sequenze restrittive che ammettono tre tipi strutturali (I. A. Szantyka 2012: 98–99 e 221–222): aggettivale o participiale (*quello* + aggettivo), preposizionale (*quello* + sintagma preposizionale) e proposizionale (*quello* + proposizione relativa specificativa).

3. Lavoro analitico

3.1. Osservazioni preliminari di ordine quantitativo

Come osservato in (I. A. Szantyka 2016: 105), la frequenza delle forme dimostrative distali nel testo del Codice Civile Italiano è decisamente inferiore rispetto a quella delle forme dimostrative prossimali (821 occorrenze in totale) e si ripartisce tra le varianti formali e flessive come segue:

Quello — 181 occorrenze

Quella — 99 occorrenze

Quelli — 112 occorrenze

Quelle — 121 occorrenze

Quel — 5 occorrenze

Quell' — 3 occorrenze

Quei — 8 occorrenze

Quegli — 3 occorrenze

Tot. — 532 occorrenze

3.2. Esempi di campione rappresentativo

In questa sezione verranno riportati esempi tratti dal testo del Codice Civile, selezionati in funzione del loro carattere rappresentativo per ciascuna delle categorie tipologiche discusse nella sezione successiva. Indicazioni grafiche, quali sottolineatura, grassetto e corsivo, sono di ideazione nostra e vengono impiegate per segnalare, rispettivamente, la sorgente diaforica, l'occorrenza distale, diaforica o deittica, presa in esame e un potenziale (ma non effettivo) candidato allo status di antecedente nelle anafore deittiche testuali.

1) Art. 688. Casi di sostituzione ordinaria.

Il testatore può sostituire all'erede istituito altra persona per il caso che il primo non possa o non voglia accettare l'eredità.

Se il testatore ha disposto per uno solo di questi casi, si presume che egli si sia voluto riferire anche a **quello non espresso**, salvo che consti una sua diversa volontà.

2) Art. 1193. Imputazione del pagamento.

Chi ha più debiti della medesima specie verso la stessa persona può dichiarare, quando paga, quale debito intende soddisfare.

In mancanza di tale dichiarazione, il pagamento deve essere imputato al debito scaduto; tra più debiti scaduti, a **quello meno garantito**; tra più debiti ugualmente garantiti, **al più oneroso per il debitore**; tra più debiti ugualmente onerosi, **al più antico**. Se tali criteri non soccorrono, l'imputazione è fatta proporzionalmente ai vari debiti.

3) Art. 1914. Obbligo di salvataggio.

L'assicurato deve fare quanto gli è possibile per evitare o diminuire il danno.

Le spese fatte a questo scopo dall'assicurato sono a carico dell'assicuratore in proporzione del valore assicurato rispetto a **quello che la cosa aveva nel tempo del sinistro**, anche se il loro ammontare, unitamente a **quello del danno**, supera la somma assicurata, e anche se non si è raggiunto lo scopo, salvo che l'assicuratore provi che le spese sono state fatte inconsideratamente.

4) Art. 66. Prova dell'esistenza della persona di cui è stata dichiarata la morte presunta.

La persona di cui è stata dichiarata la morte presunta, se ritorna o ne è provata l'esistenza, recupera i beni nello stato in cui si trovano e ha diritto di conseguire il prezzo di **quelli alienati**, quando esso sia tuttora dovuto, o i beni nei quali sia stato investito. (...)

Se è provata la data della sua morte, il diritto previsto nel primo comma di questo articolo compete a coloro che a **quella data** sarebbero stati suoi eredi o legatari. Questi possono inoltre pretendere l'adempimento delle obbligazioni considerate estinte ai sensi del secondo comma dell'articolo 63 per il tempo anteriore alla data della morte.

5) Art. 1355. Condizione meramente potestativa.

È nulla l'alienazione di un diritto o l'assunzione di un obbligo subordinata a una condizione sospensiva che la faccia dipendere dalla mera volontà dell'alienante o, rispettivamente da **quella del debitore**.

6) Art. 81. Risarcimento dei danni.

La promessa di matrimonio fatta vicendevolmente per atto pubblico o per scrittura privata da una persona maggiore di età o dal minore ammesso a contrarre matrimonio a norma dell'articolo 84, oppure risultante dalla richiesta della pubblicazione, obbliga il promittente che senza giusto motivo ricusi di eseguirla a risarcire il danno cagionato all'altra parte per le spese fatte e per le obbligazioni contratte a causa di **quella promessa**. Il danno è risarcito entro il limite in cui le spese e le obbligazioni corrispondono alla condizione delle parti.

7) Art. 686. Alienazione e trasformazione della cosa legata.

L'alienazione che il testatore faccia della cosa legata o di parte di essa, anche mediante vendita con patto di riscatto, revoca il legato riguardo a ciò che è sta-

to alienato, anche quando l'alienazione è annullabile per cause diverse dai vizi del consenso, ovvero la cosa ritorna in proprietà del testatore.

Lo stesso avviene se il testatore ha trasformato la cosa legata in *un'altra*, in guisa che **quella** abbia perduto la precedente forma e la primitiva denominazione.

8) Art. 1432. Mantenimento del contratto rettificato.

La parte in errore non può domandare l'annullamento del contratto se, prima che ad **essa** possa derivarne pregiudizio, *l'altra* offre di eseguirlo in modo conforme al contenuto e alle modalità del contratto che **quella** intendeva concludere.

9) Art. 2334. Versamenti e convocazione dell'assemblea dei sottoscrittori.

Raccolte le sottoscrizioni, i promotori, con raccomandata o nella forma prevista nel programma, devono assegnare ai sottoscrittori un termine non superiore a trenta giorni per fare il versamento prescritto dal secondo comma dell'articolo 2342.

Decorso inutilmente questo termine, è in facoltà dei *promotori* di agire contro i sottoscrittori morosi o di scioglierli dall'obbligazione assunta. Qualora *i promotori* si avvalgano di quest'ultima facoltà, non può procedersi alla costituzione della società prima che siano collocate le azioni che **quelli** avevano sottoscritte.

10) Art. 506. Procedure individuali.

Eseguita la pubblicazione prescritta dal terzo comma dell'articolo 498, non possono essere promosse procedure esecutive a istanza dei creditori. Possono tuttavia essere continuate **quelle in corso**, ma la parte di prezzo che residua dopo il pagamento dei creditori privilegiati e ipotecari deve essere distribuita in base allo stato di graduazione previsto dall'articolo 499.

11) Art. 1042. Obblighi inerenti all'uso di corsi contigui a fondi altrui.

Se un corso d'acqua impedisce ai proprietari dei fondi contigui l'accesso ai medesimi, o la continuazione dell'irrigazione o dello scolo delle acque, coloro che si servono di **quel corso** sono obbligati, in proporzione del beneficio che ne ritraggono, a costruire e a mantenere i ponti e i loro accessi sufficienti per un comodo e sicuro transito, come pure le botti sotterranee, i ponti-canali o altre opere simili per continuare l'irrigazione o lo scolo, salvi i diritti derivanti dal titolo o dall'usucapione.

12) Art. 1746. Obblighi dell'agente.

È vietato il patto che ponga a carico dell'agente una responsabilità, anche solo parziale, per l'inadempimento del terzo. È però consentito eccezionalmente alle parti di concordare di volta in volta la concessione di una apposita garanzia da parte dell'agente, purché ciò avvenga con riferimento a singoli affari, di particolare natura ed importo, individualmente determinati; l'obbligo di garanzia assunto dall'agente non sia di ammontare più elevato della provvigione che per **quell'affare** l'agente medesimo avrebbe diritto a percepire; sia previsto per l'agente un apposito corrispettivo.

13) Art. 2899. Divieto di rinuncia a un'ipoteca a danno di altro creditore.

Il creditore, che ha ipoteca su vari immobili, dopo che gli è stata fatta la notificazione indicata dall'articolo 2890, se si tratta del processo di liberazione dalle

ipoteche, o dopo la notificazione del provvedimento che dispone la vendita, in caso di espropriazione, non può rinunciare alla sua ipoteca sopra uno di **quegli immobili** né astenersi dall'intervenire nel giudizio di espropriazione qualora sia con ciò favorito un creditore a danno di altro creditore anteriormente iscritto; se egli rinuncia o si astiene, è responsabile dei danni, a meno che vi siano giusti motivi.

14) Art. 736. Consegna dei documenti.

Compiuta la divisione, si devono rimettere a ciascuno dei condividenti i documenti relativi ai beni e diritti particolarmente loro assegnati.

I documenti di una proprietà che è stata divisa rimangono a **quello che ne ha la parte maggiore**, con l'obbligo di comunicarli agli altri condividenti che vi hanno interesse, ogni qualvolta se ne faccia richiesta.

15) Art. 2260. Diritti e obblighi degli amministratori.

I diritti e gli obblighi degli amministratori sono regolati dalle norme sul mandato.

Gli amministratori sono solidalmente responsabili verso la società per l'adempimento degli obblighi ad essi imposti dalla legge e dal contratto sociale. Tuttavia la responsabilità non si estende a **quelli che dimostrino di essere esenti da colpa**.

16) Art. 2522. Numero dei soci.

Per costituire una società cooperativa è necessario che i soci siano almeno nove.

Può essere costituita una società cooperativa da almeno tre soci quando i medesimi sono persone fisiche e la società adotta le norme della società a responsabilità limitata; nel caso di attività agricola possono essere soci anche le società semplici.

Se successivamente alla costituzione il numero dei soci diviene inferiore a **quello stabilito nei precedenti commi**, esso deve essere integrato nel termine massimo di un anno, trascorso il quale la società si scioglie e deve essere posta in liquidazione.

17) Art. 100. Riduzione del termine e omissione della pubblicazione.

Il tribunale, su istanza degli interessati, con decreto non impugnabile emesso in camera di consiglio, sentito il pubblico ministero, può ridurre, per gravi motivi, il termine della pubblicazione. In **quel caso** la riduzione del termine è dichiarata nella pubblicazione.

18) Art. 2352. Pegno, usufrutto e sequestro delle azioni.

Nel caso di pegno o usufrutto sulle azioni, il diritto di voto spetta, salvo convenzione contraria, al creditore pignoratizio o all'usufruttuario. Nel caso di sequestro delle azioni il diritto di voto è esercitato dal custode.

Se le azioni attribuiscono un diritto di opzione, **questo** spetta al socio ed al medesimo sono attribuite le azioni in base ad esso sottoscritte. (...)

Se sono richiesti versamenti sulle azioni, nel caso di pegno, il socio deve provvedere al versamento delle somme necessarie almeno tre giorni prima della scadenza; in mancanza il creditore pignoratizio può vendere le azioni nel modo stabilito dal secondo comma del presente articolo. Nel caso di usufrutto,

l'usufruttuario deve provvedere al versamento, salvo il suo diritto alla restituzione al termine dell'usufrutto. (...)

Salvo che dal titolo o dal provvedimento del giudice risulti diversamente, i diritti amministrativi diversi da **quelli previsti nel presente articolo** spettano, nel caso di pegno o di usufrutto, sia al socio sia al creditore pignoratizio o all'usufruttuario; nel caso di sequestro sono esercitati dal custode.

19) Art. 372. Investimento di capitali.

I capitali del minore devono, previa autorizzazione del giudice tutelare, essere dal tutore investiti:

1) in titoli dello Stato o garantiti dallo Stato;

2) nell'acquisto di beni immobili posti nella Repubblica (1);

3) in mutui garantiti da idonea ipoteca sopra i beni posti nella Repubblica (1); o in obbligazioni emesse da pubblici istituti autorizzati a esercitare il credito fondiario;

4) in depositi fruttiferi presso le casse postali o presso altre casse di risparmio o monti di credito su pegno. Il giudice, sentito il tutore e il protutore, può autorizzare il deposito presso altri istituti di credito, ovvero, per motivi particolari, un investimento diverso da **quelli sopra indicati**.

20) Art. 1484. Evizione parziale.

In caso di evizione parziale della cosa, si osservano le disposizioni dell'articolo 1480 e **quella del secondo comma dell'articolo precedente**.

21) Art. 2672. Leggi speciali.

Sono salve le disposizioni delle leggi speciali che richiedono la trascrizione di atti non contemplati dal presente capo e le altre disposizioni che non sono incompatibili con **quelle contenute nel capo medesimo**.

22) Art. 1476. Obbligazioni principali del venditore.

Le obbligazioni principali del venditore sono:

1) **quella di consegnare la cosa al compratore;**

2) **quella di fargli acquistare la proprietà della cosa o il diritto**, se l'acquisto non è effetto immediato del contratto;

3) **quella di garantire il compratore dall'evizione e dai vizi della cosa.**

23) Art. 2512. Cooperativa a mutualità prevalente.

Sono società cooperative a mutualità prevalente, in ragione del tipo di scambio mutualistico, **quelle che**:

1) svolgono la loro attività prevalentemente in favore dei soci, consumatori o utenti di beni o servizi;

2) si avvalgono prevalentemente, nello svolgimento della loro attività, delle prestazioni lavorative dei soci;

3) si avvalgono prevalentemente, nello svolgimento della loro attività, degli apporti di beni o servizi da parte dei soci.

24) Art. 2426. Criteri di valutazioni.

Nelle valutazioni devono essere osservati i seguenti criteri: (...)

10) il costo dei beni fungibili può essere calcolato col metodo della media ponderata o con **quelli**: «primo entrato, primo uscito» o: «ultimo entrato, primo uscito»; se il valore così ottenuto differisce in misura apprezzabile dai costi

correnti alla chiusura dell'esercizio, la differenza deve essere indicata, per categoria di beni, nella nota integrativa;

25) Art. 820. Frutti naturali e frutti civili.

Sono frutti naturali **quelli che provengono direttamente dalla cosa**, vi concorra o no l'opera dell'uomo come i prodotti agricoli, la legna, i parti degli animali, i prodotti delle miniere, cave e torbiere.

Sono frutti civili **quelli che si ritraggono dalla cosa come corrispettivo del godimento che altri ne abbia**. Tali sono gli interessi dei capitali, i canoni enfiteutici, le rendite vitalizie e ogni altra rendita, il corrispettivo delle locazioni.

26) Art. 896. Recisione di rami protesi e di radici.

Quegli sul cui fondo si protendono i rami degli alberi del vicino può in qualunque tempo costringerlo a tagliarli, e può egli stesso tagliare le radici che si addentrano nel suo fondo, salvi però in ambedue i casi i regolamenti e gli usi locali.

27) Art. 1850. Diminuzione della garanzia.

Se il valore della garanzia diminuisce almeno di un decimo rispetto a **quello che era al tempo del contratto**, la banca può chiedere al debitore un supplemento di garanzia nei termini d'uso, con la diffida che, in mancanza, si procederà alla vendita dei titoli o delle merci dati in pegno. Se il debitore non ottempera alla richiesta, la banca può procedere alla vendita a norma del secondo e quarto comma dell'articolo 2797.

3.3. Tipologie degli usi testuali di *quello* individuate in seguito al lavoro analitico svolto sul *corpus*

3.3.1. Tipologia degli usi testuali di *quello* in base al vettore della relazione diaforica

Quasi tutte le relazioni individuate sono quelle anaforiche ad accessibilità immediata o media dell'antecedente. Decisamente meno numerose risultano le anafore con la componente deittica situazionale, nelle quali il distale, di basso valore referenziale, rinvia all'antecedente inserito per lo più nelle proposizioni condizionali e ha lo status referenziale virtuale (la seconda occorrenza nell'es. 4/, nonché ess. 6/, 11/–13/ e 17/). Pochissime, ma altresì presenti, sono le anafore deittiche testuali, nelle quali il dimostrativo distale rinvia all'antecedente più lontano nel cotesto (ess. 7/–9/, i possibili candidati allo status di antecedente sono distinti in corsivo).

Si è anche avuto modo di registrare alcune ana-catafore (ess. 24/ e 25/) e, in mancanza di catafore realizzate dal distale, alcune occorrenze dimostrative anaforiche nominali, inserite nelle relazioni cataforiche a termine zero (ess. 22/ e 23/).

Non sono mancate le relazioni deittiche di basso valore referenziale, mediate dai sintagmi e pronomi dimostrativi seguiti da sequenze determinanti, molto spesso proposizionali (ess. 26/ e 27/). Il numero più alto di tali occorrenze si è osservato nelle forme adnominali del femminile singolare *quella* e del maschile plurale *quei*, nonché nelle forme pronominali *quello* e *quelli*.

3.3.2. Tipologia degli usi testuali di *quello* in base alla forma dell'espressione diaforica

Quanto alla forma dell'espressione diaforizzante, si è registrata la prevalenza delle relazioni diaforiche morfematiche rispetto a quelle lessematiche (491 occorrenze distali pronominali contro le sole 15 occorrenze distali aggettivali). Tra le prime godono di un primato incontestabile le relazioni anaforiche nominali non-coreferenziali, veicolate dai pronomi seguiti da sequenze determinanti di tutti e tre tipi tassonomici, vale a dire aggettivali e participiali (ess. 1/-2/, 16/, nonché la prima occorrenza dimostrativa nell'es. 4/), preposizionali (ess. 5/, 10/ e la seconda occorrenza dimostrativa nell'es. 3/) e proposizionali (ess. 14/ e 15/, nonché la prima occorrenza dimostrativa nell'es. 3/). In alcuni casi si è osservata la dissimmetria nel numero tra antecedente e pronome, dovuta al passaggio dal plurale al singolare (ess. 1/-2/ e 14/) o, meno frequentemente, dal singolare al plurale.

Nel seno delle ana-deissi situazionali lessematiche si è constatata la predominanza di quelle fedeli (ess. 11/-13/), il cui numero più alto si è confermato per le forme *quel*, *quell'*, *quei* e *quella*.

3.3.3. Tipologia degli usi testuali di *quello* in base alla forma della sorgente diaforica

Quasi tutte le diafore individuate sono segmentali. Non contando alcuni casi di campo misto, di cui *infra*, e oltre a due casi registrati per la forma *quel* (uno per il pronome neutro e l'altro per l'aggettivo), la diafore riassuntive sono risultate pressoché inesistenti (es. 17/).

Si sono altresì individuati, prevalentemente per le forme pronominali *quelle* e *quelli*, anafore a due antecedenti (ess. 16/ e 18/-21/): il primo, diretto e di natura segmentale, costituito spesso da nomi quali *disposizioni* e *norme* e immediatamente disponibile nel cotesto in anafora nominale non-coreferenziale; il secondo, indiretto e di natura segmentale o riassuntiva, a volte anche inglobante (come nell'es. 19/), localizzabile nel cotesto precedente indicato nella sequenza determinante, per lo più proposizionale o participiale, che accompagna il dimostrativo anaforico nominale, e costituito da uno o più sintagmi, da una frase o da una sequenza di frasi che possono formare una lista o un frammento di testo.

Andrebbe inoltre precisato che il carattere inglobante della sorgente cataforica si è ugualmente discriminato in molte relazioni ana-cataforiche a susseguente segmentale sotto forma di lista congiuntivo (es. 25/) e in quelle a susseguente riassuntivo implicito disgiuntivo (es. 24/).

Da considerare a parte sarebbero i casi delle occorrenze pronominali anaforiche nominali incorporate nelle relazioni cataforiche mediate dal termine zero: viste in tale prospettiva, esse costituiscono le sorgenti cataforiche inglobanti e si presentano sotto forma di elenco, il che viene ulteriormente sottolineato dall'uso della numerazione da parte degli autori del Codice (ess. 22/ e 23/).

3.3.4. Tipologia degli usi testuali di *quello* in base alla portata della relazione diaforica

Applicato il parametro relativo alla portata, si è avuto modo di constatare che le diafore o endo-esofore intrafrastiche costituiscono una considerevole maggioranza contro i soli 9 casi individuati di quelle intrafrastiche (ess. 9/–10/, 14/–15/ e 17/).

Non mancano le anafore il cui status sembra ambiguo; si tratta di casi in cui si è osservato un rinvio anaforico a due antecedenti, di cui *supra*, vale a dire un rinvio nominale, non-coreferenziale e intrafrastico, realizzato dal solo pronome e un rinvio coreferenziale e transfrastico, veicolato dall'intera costruzione determinante, nella cui sequenza si trova il riferimento ad una parte precedente del testo, nella quale si possono localizzare i corrispettivi referenti testuali (ess. 16/ e 18/–21/).

3.3.5. Tipologia degli usi testuali di *quello* in base al modo di donazione del referente

Per quanto concerne il penultimo parametro tassonomico, si è notato che le diafore e le endo-esofore individuate sono quasi esclusivamente di carattere cognitivo. Una possibile lettura metalinguistica potrebbe essere applicata alle anafore nominali con gli antecedenti a testa nominale *disposizione/-i*, *norma/-e* o *atto/-i* (ess. 20/ e 21/).

3.3.6. Tipologia degli usi testuali di *quello* in base alla coreferenzialità o meno tra espressione diaforica e cotesto

In base all'ultimo dei criteri tassonomici, si è avuto modo di osservare che, tranne le poche occorrenze anaforico-deittiche situazionali e testuali e i casi delle anafore di campo misto, le altre occorrenze, anaforiche nominali, si verificano prevalentemente cosignificanti, ma non coreferenziali.

4. Conclusioni

I risultati del lavoro analitico puntualizzati nelle sezioni precedenti si traducono nelle osservazioni conclusive formulate come segue:

1) Tra le relazioni di dipendenza contestuale mediate dal distale adnominal-pronominale italiano, detiene il primato l'anafora nominale con 474 occorrenze registrate (l'89% di tutte le occorrenze distali). La seconda quanto alla frequenza risulta l'ana-deissi situazionale con 27 occorrenze (il 5% del totale), subito prima della deissi con 23 occorrenze (4%). Hanno lo status di relazioni marginali l'ana-catafora con 5 occorrenze e l'ana-deissi testuale con le sole 3 occorrenze individuate, il cui numero complessivo supera appena l'1% di tutte le occorrenze distali studiate (cfr. Figura 1).

2) Il numero considerevolmente alto di anafore nominali coincide con la notevole prevalenza delle forme pronominali, raggiungendo nelle forme adnominali il valore nullo. Tale valore si osserva anche per *quello* aggettivale in ana-deissi testuale

e ana-catafora, allorché il numero di occorrenze ana-deittiche situazionali e di quelle deittiche si ripartisce quasi in equal modo per ciascuna delle categorie grammaticali (cfr. Figura 2).

3) A livello di referenza situazionale tutte le occorrenze dimostrative distali prese in esame, anche se maggiormente accompagnate da sequenze di carattere restrittivo, sono risultate di basso valore referenziale: i loro referenti extralinguistici hanno uno status virtuale e ipotetico. Ciò coincide con la natura del testo normativo che consiste nella definizione delle norme e procedure da applicare al maggior numero di circostanze e casi previsti, ritenuti possibili e potenziali.

4) Alcune di queste occorrenze, soprattutto quelle ambigue dal punto di vista della portata della relazione anaforica, insieme alle sequenze determinanti che le accompagnano, procurano informazioni precise circa la referenza metatestuale e la localizzazione dei loro antecedenti e referenti testuali nella struttura organizzativa del testo. Anche questa particolarità coincide con la natura dei testi normativi, i cui autori si servono della precisa indicazione metatestuale dei contenuti presenti, accennati o trattati nel cotesto anteriore o posteriore.

5) Queste due caratteristiche, la bassa referenzialità extralinguistica e l'alta referenzialità testuale o metatestuale, si rispecchiano nell'aspetto formale dei dimostrativi analizzati, quasi tutti accompagnati da una sequenza determinante (aggettivale, participiale, preposizionale e relativa) che fornisce informazioni indispensabili alla corretta interpretazione di tali costruzioni. Le specificazioni o restrizioni del significato contenute nelle sequenze si applicano sia al piano virtuale di referenza extralinguistica sia a quello concreto di referenza metatestuale.

6) Sul piano formale il numero di occorrenze distali pronominali (il 95%) è decisamente maggiore rispetto ai soli 24 aggettivi (15%) (cfr. Figura 3). Nel seno della categoria pronominale si sono individuati solo 2 pronomi neutri: *quello* e *quel*.

7) A livello tipologico, si nota una netta prevalenza di relazioni di carattere morfematico (96% — 491 occorrenze), nominale non-coreferenziale (97% — 474 occorrenze), segmentale (96% — 470 occorrenze), intrafrastico (91% — 445 occorrenze) e cognitivo, quelle lessematiche, morfematiche coreferenziali, riassuntive, transfrastiche e metalinguistiche essendo piuttosto eccezionali (cfr. Figura 4).

8) Le relazioni di carattere ambiguo quanto al campo lo sono anche per quanto riguarda la portata (7% — 39 occorrenze) e il modo di donazione del referente; nella prospettiva microtestuale sono da considerare intrafrastiche, segmentali e cognitive, in quella macrotestuale — transfrastiche e a volte anche metalinguistiche, riassuntive o inglobanti.

9) L'assenza di relazioni cataforiche e lo scarsissimo numero di quelle ana-cataforiche mediate da *quello*, rende i distali individuati nel testo del Codice (unitario, continuo e progressivo dal punto di vista della coerenza) strumenti prediletti della coesione testuale orientata indietro.

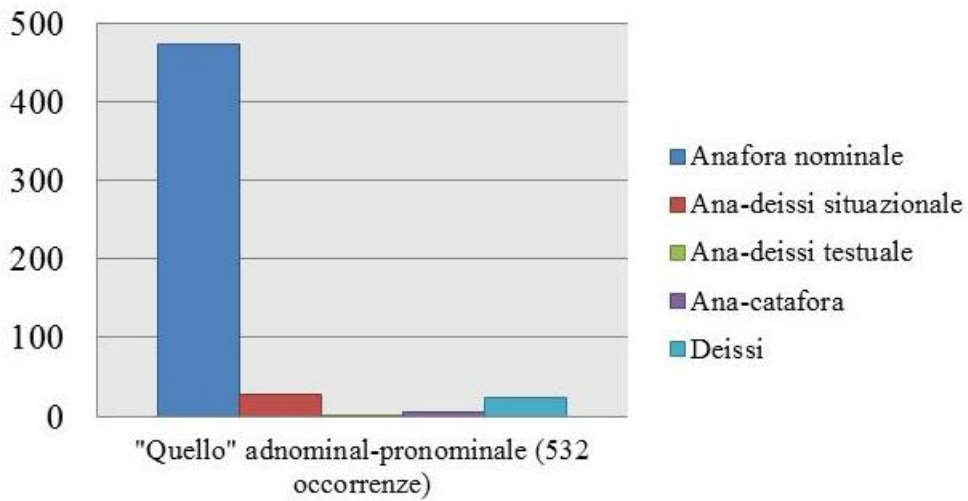


Figura 1. Tipologia degli usi testuali di *quello* adnominal-pronominale

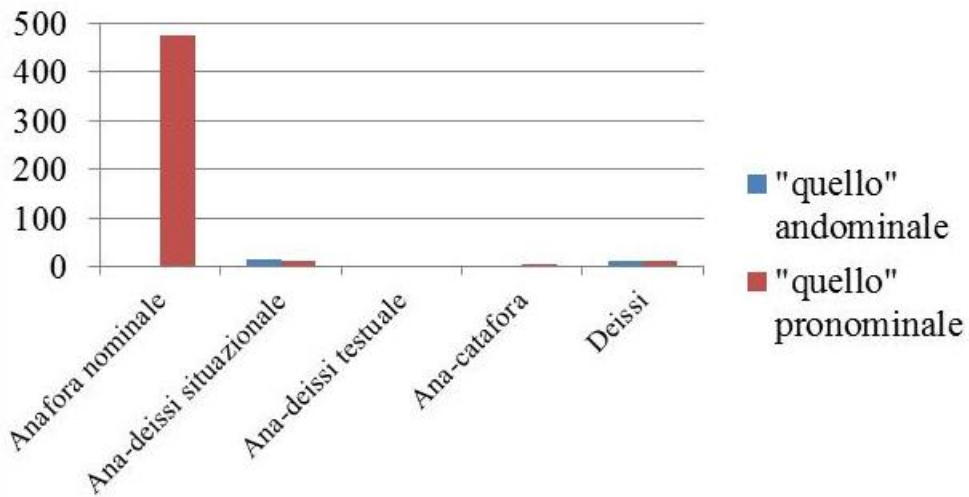


Figura 2. Tipologia degli usi testuali realizzati da *quello* aggettivo e pronome

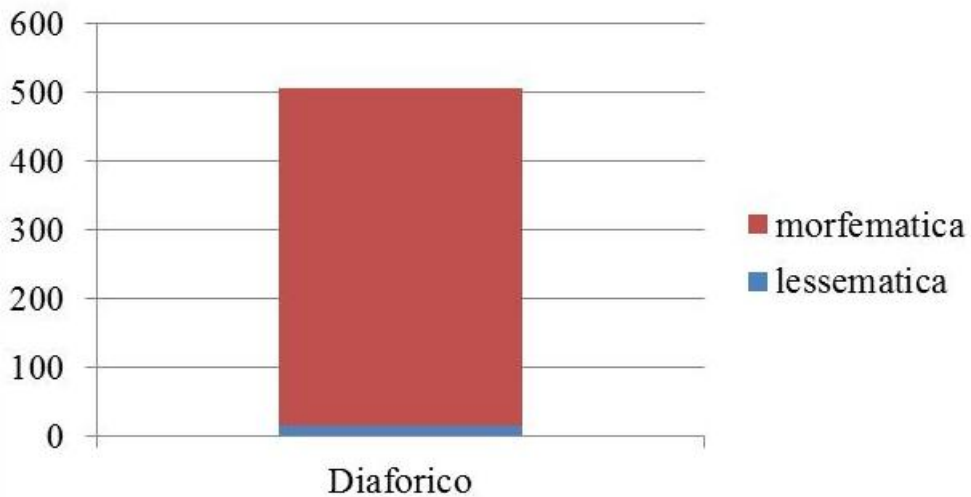


Figura 3. Tipologia delle diafore ed endo-esofore in base alla forma del diaforico

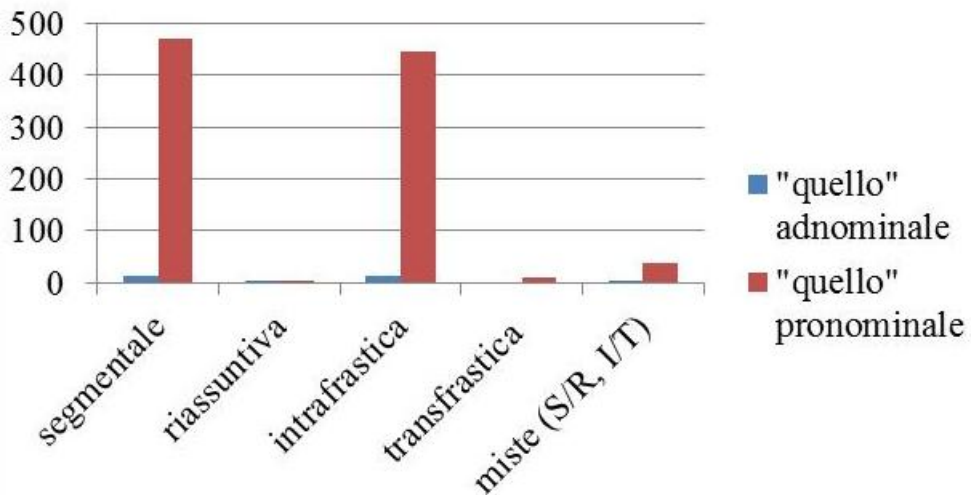


Figura 4. Paragone quantitativo delle diafore ed endo-esofore realizzate da *quello* aggettivo e pronome

Riferimenti bibliografici

Brodin, Greta (1970), *Termini dimostrativi toscani. Studio storico di morfologia, sintassi e semantica*, Lund, Gleerup.

Conte, Maria-Elisabeth (1988), *Condizioni di coerenza. Ricerche di linguistica testuale*, Firenze, La Nuova Italia Editrice.

- Corblin, Francis (1985), *Sur la notion d'anaphore*, (w:) "Revue québécoise de linguistique" 15 / 1, s. 173–195.
- De Mulder, Walter (1996), *Demonstratives as locating expressions*, (w:) Martin Pütz / René Dirven (red.), *The Construal of Space in Language and Thought*, Berlin / New York, Mouton de Gruyter, s. 29–48.
- Diessel, Holger (1999), *Demonstratives. Form, Function and Grammaticalization*, Amsterdam / Philadelphia, John Benjamins.
- Fillmore, Charles (1997), *Lectures on Deixis*, Stanford, CSLI Publications.
- Fraser, Thomas / André Joly (1979), *Le système de la déixis. Esquisse d'une théorie d'expression en anglais*, (w:) "Modèles linguistiques" I / 2, s. 97–157.
- Fraser, Thomas / André Joly (1980), *Le système de la déixis. Endophore et cohésion discursive en anglais*, (w:) "Modèles linguistiques" II / 2, s. 22–51.
- Halliday, M. A. K. / Ruqaiya Hasan (1976), *Cohesion in English*, London, Longman.
- Kaplan, David, 1977, *Demonstratives. An Essay on the Semantics, Logic, Metaphysics and Epistemology of Demonstratives and Other Indexicals*, (w:) Josef Almog / John Perry / Howard Wettstein (red.) (1989), *Themes from Kaplan*, Oxford, Oxford University Press, s. 481–564.
- Kleiber, Georges (1983), *Les démonstratifs (dé)montrent-ils? Sur le sens référentiel des adjectifs et pronoms démonstratifs*, (w:) "Le français moderne" 51 / 2, s. 99–117.
- Kleiber, Georges (1986), *Déictiques, embrayeurs etc., comment les définir?*, (w:) "L'Information grammaticale" 30, s. 3–22.
- Kęsik, Marek (1989), *La cataphore*, Paris, Presses Universitaires de France.
- Levinson, Stephen (1983), *Pragmatics*, Cambridge, Cambridge University Press.
- Lombardi Vallauri, Edoardo (2007), *The deep relation between deixis and anaphora*, (w:) Elena Pizzuto / Paola Pietrandrea / Raffaele Simone (red.), *Verbal and Signed Languages. Comparing Structures, Constructs and Methodologies*, Berlin / New York, Mouton de Gruyter, s. 309–338.
- Lyons, John (1977), *Semantics. Vol. II*, Cambridge, Cambridge University Press, traduzione francese *Sémantique linguistique* (1980), Paris, Larousse.
- Maillard, Michel (1974), *Essai de typologie des substituts diaphoriques*, (w:) "Langue française" 21, s. 55–71.
- Milner, Jean Claude (1976), *Réflexions sur la référence*, (w:) "Langue française" 30, s. 63–73.
- Raynaud, Savina (red.) (2006), *Tu, io, qui, ora. Quale semantica per gli indicali?*, Milano, Guerini e Associati.
- Récanati, François (1979), *La transparence et l'énonciation*, Paris, Seuil.
- Stavinschi, Alexandra Corina (2009), *Sullo sviluppo del sistema dimostrativo italo-romanzo*, (w:) "Laboratorio sulle Varietà Antiche Romanze" 3 / I – 2009 (numero monografico), s. 1–289.
- Stavinschi, Alexandra Corina / Martina Irsara (2004), *Il sistema dimostrativo in alcune varietà italiane medievali: punti di riferimento e marcatezza*, (w:) Maurizio Dardano / Gianluca Frenguelli (red.), *SintAnt. La sintassi dell'italiano antico. Atti del convegno internazionale di studi (Università "Roma Tre", 18–21 settembre 2002)*, Roma, Aracne, s. 609–629.

- Szantyka, Izabela Anna (2012), *Il funzionamento dei pronomi dimostrativi in italiano e in francese*, Tesi di dottorato di ricerca, Lublin, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.
- Szantyka, Izabela Anna (2013), *Tra deissi, anafora ed empatia: l'analisi degli aspetti pragmatici nell'uso degli aggettivi e dei pronomi dimostrativi italiani*, (w:) Emili Casanova Herrero / Cesareo Calvo Rigual (red.), Actas del XXVI Congreso Internacional de Lingüística y de Filología Románicas, València, 6–11 settembre 2010, Tome V, Berlin, W. de Gruyter, s. 695–706.
- Szantyka, Izabela Anna (2015a), *I dimostrativi nel testo: l'inventario degli usi dei pronomi dimostrativi questo e quello nella prospettiva anaforico-deittica testuale e situazionale*, (w:) Alain Berrendonner / Maj-Britt Mosegaard Hansen / Rodica Zafiu (red.), Actes du XXVIIe Congrès International de Linguistique et de Philologie Romanes (Nancy, 15–20 juillet 2013). Section 10 : Linguistique textuelle et analyse du discours, Nancy, ATILF, s. 257–271, <http://www.atilf.fr/cilpr2013/actes/section-10/CILPR-2013-10-Szantyka.pdf>
- Szantyka, Izabela Anna (2015b), *Il funzionamento testuale del prossimale e del distale nella confluenza tra le prospettive: l'inventario degli usi anaforico-deittici testuali e situazionali dei pronomi dimostrativi italiani questo e quello*, (w:) Elena Pîrvu (red.), La lingua e la letteratura italiana in prospettiva sincronica e diacronica. Atti del VI Convegno Internazionale di Italianistica dell'Università di Craiova, 19-20 settembre 2014, Firenze, Franco Cesati Editore, s. 303–316.
- Szantyka, Izabela Anna (2016), *Il dimostrativo giuridico: un inventario degli usi testuali dei dimostrativi questo, codesto e quello (1) — il prossimale questo*, (w:) Mariusz Górnicz / Małgorzata Kornacka (red.), *Spójność tekstu specjalistycznego (2)*. (Studi@ Naukowe, 34, pod redakcją naukową Sambora Gruczy), Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej, Uniwersytet Warszawski, s. 99–111.
- Szantyka, Izabela Anna (in stampa), *I pronomi dimostrativi a valore deittico ridotto: questo anaforico e cataforico lessicalizzato e quello anaforico e cataforico determinante*, (w:) Elena Pîrvu (red.), Presente e futuro della lingua e letteratura italiana: problemi, metodi, ricerche. Atti del VII Convegno Internazionale di Italianistica dell'Università di Craiova, 18–19 settembre 2015, Firenze, Franco Cesati Editore.
- Vanelli, Laura (1992), *La deissi in italiano*, Padova, Unipress.
- Vanelli, Laura (1995), *La deissi*, (w:) Lorenzo Renzi / Giampaolo Salvi / Anna Cardinaletti (red.), Grande grammatica italiana di consultazione III: Tipi di frase, deissi, formazione delle parole, Bologna, Il Mulino, s. 261–350.

Nawiązania do innych tekstów w tytułach tekstów specjalistycznych — znajome czy nieznanne oblicze powiązań międzytekstowych?

Małgorzata Kornacka
(*Uniwersytet Warszawski*)

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest wielokrotnie analizowanemu na gruncie lingwistyki i literaturoznawstwa problemowi powiązań międzytekstowych. Tym razem źródłem analizowanych nawiązań są jednak bardzo specyficzne twory językowe — tytuły tekstów specjalistycznych (prac z dziedziny językoznawstwa). Celem analizy jest uzyskanie odpowiedzi na dwa podstawowe pytania: Czy w tytułach tekstów specjalistycznych występują takie same typy nawiązań jak w tekście głównym? Jakie miejsce zajmują te nawiązania w typologii nawiązań międzytekstowych?

1. Obiekt i cel analizy

Artykuł poświęcony jest analizie wielokrotnie badanego na gruncie lingwistyki i literaturoznawstwa zjawiska nawiązywania i odsyłania. Analizując to zjawisko wyróżniamy tradycyjnie dwa elementy: (1) element nawiązujący i (2) element referencyjny, do którego odsyła element nawiązujący. Specyfika przedstawionej w artykule analizy polega więc nie na wyborze samego zjawiska czy jego nowej interpretacji, lecz na wyborze elementów, na których przykładzie będziemy je obserwować. Po pierwsze, analizowanymi elementami nawiązującymi nie są fragmenty tekstu głównego, lecz tytuł tekstu lub fragmenty tego tytułu. Elementem referencyjnym jest zaś inny tekst, różny od tekstu opatrzonego nawiązującym tytułem. Po drugie, analizowane teksty opatrzone nawiązującym tytułem są tekstami specjalistycznymi z dziedziny językoznawstwa. Ograniczenie to nie dotyczy tekstów referencyjnych, które mogą być zarówno tekstami specjalistycznymi, jak i ogólnymi.

Celem analizy jest uzyskanie odpowiedzi na dwa podstawowe pytania:

- Czy w tytułach tekstów specjalistycznych występują takie same typy nawiązań i do ich tworzenia służą takie same środki językowe jak w tekście głównym?
- Jakie miejsce zajmują te nawiązania w ogólnej typologii nawiązań międzytekstowych?

2. Przegląd wybranych typologii powiązań międzytekstowych

Powiązania międzytekstowe można badać zarówno na bardzo różnym materiale (koncentrując się na różnych tekstach: tekstach w różnych językach, tekstach o różnej tematyce, tekstach wytworzonych w różnych sytuacjach komunikacyjnych), jak i wykorzystując metody różnych nauk (literaturoznawstwa, językoznawstwa, teorii informacji). Należy też podkreślić, że o różnorodności tych powiązań decyduje nie tylko powiązanie (formalne bądź znaczeniowe) tekstu nawiązującego (lub jego na-

wiązującego fragmentu) z tekstem referencyjnym, ale i powiązanie (formalne bądź znaczeniowe) poszczególnych nawiązujących i nienawiązujących fragmentów w obrębie jednego tekstu. Jak się wydaje, w miarę pełny („trójwymiarowy”) obraz tych skomplikowanych powiązań można otrzymać poprzez nałożenie na siebie ich dwóch szczegółowych („dwuwymiarowych”) obrazów.

2.1. Pierwszy obraz tych powiązań dostarcza typologia autorstwa G. Genette’a (1996) powstała na gruncie literaturoznawstwa. Autor klasyfikuje powiązania z perspektywy zewnętrznej („zewnątrtekstowej”), bazując na kryterium fizycznej obecności tekstu referencyjnego w tekście nawiązującym. Wyróżnia wśród tych powiązań:

- intertekstualność, kiedy tekst(1) jest fizycznie obecny w tekście(2) jako fragment tekstu głównego,
- paratekstualność, kiedy tekst(1) jest fizycznie obecny w tekście(2) jako tekst poboczny,
- metatekstualność, kiedy tekst(1) i tekst(2) są fizycznie różne, a związek między nimi polega na tym, że tekst(2) „mówi” o tekście(1),
- hipertekstualność, kiedy tekst(1) i tekst(2) są fizycznie różne, a związek między nimi polega na tym, że tekst(2) jest derywowany z tekstu(1),
- architekstualność, kiedy tekst(1) stanowi wzorzec gatunkowy dla tekstu(2).

2.2. Drugi obraz tych powiązań dostarczają typologie powstałe na gruncie teorii informacji naukowej. Przedstawia on powiązania z perspektywy wewnętrznej („wewnątrtekstowej”), bazując na kryterium powiązania poszczególnych tematów tekstu. Typologie tych powiązań — w różniących się ujęciach trzech autorów: S.R. Ranganathana, A.C. Fosketta oraz B. Buchanana — przedstawia w przeglądowym artykule B. Sosińska (1983). Abstrahując od szczegółowych różnic, wśród relacji fazowych — które stanowią „semantycznie zinterpretowaną konfigurację pojęć istotnych dla treści pewnego dokumentu, reprezentującą tę treść (czy ogólniej: cały dokument) w bazie systemu informacji dokumentalnej” (B. Sosińska 1983: 17) — wyróżniane są trzy podstawowe, zachodzące między pojęciami stanowiącymi tematy t(1) i t(2) dokumentu: relacja wpływu:

- treścią dokumentu — w ujęciu osoby dokumentującej — jest wpływ tematu t(1) na temat t(2),
- relacja ekspozycji: treścią dokumentu — w ujęciu osoby dokumentującej — jest temat t(1) analizowany z perspektywy dziedziny, stanowiącej temat t(2); temat t(1) jest niejako „poddany ekspozycji tematycznej” tematu t(2),
- relacja porównania: treścią dokumentu — w ujęciu osoby dokumentującej — jest porównanie tematu t(1) i tematu t(2).

Nietrudno zauważyć, że dany podział dotyczy relacji między dowolnymi dwoma tematami tekstu. Może więc być również zastosowany w sytuacji, gdy jednym lub dwoma tematami tekstu jest inny tekst. Nietrudno też zauważyć, że dany podział nie dotyczy relacji bezpośrednio między tekstem nawiązującym i tekstem referencyjnym. Dotyczy bowiem relacji między tekstem referencyjnym a innym tematem

tekstu referencyjnego, w tym np. relacji z innym tekstem referencyjnym. Relacji między tekstem nawiązującym a tekstem referencyjnym dotyczy jedynie pośrednio, w ten mianowicie sposób, iż dotyczy wyłącznie relacji, których przynajmniej jednym członem jest tekst referencyjny w stosunku do tekstu nawiązującego.

3. Analizowany materiał

Aby zaobserwować funkcjonowanie powiązań metatekstowych w tytułach polskojęzycznych tekstach specjalistycznych z dziedziny językoznawstwa, przeanalizowano tytuły artykułów z czasopisma „Język Polski” (wersja papierowa) oraz tytuły artykułów z czasopisma „Poradnik Językowy” (wersja elektroniczna na stronie: <https://poradnik-jezykowy.uw.edu.pl>). Pochodzące stamtąd przykłady oznaczono skrótem (JP lub PorJ) oraz cyfrą wskazującą na rok wydania. Ten podstawowy materiał uzupełniono o dodatkowe trzy źródła.

- Z roczników „Linguistic Bibliography” za lata 2000-2015 wybrano polskojęzyczne nawiązujące tytuły wymienione (w postaci pełnej lub w postaci skróconej, z odesłaniem do pełnego opisu w innym dziale) w dziale „General linguistics and related disciplines”, poddziałach „Nineteenth century”, „Twentieth century” oraz „Twenty-first century”. Pochodzące stamtąd przykłady oznaczono skrótem BL, cyfrą wskazującą na rocznik BL oraz cyfrą wskazującą na numer pozycji bibliograficznej w tym roczniku. Dane te uzupełniono o pochodzące z internetowej wersji bibliografii (<https://bibliographies.brillonline.com/browse/linguistic-bibliography>).
- Z sieciowej bibliograficznej bazy danych językoznawstwa sławistycznego i-sybislaw (www.isybislaw.ispan.waw.pl) wybrano nawiązujące tytuły, dokonując ich selekcji spośród tytułów wyszukanych jako zawierające frazy mogące wskazywać na nawiązujący charakter („na materiale”, „na marginesie” itp.). Pochodzące stamtąd przykłady oznaczono skrótem BJS.
- Ostatnią grupę nawiązujących tytułów wybrano z bibliografii umieszczonych w wybranych tomach serii Biblioteki Narodowej. Pochodzące stamtąd przykłady oznaczono skrótem BN oraz cyfrą wskazującą na numer pozycji w obrębie serii. Należy zastrzec, że w tym jedynym przypadku tytuły nie pochodzą wyłącznie z prac językoznawczych, lecz przede wszystkim z prac literaturoznawczych. Zastanawiałam się, czy nie wyłączyć ich — aby zadośćuczynić wymogom formalnym — z rozważań, okazały się jednak na tyle interesującym źródłem pozwalającym porównać różne sposoby nawiązania do jednego i tego samego utworu, że postanowiłam je uwzględnić.

4. Powiązania formalne

Analizując powiązania formalne między tytułem nawiązującym a tekstem referencyjnym (w którym odrębnie można rozpatrywać tytuł oraz tekst główny) skupimy się na sposobach identyfikacji tekstu referencyjnego.

4.1. Wersja minimalna i maksymalna odwołania

Najmniej dokładne odwołanie do tekstu referencyjnego w tytule nawiązującym polega na wskazaniu na fakt istnienia tekstu referencyjnego bez podawania jakichkolwiek dokładniejszych informacji o tym tekście i na ograniczeniu się do określenia go wyrażeniem „pewien”:

- *Staroobrzędowcy na Litwie — nowa faza badań : na marginesie pewnej publikacji* (BJS),
- *Kilka uwag o redakcji stylistyczno-językowej pewnej powieści* (PorJ 1969).

Najbardziej dokładne odwołanie do tekstu referencyjnego w tytule nawiązującym polega na wskazaniu pełnego cytatu tekstu referencyjnego (a więc na bezpośrednim formalnym odwołaniu do tekstu głównego tekstu referencyjnego) lub pełnych danych bibliograficznych tekstu referencyjnego (a więc na bezpośrednim formalnym odwołaniu do tekstu pobocznego — tytułu — tekstu referencyjnego). W najbardziej rozbudowanych przykładach odwołań bibliograficznych wskazany jest autor, tytuł, tłumacz, rok oraz numer wydania. Przykładu tytułu nawiązującego, w których wskazane jest miejsce wydania, nie znalazłam:

- *Grupy -śr(z)- -źr(z)- i j(ż)rz w I i II wydaniu „Jerozolimy Wyzwolonej” Tassa w tłumaczeniu Piotra Kochanowskiego* (JP 1956),
- *Erazma z Rotterdamu krytyka pustosłowa i wulgaryzacji mowy (Lingua 1525; przekład polski 1542)* (JP 2004),
- *Przypowieści polskie Salomona Rysińskiego. Wersja rękopiśmienna i XVII-wieczne wydania drukiem* (JP 1996).

Jak widać z przykładów, tak dokładny opis bibliograficzny wykorzystywany jest do identyfikacji tekstów najdawniejszych, których poszczególne wersje — czy to rękopiśmienne, czy to drukowane — różnią się istotnymi ze względu na cele pracy cechami. Najbardziej złożone składniowo cytowania obejmują zdanie złożone, najmniej złożone — grupę wyrazową. Przykładu tytułu nawiązującego z wielozdaniowym cytatem nie znalazłam:

- *„Taką, jak byłaś, nie wstanieś z mogiły”. Osobliwy typ zdania podrzędnie złożonego* (JP 1978) — cytat z A. Asnyka,
- *„Ichmość panowie Łosiowe małżonkowie”* (JP 1992) — fragment 17-wiecznego rękopisu.

Jak widać z przykładów, cytowany jest najczęściej tekst stanowiący przykład analizowanej w pracy konstrukcji. Może być on fragmentem tekstu należącego do kanonu literatury (przykład pierwszy — wiersz A. Asnyka) lub fragmentem tekstu, z którym czytelnik nie miał nigdy okazji się zetknąć (przykład drugi — fragment 17-wiecznej umowy zachowanej w formie rękopisu).

4.2. Odwołanie przez dane bibliograficzne

Najczęstsze odwołanie do tekstu referencyjnego w tytule nawiązującym polega na wskazaniu autora oraz tytułu tekstu.

4.2.1. Odwołanie do autora

Poniższe tytuły prac poświęconych „Trenom” ilustrują trzy najbardziej rozpowszechnione sposoby odwołania do autora: (1) poprzez podanie jego pełnego imienia i nazwiska, (2) poprzez podanie inicjału jego imienia i pełnego nazwiska, (3) poprzez podanie samego nazwiska:

- *Renesansowa koncepcja człowieka w „Trenach” Jana Kochanowskiego* (BN 1),
- *Sprawa motywów i kompozycji w „Trenach” J. Kochanowskiego* (BN 1),
- *Wzory „Trenów” Kochanowskiego* (BN 1).

W stosunku do autorów klasycznych używane bywają przydomki utworzone od nazw geograficznych (Jan Kochanowski — Jan z Czarnolasu, Cynceron — Arpinata, Arystoteles — Stagiryta):

- *Fraszki łacińskie Jana z Czarnolasu oraz „Pijane piosenki” Jana z Czarnolasu, a także „Spowiedź wielkanocna”* (BN 163).

W stosunku do współczesnych autorów, cieszących się najwyższym autorytetem naukowym, często używa się imienia i nazwiska poprzedzonego tytułem naukowym:

- *Na marginesie prac karpatologicznych profesora Zdzisława Stieberta* (BJS).

Trudno oczywiście sformułować ściśle reguły, jakimi kierują się autorzy, wybierając określony sposób wskazania na autora. Najczęściej w jednym tytule występuje powołanie na jednego autora, a przy rzadkim powołaniu na kilku autorów wszystkich ich na ogół traktuje się jednakowo, co uniemożliwia sprawdzenie, czy sposób powołania sygnalizuje jakąkolwiek hierarchię:

- *O kulturowej wartości gramatyki tradycyjnej i poradnictwa językowego : na marginesie artykułów P. Żmigrodzkiego i M. Skarżyńskiego* (JP 1999; BJS).

Z tego powodu bardzo pouczający jest poniższy przykład, w którym imię badaczki języka pisarza — w przeciwieństwie do imion pisarza — zostało nieskrócone:

- *Na marginesie rozważań Marii Karpluk o warszawskich nazwach ulic w książkach I.B. Singera* (BJS).

Przykład ten pozwala sformułować dwie hipotezy, które oczywiście wymagają sprawdzenia na większym materiale.

- Hipoteza pierwsza: pełne pomijanie imion jest akceptowalne jedynie w przypadku autorów, którzy osiągnęli status „klasyka” lub „człowieka-institucji” (Kochanowski, Chomsky).
- Hipoteza druga: również skracanie imion do inicjałów nie jest — jak mogłoby się wydawać — jedynie technicznym zabiegiem graficznym, jednakowo często przeprowadzanym dla wszystkich rodzajów imion. Jest mianowicie tym bardziej akceptowalne, im bardziej autorzy noszący dane imię zbliżają się do wspomnianego statusu „klasyka” lub „człowieka-institucji”.

4.2.2. Odwołanie do tytułu

Najprostszy mechanizm to włączenie pełnego, niezmodyfikowanego tytułu tekstu referencyjnego do tytułu nawiązującego, a więc Genette'owska intertekstualność:

- *Współczesne interpretacje „Kursu językoznawstwa ogólnego” F. de Saussure'a* (BL 2000: 1303).

Znacznie bardziej skomplikowane i ciekawe są mechanizmy modyfikacji tytułu oryginalnego, przy czym wyraźnie są one związane ze sposobem powiązania między tekstem referencyjnym a tekstem o tytule nawiązującym. Trzy takie mechanizmy przedstawiono poniżej:

(a) Skracanie tytułu oryginalnego

Zajmijmy się najpierw skracaniem na poziomie całych wyrazów (polegającym na usunięciu niektórych wyrazów i na pozostawieniu niektórych z nich). Najczęściej z tytułu zachowany zostaje wyraz najistotniejszy, umożliwiający natychmiastową identyfikację tytułu.

Można zaobserwować, jak krótki, dwuczłonowy tytuł złożony z rzeczownika i przydawki przymiotnikowej ulega skróceniu do rzeczownika stanowiącego nadrzędnik grupy rzeczownikowo-przymiotnikowej (nawet jeżeli rzeczownik ten jest nazwą wskazującą na gatunkową przynależność utworu, ale brak innych utworów autora należących do tego gatunku nie utrudnia procesu identyfikacji):

- tytuł tekstu referencyjnego: „Psałterz Dawidów”,
tytuł nawiązujący: „*Psałterz*” *Kochanowskiego w stosunku do innych jego pism* (BN 174).

Można też zaobserwować, jak z dłuższego, bardziej złożonego strukturalnie tytułu zachowany zostaje rzeczownik określający główny temat tekstu, czy to wtedy, gdy stanowi on składniowy nadrzędnik tytułu, czy to wtedy, gdy stanowi on w strukturze tytułu składniowy podrzędnik:

- tytuł tekstu referencyjnego: „Odprawa posłów greckich”,
tytuł nawiązujący: *Jeszcze jedno źródło „Odprawy” Kochanowskiego* (BN 3),
- tytuł tekstu referencyjnego: „Pieśń świętojańska o Sobótce”,
tytuł nawiązujący: *Owidiuszowe nuty w „Sobótce” Kochanowskiego* (BN 100).

Poza skracaniem całych wyrazów można również zaobserwować skracanie operujące na poziomie niższych jednostek (głosek czy sylab). W przeciwieństwie do skrótów pełnowyrazowych, skróty niepełnowyrazowe wielokrotnie podlegały normalizacji. Obecnie dysponujemy spisami najczęściej używanych skrótów, które można skonfrontować ze skrótami używanymi w tytułach nawiązujących. Pierwsza obserwacja to nieobecność w tytułach nawiązujących skrótów oryginalnych, odautorskich — wprowadzenie nowego skrótu wymaga jego wyjaśnienia, rozszyfrowania, które zamiast skrócić tytuł nawiązujący uczyniłoby go dłuższym. Druga ob-

serwacja to ograniczenie konwencjonalnych skrótów używanych w tytułach nawiązujących do określonych grup.

Wśród znormalizowanych skrótów tytułów wyróżnić można dwie grupy: z jednej strony, skróty czasopism i serii wydawniczych, z drugiej strony, skróty nazw ksiąg utworu kanonicznego („Biblii” itd.). Pierwsze skróty są najczęściej ustalane w „wymaganiach redakcyjnych” poszczególnych wydawnictw. Choć dany skrót związany jest ściśle ze specyfiką wydawnictwa (podstawowym wymogiem przy jego tworzeniu jest to, aby wyraźnie odróżniał się od innych skrótów przyjętych w wydawnictwie), niektóre skróty czy grupy skrótów zyskują niekiedy popularność i zaczynają być powszechnie stosowane. W przypadku drugiej grupy skrótów brak podobnych ograniczeń — skróty tytułów poszczególnych ksiąg utworu kanonicznego muszą się różnić, ale nie muszą się różnić od skrótów innych tytułów (grupę odniesienia stanowi zawsze zbiór skrótów tytułów wszystkich ksiąg tego jednego utworu). Można byłoby też oczekiwać większego ujednoczenia, choć i tu zdarzają się warianty: w przypadku cytowania „Biblii” z sigłami z „Biblii tysiąclecia” konkurują sigła z „Biblii warszawskiej”. Nie można zatem uznać, że skróty pierwszej grupy mają zawsze zasięg lokalny i charakteryzują się wariantowością, zaś skróty drugiej grupy zawsze mają zasięg ogólny i charakteryzują się brakiem wariantowości.

W tytułach nawiązujących skrótów nazw czasopism ani serii wydawniczych nie znalazłam. Stosowane są obowiązkowo w bibliografiach załącznikowych zamieszczanych w danym wydawnictwie, ale nie spotkałam przykładu ich stosowania w innych częściach tekstu: tekście głównym ani innych tekstach pobocznych poza bibliografią. Znalazłam natomiast przykłady użycia przykłady użycia sigłów biblijnych:

- „*Godzien jest robotnik zapłaty swojej*” (I Tym, 5; 18), czyli o słownictwie związanym z utrzymaniem ministrów i zborów różnowierczych przełomu XVI i XVII w. (BJS).

(b) Modyfikacja tytułu tekstu referencyjnego, a więc Genette'owska hipertekstualność

W poniższym przykładzie polega na zastąpieniu elementu tytułu tekstu referencyjnego elementem związanym z tematem tekstu nawiązującego. Element zastępujący (dopełniacz l. mn. „tropików” utworzony od funkcjonującego w ogólnym języku polskim wyrazu) i zastępowany (dopełniacz l. mn. „topików” utworzony od zaadaptowanego do polskich reguł ortograficznych angielskiego wyrazu „topic”) są bardzo podobne, gdyż różni je tylko jeden element (fonem/litera) /r/:

tytuł tekstu referencyjnego: „Smutek tropików”,
tytuł nawiązujący: *Smutek topików. Problem definicji podstawowych pojęć tematyczno-rematycznej struktury zdania* (BJS).

W kolejnym przykładzie mechanizm jest identyczny: wyraz „dogmat” został w tytule nawiązującym zastąpiony wyrazem „remat”, określającym temat tekstu:

tytuł tekstu referencyjnego: „Bez dogmatu”,
tytuł nawiązujący: *Bez rematu* (BJS).

(c) Nadanie tytułowi nawiązującemu formy odpowiedzi na mający formę pytania tytuł tekstu referencyjnego

W ten sposób powstaje quasi-dialog, jaki toczą ze sobą dwa tytuły:

tytuł tekstu referencyjnego: „Skoczyć po rozum do głowy” — potocyzm czy przeżytek frazeologiczny? (JP 2012),
tytuł nawiązujący: *A jednak potocyzm...* (JP 2012).

Warto wspomnieć, że niekiedy do tytułu tekstu nawiązującego włączony zostaje jakiś element tytułu tekstu referencyjnego, niemogący w żaden sposób być uznany za skrót tego tytułu ani za odpowiedź na pytanie w tym tytule zawarte.

Włączany element może pełnić w tytule tekstu referencyjnego istotną funkcję, sygnalizując to, co — zdaniem autora — różni jego tekst od podobnych tekstów. W poniższym przykładzie tytuł tekstu referencyjnego „Inny słownik języka polskiego” zawiera kluczowy przymiotnik „inny”, sygnalizujący nową, autorską koncepcję definiowania znaczenia wyrazów hasłowych. Autor tekstu nawiązującego skupia — już w tytule swego tekstu — uwagę na tym przymiotniku, co każe przypuszczać, że będzie zastanawiać się nad słusznością jego użycia.

• *Jak inny jest „Inny słownik języka polskiego” pod red. Mirosława Bańki, t. I-II, Warszawa 2000. O „Innym słowniku języka polskiego” z perspektywy studenta obcojęzycznego* (PorJ 2003).

Włączany element może także nie pełnić w tytule tekstu referencyjnego żadnej kluczowej roli. Jego włączenie do tytułu nawiązującego nie służy zasygnalizowaniu zamiaru polemizowania z autorem tekstu referencyjnego, lecz pełni wyraźną funkcję nawiązującą, służąc stworzeniu paralelizmu strukturalnego między obu tytułami. W poniższym przykładzie paralelizm strukturalny został osiągnięty poprzez powtórzenie w tytule nawiązującym wyrażenia przyimkowego „na marginesie” (częstej formuły nawiązania) występującego w tytule referencyjnym. Powtórzony został też występujący w tytule referencyjnym wyraz „sigać”:

tytuł tekstu referencyjnego: O „dziwnym” wyrazie „sigać” — na marginesie notki K. Nitscha spostrzeżeń kilka (JP 1992),
tytuł nawiązujący: „*Sigać*” i „*świgać*” (na marginesie artykułu B. Ostrowskiego) (JP 1992).

4.3. Odwołanie przez cytaty

Odwołanie przez cytaty jest rzadszym sposobem odwołania do tekstu referencyjnego w tytule nawiązującym. Niezmodyfikowany fragment (dosłowny cytat) tekstu referencyjnego może być włączony do tytułu nawiązującego, tworząc powiązanie według typologii G. Genette'a określane jako intertekstualność:

• „*Pawiem narodów byłaś i papuga...*”? (*Megalomania i cudzoziemszczyzna w dziejach języka polskiego*) (JP 1992),
• „*Gdzie panińskim rumieńcem dzięcielina pala*” : o przekładaniu na standardowy arabski wersu inwokacji „*Pana Tadeusza*” (JP 2005).

Może jednak także zostać zmodyfikowany, tworząc powiązanie najbardziej przypominające hipertekstualność w ujęciu tego autora. Niekiedy modyfikacja polega na zastąpieniu elementu fragmentu tekstu referencyjnego elementem związanym z tematem tekstu nawiązującego. W pierwszym przykładzie element zastępujący (wyraz „szkodzić”) i zastępowany (wyraz „być”) nie są podobne brzmieniowo (mają różny nagłos, mają różną liczbę sylab), łączy je jedynie wspólna charakterystyka kategoriałna (przynależność do klasy bezokoliczników):

tekst referencyjny: „Być albo nie być”,
tytuł nawiązujący: *Szkodzić — albo nie szkodzić? : (Ustawa o prawnej ochronie języka)* (PorJ 1997).

W kolejnych przykładach wyraz zastępujący i zastępowany mają identyczną liczbę sylab oraz charakterystykę kategoriałną (1 osoba liczby pojedynczej czasu teraźniejszego):

tekst referencyjny: „Myślę, więc jestem”,
tytuł nawiązujący (1): *Myślę, więc mówię : tekst, dyskurs, szyfery, gatunki mowy* (BJS),
tytuł nawiązujący (2): *Mówię, więc jestem : rozmowy o współczesnej polszczyźnie* (BJS).

Niekiedy modyfikacja polega na uzupełnieniu tego samego tytułu tekstu referencyjnego dodatkowym elementem (formą narzędnika l. poj. „tekstem”):

tekst referencyjny: „Być albo nie być”,
tytuł nawiązujący: *Być albo nie być... tekstem : problemy definicji tekstu w kontekście tekstów medialnych* (BL online).

W analizowanym materiale znaleziono więc przykłady dwóch typów modyfikacji. Nie znaleziono przykładów innych potencjalnie możliwych modyfikacji:

- usunięcia elementu/ów,
- zmiany formy gramatycznej elementu/ów,
- zmiany szyku elementów,
- użycia elementu/ów w innym znaczeniu niż w tytule oryginalnym (bez zmiany formy gramatycznej i szyku),
- kontaminacji dwóch tytułów (lub ich większej liczby).

4.4. Odwołanie przez incipit

Incipit nie stanowi tytułu tekstu, choć łączy go z nim to, że stanowi — w przypadku tekstów bez tytułu — powszechnie przyjęty identyfikator tekstu. Nie można też uznać go za cytat, choć łączy go z nim to, że stanowi fragment tekstu. Dlatego odwołanie przez incipit musimy rozpatrywać osobno. W analizowanym materiale znalazłam jeden przykład, który może być interpretowany jako odwołanie przez incipit:

- *Polszczyzna „Ojciec nasz” i „Zdrowaś Maryjo”* (JP 1991).

Użyte w nim incipity funkcjonują równolegle z tytułami („Ojciec nasz” równolegle z tytułem „Modlitwa Pańska”, „Zdrowaś Maryjo” równolegle z tytułem „Pozdrowienie anielskie”), choć są od nich popularniejsze. Składają się z dwóch pierwszych wyrazów pierwszego wersu, a więc można je uznać za skróty pełnowersyjnych incipitów podobne do skrótów tytułów. Powyższy przykład pozwala sformułować przypuszczenie, że funkcjonowanie odwołań przez incipit nie różni się zasadniczo od funkcjonowania odwołań przez tytuł.

4.5. Odwołanie przez opis

W przypadku tego typu odwołania tekst referencyjny określany jest opisowo, poprzez podanie cech, które pozwalają jednoznacznie go zidentyfikować. Taki jednoznacznie identyfikujący opis logicy określiliby jako „deskrypcję określoną”, zaś w językach rodzajnikowych nadrzędny rzeczownik tego opisu zostałby poprzedzony rodzajnikiem określonym.

O ile autor i tytuł są powszechnie przyjętymi (a więc obiektywnymi i neutralnymi) identyfikatorami tekstu, pozostałe identyfikatory są znacznie bardziej nacechowane. Z jednej strony, ich wybór jest wynikiem świadomej decyzji zerwania z powszechnie przyjętą konwencją oraz wynikiem arbitralnej decyzji, dającej pierwszeństwo określonej cesze identyfikacyjnej przed pozostałymi. Z drugiej strony wybrana cecha identyfikacyjna podpowiada czytelnikowi, pod jakim kątem dany utwór jest rozpatrywany przez autora, jak dany utwór jest oceniany przez autora, a więc bezpośrednio sugeruje mu określoną interpretację. Przyjrzyjmy się poniższemu przykładowi:

tekst referencyjny: T. Breza, „Spizowa brama”,
tytuł referencyjny: *Uwagi o języku bestsellera 1960 roku* (PorJ 1961).

Tekst referencyjny został w tytule referencyjnym określony jako „najlepiej sprzedająca się książka”, a zatem postawione w tytule pytanie o język tekstu referencyjnego można interpretować jako pytanie o to, jaki język powinna mieć książka, aby podobać się czytelnikom i dobrze się sprzedawać.

4.6. Kontroldwołanie — unikanie przypadkowego i mylącego odwołania

Zastosowanie reguł szyku wyrazów obowiązujących w języku polskim prowadzi niekiedy do powstania tytułu, który w sposób zauważalny przypomina tytuł jakiegoś znanego utworu: albo jest z nim tożsamy, albo wygląda na jego parafrazę. Autor tekstu, który nie zamierzał w żaden sposób odwoływać się (ani poważnie, ani żartobliwie) do znanego utworu i dla którego takie skojarzenie jest niepożądane, stosuje różne środki, aby uniknąć niezamierzonego skojarzenia. Podstawowy środek to zastosowanie niestandardowego szyku. Przywołane poniżej tytuły mogą moim zdaniem służyć jako przykład unikania niepożądanych skojarzeń — w tym konkretnym przypadku z tytułem eposu „Wojna i pokój”:

- „*Pokój*” i „*wojna*” w *staropolskich imionach* (cz. I) (JP 1991),
- „*Pokój*” i „*wojna*” w *staropolskich imionach* (cz. II) (JP 1992).

Kolejność w polskim tytule antyreferencyjnym (do którego autor tekstu nie zamierza nawiązywać) powtarza kolejność w rosyjskim oryginale, ta zaś jest, jak się wydaje, bardziej zdeterminowana czynnikami znaczeniowymi niż fonetycznymi (zaobserwowanymi dla tzw. wyrażen paralelnych (Szpyra 1996) oraz współrzędnych członów wypowiedzi (Bednarczuk 1972)):

- spełniona zostaje zasada, że wyraz oznaczający pojęcie ważniejsze stoi przed wyrazem oznaczającym pojęcie mniej ważne (pojęciem ważniejszym jest „wojna”, która w sposób nieodwracalny zmienia życie, jakie bohaterowie powieści prowadzili w czasie „pokoju”), wyraz oznaczający pojęcie aktywne i dynamiczne stoi przed wyrazem oznaczającym pojęcie pasywne,
- naruszona zostaje zasada, że wyraz krótszy („мир”) stoi przed wyrazem dłuższym („война”).

Kolejność elementów w tytule „antynawiązującym” (w którym autor unika nawiązania) została podyktowana głównie — jak można przypuszczać — chęcią uniknięcia niepożądanego skojarzenia, ale też można znaleźć zasadę, która taką kolejność uzasadnia, oraz zasadę, z którą taką kolejność jest sprzeczna:

- spełniona zostaje zasada, że wyraz oznaczający pojęcie pozytywne stoi przed wyrazem oznaczającym pojęcie negatywne,
- naruszona zostaje zasada, że wyraz rozpoczynający się na spółgłoskę bardziej sonorną (stojącą wyżej na skali sonorności, której różne propozycje omawia np. (Śledziński 2010: 66)) stoi przed wyrazem rozpoczynającym się na spółgłoskę mniej sonorną (zwarto-wybuchowe /p/ zajmuje na skali sonorności niższą pozycję niż szczelinowe /w/).

5. Powiązania znaczeniowe

Po rozpatrzeniu powiązań formalnych, sygnalizowanych w tytule nawiązującym, rozpatrzmy teraz powiązania znaczeniowe między tekstem głównym o tytule nawiązującym oraz tekstem referencyjnym.

W analizowanym materiale wyraźnie wyróżniają się trzy główne typy powiązań międzytekstowych, a w obrębie każdego z tych typów — dwa podtypy. Dla każdego charakterystyczne są swoiste sposoby sygnalizowania relacji nawiązania oraz swoiste sposoby identyfikacji tekstu referencyjnego.

5.1. Powiązania o charakterze obiektywnym

Powiązania te polegają na tym, że tekst referencyjny, przywołany w tytule nawiązującym, jest obiektem analizy przeprowadzonej w tekście o tytule nawiązującym. Tekst referencyjny z tekstem o tytule nawiązującym łączy więc relacja określana przez G. Genette’a jako relacja metatekstualna. Ten sam tekst referencyjny z innymi tematami tekstu (mogą one być również tekstami referencyjnymi; mogą zostać wspomniane w tytule nawiązującym lub nie) może łączyć dowolna z trzech omówionych relacji fazowych: wpływu, ekspozycji lub porównania. Wśród powiązań o charakterze obiektywnym wyróżnić możemy powiązania obiektywno-formalne

(gdy analiza dotyczy formy tekstu) oraz obiektowo-treściowe (gdy analiza dotyczy treści tekstu).

Jeżeli analiza dotyczy formy dwóch tekstów referencyjnych, mamy odpowiednio do czynienia z tekstem o tytule nawiązującym, w którym to tekście przeprowadzana jest:

- analiza formy tekstu referencyjnego t(1) oraz t(2) traktująca oba te teksty łącznie, bez przeprowadzania między nimi porównania,
- analiza wpływu formy tekstu referencyjnego t(1) na formę tekstu t(2),
- analiza porównawcza (porównanie) formy tekstu referencyjnego (1) z formą tekstu t(2).

Jeżeli analiza dotyczy treści dwóch tekstów referencyjnych, mamy odpowiednio do czynienia z tekstem o tytule nawiązującym, w którym to tekście przeprowadzana jest:

- analiza treści tekstu referencyjnego t(1) oraz t(2) traktująca oba te teksty łącznie, bez przeprowadzania między nimi porównania,
- analiza wpływu treści tekstu referencyjnego t(1) na treść tekstu t(2),
- analiza porównawcza (porównanie) treści tekstu referencyjnego (1) z treścią tekstu t(2).

Nawiązania obiektowo-formalne i obiektowo-treściowe wykazują więc wyraźne typologiczne paralele, różnią się jednak językowymi mechanizmami wyrażania.

Powiązania obiektowo-formalne sygnalizowane są najczęściej w czterech typach tytułów.

(a) Pierwszy typ tytułu ma schemat „zjawisko językowe X w utworze Y”:

- *Forma i funkcja określeń predykatywnych w powieści Marii Kuncewiczowej „Cudzoziemka”* (JP 1992).

Zamiast przyimka „w” w tytule wystąpić może wyrażenie przyimkowe „na materiale” („na językowym materiale”):

- *Archaizmy językowo-stylistyczne w przekładzie legend i podań dawnej Rusi : na materiale „Opowieści o niewidzialnym grodzie Kitieżu” R. Łuźnego* (BJS),
- *Dwa rozdziały z polskiej dialektologii historycznej : na językowym materiale „Rozmyślania przemyskiego”* (BJS),

a także wyrażenie przyimkowe „na przykładzie”:

- *Bliżej wiersza : gramatyka kognitywna jako narzędzie interpretacji tekstu poetyckiego : na przykładzie „Miniatury średniowiecznej” Wisławy Szymborskiej* (BJS),
- *Dyrektywność jako przejaw perswazyjności prozy retorycznej : na przykładzie „Kazań” Fabiana Birkowskiego* (BJS).

(b) Drugi typ tytułu ma schemat „zjawisko językowe X u autora Y”:

- *Funkcje i sposoby stylizacji językowej u Sławomira Mrożka* (JP 1965)
- *Cerkiewszczyzna równa łacinie? : wtręty cerkiewnosłowiańskie u Łazarza Baranowicza (druga połowa XVII wieku)* (BJS).

(c) Trzeci typ tytułu ma schemat „o języku utworu X” („uwagi o słownictwie/ frazeologii/ składni utworu X”) lub o „o języku autora X” („o słownictwie/ frazeologii/ składni autora X”), „o zjawisku językowym w utworze X” lub „o zjawisku językowym u autora X”:

- *O języku narracji w „Urodzie na czasie” Leopolda Buczkowskiego* (BJS),
- *O języku „Puszczy jodłowej” S. Żeromskiego* (BJS),
- *Od słowa do tekstu: o języku i stylach Janusza Korczaka* (BJS),
- *O języku Andrzeja Glabera z Kobyłyna : studium normalizacji polszczyzny wczesnoreniesansowej* (BJS).

(d) Czwarty typ tytułu stanowi rozszerzenie schematu trzeciego o rzeczownik typu „uwagi”, ma postać „uwagi o języku utworu X” („uwagi o kształcie językowym/ słownictwie/ frazeologii/ składni utworu X”) lub „uwagi o języku autora X” („uwagi o słownictwie/ frazeologii/ składni autora X”), „uwagi o zjawisku językowym w utworze X” lub „uwagi o zjawisku językowym u autora X”:

- *Czy kryzys twórczy autora „Trylogii”? : uwagi o języku „Na polu chwały”* (BJS),
- *„Pod rozpalonym słońcem milczenie popiołów” : uwagi o języku „Trzech zim” Czesława Miłosza* (BJS),
- *Uwagi o kształcie językowym „Pierścienia Wielkiej-Damy” Norwida* (BJS),
- *Uwagi o słownictwie i frazeologii „Ludzi bezdomnych” Stefana Żeromskiego* (BJS),
- *Uwagi o języku Józefa Blizińskiego : między teorią a praktyką* (BJS),
- *Uwagi o języku naukowym Adama Naruszewicza* (BJS),
- *Uwagi o rzeczownikach w „Krótkim słowniku” (1690) Jana Karola Woyny* (BJS).

Powiązania obiektowo-treściowe sygnalizowane są najczęściej w czterech następujących typach tytułów.

(a) Pierwszy typ tytułu ma postać „O utworze X”:

- *O „Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny”* (BJS),
- *O „Słowniku gwarowym” Andrzeja Cinciały po raz drugi* (JP 2001; BJS).

Zamiast przyimka „o” w tytule wystąpić może przyimek „nad”:

- *Nad 50. tomem „Rocznika Sławistycznego”* (BJS),
- *Nad I tomem „Słownika etymologicznego kaszubszczyzny”* (BJS),

przyimek „wokół”:

- *Osoby i działania : wokół „Słownika nazw osobowych”* (BJS),
- *Wokół monografii Czesława Dąbrowskiego pt. „Ze słownictwa i gramatyki ludności polskiej na Białorusi Radzieckiej”, wydanej w Mińsku w 1932 roku* (BJS),

a także wyrażenia przyimkowe „w sprawie” oraz „w związku z”:

- *Jeszcze raz w sprawie „Atlasu kresowych gwar polskich” : mapa 'nietoperza'* (BJS),
- *Jeszcze raz w sprawie współczesnych tłumaczeń Biblii : w związku z nowym przekładem Ewangelii Św. Marka pióra ks. Tomasza Węclawskiego* (BJS).

Wszystkie wymienione przyimki są neutralne — nie wskazują na ocenę utworu X.

Rzadki przypadek to dodanie przysłówka („krytycznie”) wskazującego na taką ocenę:

- *Krytycznie o nowym słowniku języka polskiego* (BJS).

(b) Drugi typ tytułu stanowi rozszerzenie schematu pierwszego o rzeczownik typu „refleksje”, ma postać „refleksje o utworze X”, „refleksje nad utworem X”, „refleksje w związku z utworem X”, „refleksje wokół utworu X”, a także „refleksje dotyczące utworu X”:

- *Refleksje wokół „Księgi Ecclesiastes” w tłumaczeniu Hieronima z Wielunia* (BJS),
- *Refleksje dotyczące „Suplementu” do „Słownika języka polskiego” pod redakcją Mieczysława Szymczaka* (BJS),
- *Problem uniwersaliów, genezy i rozwoju języka : refleksje w związku z książką Jean Aitchison: „Ziarna mowy”, Warszawa 2002* (BJS).

Zamiast rzeczownika „refleksje” mogą wystąpić inne rzeczowniki lub połączenia rzeczownikowe, takie jak „uwagi (o utworze X, w związku z utworem X)”:

- *Uwagi o „Słowniku polsko-cerkiewnosłowiańsko-ukraińskim” Teodora Witwickiego* (BJS),

„głos polemiczny (w związku z utworem X, wokół utworu X)”:

- *W związku z artykułem Galiny Kustovej „Niektóre problemy opisu predyktów mentalnych” głos polemiczny* (BJS).

W jednym tytule nawiązującym pojawił się wyjątkowo rzadki wyraz „korekcja (utworu X, w związku z utworem X)”:

- *Jeszcze o „korekcie” i „pseudokibicu” : korekcja dopisków Piotra Żmigrodzkiego* (JP 2009; BJS).

Warto zauważyć, że również w tym typie tytułu przeważają określenia neutralne, takie jak „uwagi”, „refleksje”, niewskazujące na ocenę utworu lub stosunek do zawartych w nim tez. Wyrażenie „głos polemiczny”, należy do wyjątków. Nie znalazłam takich wskazujących na negatywną ocenę określeń, jak „polemika z” czy „głos krytyczny”. Określenie „krytyka” znalazłam w tytule, niewskazującym na autora krytykowanej koncepcji:

- *Krytyka pewnego poglądu na kolebkę Słowian* (BJS).

Unika się nie tylko określeń negatywnych, ale i określeń pozytywnych. Spośród określeń wskazujących na pozytywną ocenę znalazłam jedynie „uznanie”:

- *Uznanie dla przypomnień metodologicznych Profesora Andrzeja Bogusławskiego* (BJS).

Niektóre tytuły można interpretować dwojako: albo jako złożone z dwóch członów, przy czym człon drugi zbudowany jest według schematu pierwszego („w związku z utworem X”), albo jako jednoczłonowe, zbudowane według schematu drugiego („uwagi w związku z utworem X”):

- *Uwagi o „odchodzącym słownictwie”* : w związku z książką K. Handke, H. Popowskiej-Taborskiej i I. Galsterowej (BJS),
- *Uwagi o semantyce wyrażen zawierających słowo kusić* : w związku z artykułem Moniki Czekańskiej „O strukturze predykatowo-argumentowej czasownika «kusić»», (BJS).

(c) Trzeci typ tytułu zbudowany jest zgodnie ze schematem „poglądy autora X na zjawisko Y”:

- *„De Slovvinis seu Sarmatis” czyli Fausta Vrančicia poglądy na etnogenezę Słowian* (BJS),
- *Poglądy St. Smal-Stockiego na pochodzenie języka ukraińskiego po osiemdziesięciu latach* (BJS).

Zamiast rzeczownika „poglądy” wystąpić może rzeczownik „koncepcja”:

- *Koncepcja oralności W.J. Onga a poglądy polskich badaczy języka mówionego* (BJS),
- *Koncepcja gry językowej Wittgensteina w świetle badań współczesnego językoznawstwa* (BJS),
- *Współczesne kognitywistyczne ujęcia znaczenia a koncepcja języka Witolda Doroszewskiego* (PorJ 2000; BJS).

(d) Można oczekiwać tytułów zbudowanych według schematu będącego połączeniem schematu trzeciego i pierwszego („o poglądach autora X na zjawisko Y”, „w sprawie poglądów autora X na zjawisko Y”) lub według schematu będącego połączeniem schematu trzeciego i drugiego („uwagi na temat poglądów autora X na zjawisko Y”), ale przykładów takich tytułów nie znalazłam.

(e) Czwarty typ tytułu zbudowany jest według schematu „zjawisko X w ujęciu autora Y”:

- *Aspekt słowotwórczy w dyskusjach nad zróżnicowaniem języka prasłowiańskiego : w ujęciu Franciszka Sławskiego i jego uczniów* (BJS),
- *Język prasłowiański w ujęciu Franciszka Sławskiego* (BJS),
- *Terminologia dotycząca homonimii w ujęciu Danuty Buttlerowej* (BJS).

(f) Można oczekiwać tytułów zbudowanych według schematu będącego połączeniem schematu czwartego i pierwszego („o zjawisku X w ujęciu autora Y”) lub według schematu będącego połączeniem schematu czwartego i drugiego („refleksje na temat zjawiska X w ujęciu autora Y”), ale przykładów takich tytułów nie znalazłam.

5.2. Powiązania o charakterze komplementarnym

Powiązania te polegają na tym, że tekst o tytule nawiązującym zostaje przedstawiony jako kontynuacja (uzupełnienie) tekstu referencyjnego, przywołanego w tytule nawiązującym. W przypadku powiązań komplementarnych tekst referencyjny nie jest więc w sposób konieczny połączony z tekstem o tytule nawiązującym żadną relacją wyodrębnianą przez G. Genette’a: ani relacją metatekstualną, ani relacją hiper-

tekstualną, ani relacją architekstualną. Oba teksty łączy jednak swoista relacja wpływu. Relacja ta nie ma charakteru „wewnątrztekstowego”, gdyż tekst o tytule nawiązującym sam nie jest przecież swoim tematem, więc nie mamy tu do czynienia z relacją wpływu między dwoma tematami tekstu. Ma charakter „zewnątrztekstowy”, gdyż tekst o tytule nawiązującym powstał pod wpływem tekstu referencyjnego. Relacja ta charakteryzuje się też inną, specyficzną właściwością: o ile relacja wpływu zachodząca między tematami tekstu zachodzi w rzeczywistości zwanej przez B. Sosińską (w ślad za B. Buchananem) rzeczywistością dokumentacyjną, nie w rzeczywistości zewnętrznej (B. Sosińska 1983: 131), o tyle relacja wpływu zachodząca między tekstami zachodzi w rzeczywistości zewnętrznej, a jako zasygnalizowana w tytule — również w rzeczywistości dokumentacyjnej. Podobnie w przypadku powiązań komplementarnych tekst referencyjny z innymi tematami tekstu nie może raczej łączyć żadna z trzech omówionych relacji fazowych: wpływu, ekspozycji lub porównania.

Wśród powiązań o charakterze komplementarnym wyróżnić możemy powiązania komplementarno-treściowe (treść tekstu o tytule nawiązującym zostaje przedstawiona jako uzupełnienie treści tekstu referencyjnego t(1) lub kilku tekstów referencyjnych t(1), t(2) itd.) oraz powiązania komplementarno-organizacyjne (tekst o tytule nawiązującym zostaje przedstawiony jako utwór powstały w trakcie/w związku z pracami nad tekstem referencyjnym t(1) lub kilkoma tekstami referencyjnymi t(1), t(2) itd.).

Zarówno wśród powiązań komplementarno-treściowych, jak i powiązań komplementarno-organizacyjnych możemy wyróżnić powiązania łączące tekst o tytule nawiązującym i tekst referencyjny o identycznym autorstwie (indywidualnym lub grupowym). Powiązania łączące teksty o różnym autorstwie mają natomiast głównie charakter komplementarno-treściowy. Jeżeli chodzi o powiązania komplementarno-organizacyjne, można sobie jedynie wyobrazić sytuację częściowo różnego autorstwa tekstów (autor w trakcie szerzej zakrojonych prac nad pracą we współautorstwie stworzył samodzielną pracę; autor w trakcie szerzej zakrojonych prac nad samodzielną pracą stworzył pracę we współautorstwie).

Powiązania komplementarno-treściowe sygnalizowane są najczęściej w czterech następujących typach tytułów.

(a) Pierwszy typ tytułu ma postać „na marginesie utworu X”:

- *Aoryst i perfekt bułgarski : na marginesie „Gramatyki konfrontatywnej bułgarsko-polskiej”, t. 7, cz. 2 „Temporalność”* (BJS),
- *Internacjonalizacja słownictwa słowackiego : na marginesie tomu „Internacjonalizácia v súčasných slovanských jazykoch. Za a proti”* (BJS).

(b) Drugi typ tytułu stanowi rozszerzenie schematu pierwszego o rzeczownik typu „refleksja (refleksje)”, ma postać „refleksja (refleksje) na marginesie utworu X”:

- *Refleksja na marginesie „Malego atlasu gwar polskich”* (BJS).

Zamiast rzeczownika „refleksje” mogą wystąpić inne rzeczowniki, takie jak „uwagi”:

- *O frazeologii biblijnej w języku polskim : uwagi na marginesie szerszego ujęcia monograficznego* (BJS).

(c) Trzeci typ tytułu ma postać „dopisek do utworu X”:

- *Dopisek do Glosy prof. Leszka Moszyńskiego* (JP 2003; BJS),
- *Dopisek onomastyczny do artykułu R. Rosoła o pochodzeniu wyrazu „bachor”* (JP 2009; BJS).

(d) Czwarty typ tytułu ma postać „jeszcze (raz) o zagadnieniu X”:

- *Jeszcze o fleksji rzeczowników typu „Sapieha”, „wataha”* (BJS),
- *Jeszcze o losach jerów w języku połabskim* (BJS),
- *Jeszcze raz o kaszubskich nazwiskach typu „Mackojc”, „Batorzeje”* (BJS),
- *Jeszcze raz o pojęciu frazy* (BJS).

Co ciekawe, nie znalazłam ani jednego przykładu tytułu, w którym zamiast wyrażenia „jeszcze (raz)” wystąpiło synonimiczne wyrażenie „ponownie”, „znów”, „znowu”, „kolejny raz”. Znalazłam jedynie tytuł z przymiotnikiem „kolejny”:

- *Kolejny przyczynek do historii przyrostka -icy w języku polskim* (BJS).

Powiązania komplementarno-organizacyjne sygnalizowane są w tytule o postaci „na marginesie prac nad utworem X”:

- *Semantyczna kategoria stopnia w opisie modalności : na marginesie prac nad „Gramatyka konfrontatywną bułgarsko-polską”* (BJS),
- *Staropolskie wędrowki leksykografów : o jednym z odpisów hymnu „Salve Regina” na marginesie prac nad spisem źródeł do „Słownika staropolskiego”* (JP 2004; BJS)
- *Na marginesie prac nad „Słownikiem staropolskim” : trzy zagadkowe wyrazy : „zamisać”, „ziele” i „zielony”* (JP 1999; BJS).

5.3. Powiązania o charakterze preparacyjnym

Powiązania te polegają na tym, że autor tekstu w tytule nawiązującym nawiązuje do tekstu referencyjnego, aby przygotować odbiorcę do odbioru treści o tytule nawiązującym. Wśród powiązań o charakterze preparacyjnym wyróżnić możemy powiązania preparacyjno-wyjaśniające (mające na celu „intelektualne” przygotowanie odbiorcy do odbioru tekstu poprzez wywołanie skojarzeń z tekstem referencyjnym, które ułatwią zrozumienie tekstu) oraz preparacyjno-nakłaniające (mające na celu „emocjonalne” przygotowanie odbiorcy do odbioru tekstu poprzez wywołanie w nim pozytywnego nastawienia wobec tekstu, które ma zachęcić do lektury).

Warto poświęcić kilka uwag związkowi obu tych typów powiązań z funkcją impresywną oraz z takimi gatunkami wypowiedzi jak żart, ponieważ — przynajmniej intuicyjnie — wydają się ściśle związane.

5.3.1. Powiązania preparacyjne a funkcja impresywna

Funkcję tytułu nawiązującego z wielokrotnie definiowaną i redefiniowaną funk-

cją impresywną wypowiedzi łączy to, że celem nadania tekstowi tytułu nawiązującego (o ile nie mamy do czynienia z bardzo rzadką sytuacją przypadkowego, niezamierzonego nawiązania) jest określone oddziaływanie na potencjalnego czytelnika.

To, co sprawia, że — przynajmniej naszym zdaniem — funkcji tytułu nawiązującego nie można potraktować jako specyficznej realizacji funkcji impresywnej, związane jest z jej bardziej złożoną, nadbudowaną strukturą. W przypadku klasycznej funkcji impresywnej, zamierzonym, końcowym rezultatem jest poddanie się przez adresata oddziaływaniu wypowiedzi i wykonanie konkretnej czynności lub zajęcia konkretnej postawy emocjonalnej (R. Grzegorzczkowska 1991: 24; A. Kiklewicz 2008: 18).

W przypadku funkcji tytułu nawiązującego zamierzonym rezultatem jest też oczywiście poddanie się przez adresata oddziaływaniu tytułu, ale końcowy zamierzony rezultat nie wyczerpuje się na tym. Tym końcowym, zamierzonym rezultatem jest bowiem poddanie się (w przypadku powiązania preparacyjno-nakłaniającego) lub łatwiejsze, bardziej zgodne z zamiarem autora poddanie się (w przypadku powiązania preparacyjno-wyjaśniającego) oddziaływaniu tekstu głównego, które jako takie jest oddziaływaniem impresywnym. Funkcja tytułu nawiązującego nie jest zatem funkcją impresywną, lecz metaimpresywną — ma skłonić do poddania się określonej funkcji impresywnej.

G. Habrajska zjawisko to ujmuje jako rozróżnienie dwóch etapów perswazji, definiowanej jako „uświadomione przez obserwatora działanie werbalne nadawcy, dążące do zmiany postawy odbiorcy” (2005: 108). Pierwszym etapem tak pojmowanej perswazji jest perswazja zewnętrzna, drugim — perswazja wewnętrzna (właściwa). „Przed przystąpieniem do perswazji właściwej, niezbędne jest przygotowanie do niej odbiorcy. (...) Kiedy już określona zostanie grupa perswazyjna, nadawca może przystąpić do budowania więzi z odbiorcą. Odbywa się ona w trzech kierunkach: kreowania [kreowanie — M.K.] dyspozycji odbiorcy, przygotowanie emocjonalne i kreowanie wizerunku nadawcy.” (2005: 110) „Perswazja wewnętrzna, jak każde nakłanianie, idzie w trzech kierunkach: zmiany stanu wiedzy odbiorcy (zgodnie ze strategią informacyjno-weryfikacyjną), zmiany jego postawy aksjologicznej (zgodnie ze strategią aksjologiczno-emotywną) i zmiany zachowania modelowego (zgodnie ze strategią behawioralną).” (2005: 113)

5.3.2. Powiązania preparacyjne a „żartobliwe” gatunki wypowiedzi

Aby zilustrować podobieństwa i różnice między tytułem impresywno-żartobliwym a żartobliwymi gatunkami wypowiedzi przywołajmy dwie definicje: gatunku określanego w języku polskim jako „kawał”: (A. Wierzbicka 1999: 265):

- (a) chcę powiedzieć ci coś w rodzaju rzeczy, jakie wielu ludzi mówi do siebie
- (b) mówię: można wiedzieć X
- (c) myślę, że wiesz, że to nie jest prawda (tj. że nie można tego wiedzieć)
- (d) mówię to, bo chcę, żebyś się śmiał
- (e) myślę, że wiesz, że kiedy to mówię, to chcę, żebyś pomyślał o czymś, czego nie mówię

- (f) myślę, że kiedy pomyślisz o tym, będziesz się śmiał
- (g) myślę, że obydwaj będziemy czuli coś dobrego z tego powodu
- (h) myślę, że mogę ci to powiedzieć,
- bo i ty, i ja myślimy to samo o rzeczach tego rodzaju
- i czujemy to samo, kiedy myślimy o nich,

oraz gatunku określanego w języku angielskim jako „joke” (A. Wierzbicka 1999: 265):

- (a) (—)
- (b) mówię: można wiedzieć X
- (c) myślę, że wiesz, że to nie jest prawda (tj. że nie można tego wiedzieć)
- (d) mówię to, bo chcę, żebyś się śmiał
- (g) myślę, że obydwaj będziemy czuli coś dobrego z tego powodu.

Definicje te pozwalają stwierdzić, że tym co łączy opisywane gatunki wypowiedzi z interesującymi nam tytułami impresywno-żartobliwymi, jest:

- odwołanie do wspólnej wiedzy nadawcy i odbiorcy (w przypadku tytułu impresywno-żartobliwego: znajomość oryginalnego tytułu lub cytatu; w przypadku opisywanych gatunków wypowiedzi: komponent „myślę, że wiesz, że to nie jest prawda (tj. że nie można tego wiedzieć)”);
- odwołanie do wspólnej estetyki, wspólnego poczucia humoru i chęć wprawienia odbiorcy w dobry nastrój (w przypadku opisywanych gatunków wypowiedzi: komponenty „myślę, że kiedy pomyślisz o tym, będziesz się śmiał”, „myślę, że obydwaj będziemy czuli coś dobrego z tego powodu”, oraz „myślę, że mogę ci to powiedzieć, bo i ty, i ja myślimy to samo o rzeczach tego rodzaju i czujemy to samo, kiedy myślimy o nich”).

Tym, co dzieli interesujące nas tytuły impresywno-żartobliwe od opisywanych gatunków wypowiedzi, jest brak narratywności. Opisywane „żart” i „joke” relacjonują pewien stan rzeczy, który może być przedmiotem czyjejś wiedzy lub niewiedzy (komponent: „mówię: można wiedzieć X”) oraz może być przedmiotem oceny prawdziwościowej jako prawdziwy (zgodny z rzeczywistością) lub nieprawdziwy (niezgodny z rzeczywistością) (komponent „myślę, że wiesz, że to nie jest prawda”). Tytuł impresywno-żartobliwy takiego stanu rzeczy nie relacjonuje.

Nawiązania preparacyjne obydwu typów tym różnią się od poprzednio omówionych nawiązań obiektowych i komplementarnych, że nie są wprowadzane za pomocą ustalonych formuł czy schematów. W przypadku każdego tekstu autor decyduje indywidualnie o tym, jak je wprowadzić, biorąc pod uwagę treść swego tekstu oraz przypuszczalnego odbiorcę (jego wiedzę, poczucie estetyki, poczucie humoru).

6. Podsumowanie

Po rozpatrzeniu powiązań formalnych, sygnalizowanych w tytule nawiązującym, oraz powiązań znaczeniowych, istniejących między tekstem głównym o tytule nawiązującym oraz tekstem referencyjnym, możemy postarać się odpowiedzieć na postawione w tytule pytanie.

Po pierwsze, przeanalizowane przykłady pozwoliły wyodrębnić w tytułach teks-

tów 6 typów nawiązań międzytekstowych: obiektowo-formalne, obiektowo-treściowe, komplementarno-treściowe, komplementarno-organizacyjne, preparacyjno-wyjaśniające oraz preparacyjno-nakłaniające. W dotychczasowych opisach powiązań w tekstach nieliterackich skupiano się na pierwszych trzech typach nawiązań, zaś w opisach powiązań literackich skupiano się przede wszystkim na ostatnim typie nawiązania, traktując go jako specyficzną zabawę literacką. Jak się okazuje, wszystkie te typy nawiązań występują w tekstach specjalistycznych. Przykłady ilustrują ich występowanie w tytule, można zatem podejrzewać ich występowanie w tekście głównym, co wymaga dalszych badań.

Po drugie, przeanalizowane przykłady pokazują, że nawiązania obiektowe oraz komplementarne wprowadzane są w tytule tekstu za pomocą ustalonych formuł, różnych od formuł służących do wprowadzenia tego typu powiązań w tekście głównym. Nie ma natomiast ustalonych formuł wprowadzających w tytule nawiązania preparacyjne.

Podsumowując, można stwierdzić, że analiza nawiązań w tytułach tekstów specjalistycznych nie burzy całkowicie dotychczasowego obrazu nawiązań międzytekstowych w tekstach nieliterackich i nie zastępuje go całkiem nowym obrazem, ale pozwala ten obraz w dużym stopniu uzupełnić i połączyć z obrazem nawiązań międzytekstowych w tekstach literackich.

Bibliografia

- Bartmiński, J./ S. Niebrzegowska-Bartmińska (2009), *Tekstologia*, Warszawa, Wydaw. Naukowe PWN.
- Bednarczuk, L. (1972), *Uwagi o kolejności współrzędnych członów wypowiedzi*, (w:) J. Zaleski (red.), *Symbolae Polonicae in honorem Stanislai Jodłowski*, Wrocław, Ossolineum, s. 23–30.
- Genette, G. (1996), *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*, (w:) H. Markiewicz (red.), *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*. T. 4, cz. 2, Kraków, Wydawnictwo Literackie, s. 317–366.
- Grzegorzczkova, R. (1991), *Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy*, (w:) J. Bartmiński/ R. Grzegorzczkova (red.), *Język a kultura*, T. 4, *Funkcje języka i wypowiedzi*, Wrocław, „Wiedza o Kulturze”, s. 11–28.
- Habrajska, G. (2005), *Nakłanianie, perswazja, manipulacja językowa*, (w:) „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 7, s. 91–126.
- Kiklewicz, A. (2008), *Dwanaście funkcji języka*, (w:) „LingVaria”, R. III, nr 2, s. 9–27.
- Sosińska, B. (1983), *O tzw. relacjach fazowych w teorii języków informacyjnych*, (w:) „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 1, s. 111–134.
- Szpyra, J. (1996), *Dlaczego „za i przeciw”, a nie „przeciw i za” — czyli o językowym obrazie świata Polaków, Anglików i Węgrów*, (w:) „Etnolingwistyka” 8, s. 57–88.
- Śledziński, D. (2010), *Analiza struktury grup spółgłoskowych w nagłosie oraz w wygłosie wyrazów w języku polskim*, (w:) „Kwartalnik Językoznawczy” 3–4, s. 61–83.
- Wierzbicka, A., (1999), *Język — umysł — kultura*, Warszawa, Wydaw. Naukowe PWN.

Wilkoń, A. (2002), *Spójność i struktura tekstu: wstęp do lingwistyki tekstu*, Kraków, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.

Źródła

BJS = „Bibliograficzna baza danych światowego językoznawstwa slawistycznego”, www.isybislaw.ispan.waw.pl.

BL = „Bibliographie Linguistique”, roczniki 2000-2015, dział „General linguistics and related disciplines”, podziały „Nineteenth century”, „Twentieth century” oraz „Twenty-first century”.

BL online = <https://bibliographies.brillonline.com/browse/linguistic-bibliography>.

BN = Biblioteka Narodowa, seria 1, tomy:

BN 1 = Kochanowski, J. (2009), *Treny*, oprac. J. Pelc, Wrocław, Ossolineum.

BN 3 = Kochanowski, J. (1974), *Odprawa posłów greckich*, oprac. T. Ulewicz, Wrocław, Ossolineum.

BN 100 = Kochanowski, J. (1970), *Pieśni*, oprac. L. Szczerbicka-Ślęk, Wrocław, Ossolineum.

BN 163 = Kochanowski, J. (1998), *Fraszki*, oprac. J. Pelc, Wrocław, Ossolineum.

BN 174 = Kochanowski, J. (1960), *Psalterz Dawidów*, oprac. J. Ziomek, Wrocław, Ossolineum.

JP = „Język Polski”, roczniki 1950-2015.

PorJ = „Poradnik Językowy”, <https://poradnik-jezykowy.uw.edu.pl/>

Spójność w zdaniu a rodzaje łącznika w języku polskim : łącznik czasownikowy, zaimkowy, sufigowany i zerowy : uwagi typologiczne i perspektywa badań korpusowych

Małgorzata Kornacka
(Uniwersytet Warszawski)

Streszczenie

Tematem artykułu są sposoby łączenia dwóch imiennych członów konstytuujących zdanie proste w języku polskim.

W pierwszej części artykułu — na materiale języków należących do różnych, niespokrewnionych rodzin — wyodrębniono cztery typy łącznika: czasownikowy, zaimkowy, sufigowany, zerowy i zbadano obecność każdego z tych typów łącznika w języku polskim. Na podstawie dotychczasowych prac wyodrębniono kryteria, które najprawdopodobniej mają wpływ na dystrybucję poszczególnych typów łącznika.

W drugiej części artykułu przedstawiono możliwości zbadania dystrybucji łącznika w języku polskim — z uwzględnieniem wyodrębnionych kryteriów — dzięki wykorzystaniu danych Narodowego Korpusu Języka Polskiego oraz wyniki próbne badania.

1. Temat artykułu

Tematem artykułu są różne postaci łącznika w języku polskim, a więc zagadnienie, które bezpośrednio związane jest z zagadnieniem spójności. To łącznik jest bowiem tym elementem, który „spaja” dwa imienne człony konstytuujące zdanie proste, określane jako podmiot oraz orzecznik.

2. Łącznik w językach różnych rodzin językowych

2.1. Różnorodne typy łącznika

W różnych językach do łączenia dwóch elementów nominalnych w zdanie proste używane są — w zależności od różnych czynników — następujące klasy elementów:

(1) czasowniki (czasownik *być* oraz czasowniki o znaczeniu pochodnym od niego, dającym się sparafrazować jako ‘zacząć/zaczynać być’, ‘od czasu do czasu być’, ‘nadal być’, ‘stale być’ itd.),

(2) zaimki (wskazujące i/lub osobowe),

(3) sufiksy (wskazujące na określone morfologiczne kategorie werbalne: osobę i liczbę, czas, tryb),

(4) element zerowy (niewyrażony formalnie).

Przez różnych autorów wszystkie lub niektóre spośród tych elementów interpretowane są jako składniowy łącznik (*copula*). Warto podkreślić, że przyjęcie możliwości różnorodnej realizacji łącznika nie oznacza nadania mu cechy różniącej go w sposób zasadniczy od innych elementów spajających: różnie realizowany jest za-

równy interfiks w obrębie złożenia (*compositum*) nominalnego, jak i końcówka w obrębie grupy nominalnej.

2.2. Rozpowszechnienie łącznika zerowego

Nieobecność formalnie wyrażonego elementu łączącego dwa wyrażenia nominalne w zdanie (a więc łącznik zerowy) charakterystyczna jest dla takich języków, jak:

- (1) języki semickie (akadyjski, arabski, hebrajski),
- (2) spośród języków indoeuropejskich — języki wschodniosłowiańskie (białoruski, rosyjski, ukraiński),
- (3) języki tureckie (kazachski, krymskotatarski, turecki),
- (4) spośród języków ugro-fińskich — język węgierski.

W przeciwieństwie do połączenia za pomocą łącznika czasownikowego, taki sposób połączenia nie wskazuje na wartość kategorii gramatycznych czasu czy osoby, dlatego jego użycie jest ograniczone: do czasu teraźniejszego (j. semickie i j. wschodniosłowiańskie), do trzeciej osoby l. pojedynczej czasu teraźniejszego (j. krymskotatarski — H. Jankowski 2010: 195, j. turecki — T. Majda 2011: 140) lub trzeciej osoby obu liczb czasu teraźniejszego (j. kazachski — M. Łabenda 2000: 134, j. węgierski — K. I. Simkó/ V. Vincze 2017: 241). Do wyrażenia innych wartości kategorii czasu (w przypadku j. tureckich również innych wartości kategorii osoby i liczby) używa się innych form łącznika — łącznika czasownikowego (j. semickie i j. wschodniosłowiańskie) lub łącznika czasownikowego oraz łącznika sufigowanego (j. tureckie).

2.3. Interpretacja łącznika zerowego

Taka komplementarna dystrybucja — formalnie wyrażony element łączący służący do wyrażenia pewnych wartości kategorii gramatycznych i nieobecność takiego elementu służąca do wyrażenia innych wartości gramatycznych — wydaje się wręcz narzucać myśl o zerowej realizacji łącznika (a więc myśl o łączniku zerowym).

W wypadku komplementarnej dystrybucji z czasownikiem *być* łącznik zerowy traktowany może być jako zerowa realizacja tego czasownika. I istotnie, w językoznawstwie rusycystycznym mówi się o „zerowej formie pomocniczego czasownika *być* w czasie teraźniejszym” (N. A. Mets 1985: 9). Taka interpretacja nie jest natomiast spotykana w językoznawstwie semitystycznym, zwłaszcza arabistycznym. Tutaj łącznika zerowego nie uważa się za zerową realizację czasownika *być* i konsekwentnie rozróżnia zdania nominalne (z łącznikiem zerowym) oraz zdania werbalne (z łącznikiem czasownikowym w postaci czasownika *być*). Ewidentnie spowodowane jest to względami formalnymi: w języku arabskim w zdaniach z łącznikiem zerowym orzecznik występuje w formie mianownika, z zdaniach z łącznikiem w postaci czasownika *być* — w formie biernika (J. Danecki 1994: 382).

W wypadku komplementarnej dystrybucji z łącznikiem sufigowanym łącznik zerowy traktowany może być jako zerowa realizacja łącznika sufigowanego. Taka interpretacja spotykana jest powszechnie w tabelkowych wykazach łączników sufi-

gowanych, gdzie w odpowiednich polach pozostawia się znak zbioru pustego lub kreskę.

2.4. Rozpowszechnienie łącznika zaimkowego

Charakterystyczne dla niektórych grup językowych i jednocześnie prowokujące najbardziej różnorodne interpretacje jest użycie zaimka w funkcji, którą można zinterpretować jako funkcja łącznika podmiotu i orzecznika. Przyjrzyjmy się możliwościom takiego użycia w czterech rodzinach językowych: językach indoeuropejskich, semickich, ugro-fińskich oraz tureckich.

2.4.1. Języki indoeuropejskie

Zaimek między podmiotem (wyrażonym rzeczownikiem lub bezokolicznikiem) a orzecznikiem może występować w niektórych językach słowiańskich: w językach wschodniosłowiańskich (białoruskim, rosyjskim oraz ukraińskim) oraz w zachodniosłowiańskim języku polskim. Przybiera formę rodzaju nijakiego liczby pojedynczej: brus. *эмo*, pol. *to*, ros. *эmo*, ukr. *mo* (H. Dalewska-Greń 1997: 480), niezależną od formy rodzaju i liczby podmiotu czy orzecznika (*Janek to łobuz*, *Bracia Janka to łobuzy*).

2.4.2. Języki semickie

Zaimek między podmiotem wyrażonym rzeczownikiem a orzecznikiem jest możliwy zarówno w j. arabskim, jak i j. hebrajskim, przy czym — w przeciwieństwie do języków indoeuropejskich — gramatyczne kategorie zaimka podlegają uzgodnieniu z gramatycznymi kategoriami podmiotu i orzecznika. Również użycie zaimka w zdaniu z orzeczeniem imiennym przy podmiocie wyrażonym bezosobową formą czasownika (bezokolicznikiem) jest w obu językach spotykane. Gramatyki j. arabskiego odnotowują, że zaimek trzeciej osoby może pojawić się albo w zdaniu, w którym między podmiotem i orzecznikiem brak opozycji stanu (oba są określone), albo w zdaniu z opozycją stanu (podmiot jest określony, orzecznik nieokreślony), ale w tym drugim przypadku „funkcją (...) zaimka jest podkreślenie, wydzielenie orzeczenia” (J. Danecki 1994: 384–385). Gramatyki j. hebrajskiego odnotowują użycie w zdaniu imiennym pojedynczego zaimka 3 osoby jako łącznika (N. Krohn 2011: 117), zaś użycie podwojonego zaimka trzeciej osoby interpretują jako użycie emfaticzne, które wyraża odrzucenie jakiegokolwiek przeciwnego stwierdzenia (N. Krohn 2011: 118). Na szczególne podkreślenie zasługuje hipoteza, że to właśnie łącznik zaimkowy jest historycznie najdawniejszym łącznikiem w językach semickich (J. Huehnergard 1986: 238).

2.4.3. Języki ugro-fińskie oraz tureckie

W dostępnych opracowaniach gramatycznych języków ugro-fińskich: węgierskiego (C. Rounds 2001) oraz fińskiego (F. Karlsson 2003), a także języków tureckich: tureckiego (T. Majda 2011; M. Stachowski 2009), kazachskiego (M. Łabenda

2000) oraz krymskotatarskiego (H. Jankowski 2010) nie znalazłam informacji o możliwości użycia zaimków (osobowych lub wskazujących) w funkcji łącznika.

2.5. Interpretacja łącznika zaimkowego

Zjawisko użycia zaimka przy podmiocie w zdaniu z orzeczeniem imiennym jest bardzo niejednoznacznie interpretowane.

2.5.1. W niektórych pracach zaimkowi w tego typu konstrukcjach przypisywana jest funkcja łącznika, a więc funkcja analogiczna do funkcji czasowników *być*, *stać się*, *zostać* jako składowych części orzeczenia imiennego (np. B. Klebanowska (1976) — na materiale j. polskiego, M. Piela (2014: 101–104) — na materiale j. hebrajskiego).

2.5.2. W innych pracach użycie zaimka w tego typu konstrukcjach traktowane jest jako użycie anaforyczne (np. A. Kiklewicz (2016) — na materiale j. polskiego i j. rosyjskiego, T. Zewi (1996) — na materiale j. semickich na wcześniejszych etapach ich rozwoju).

2.5.3. Jeszcze inne rozwiązanie zaproponował A. Bogusławski (1988), postulując istnienie w języku polskim odrębnego czasownika *to jest*. Znaczenie tego czasownika przedstawił za pomocą następującej parafrazy: „o tym, o czym wiesz, że mówię, jest prawdziwe to, co jest prawdziwe o ...”, gdzie „na miejsce ... należy wstawić wyrażenie z prawostronnego miejsca walencyjnego z właściwymi modyfikacjami fleksyjnymi” (s. 32).

2.6. Rozpowszechnienie łącznika sufigowanego

Element sufigowany, dołączany do jednego z dwóch nominalnych członów w celu utworzenia zdania, charakterystyczny jest dla języków aglutynacyjnych, takich jak j. tureckie oraz izolowany j. sumeryjski. Jak już wspominałam przy okazji omawiania łącznika zerowego, dla j. tureckich charakterystyczna jest (obligatoryjny lub opcjonalny) brak formalnie wyrażonego elementu sufigowanego dla 3 osoby l. pojedynczej (j. krymskotatarski — H. Jankowski 2010: 195; j. turecki — T. Majda 2011: 140) lub 3 osoby l. pojedynczej i l. mnogiej (j. kazachski — M. Łabenda 2000: 134).

2.7. Interpretacja łącznika sufigowanego

Niesamodzielne, dołączane w postpozycji elementy spajające dwa człony zdania nominalnego są klasyfikowane jako przyrostki, które od pozostałych przyrostków różnią się swoją funkcją zdaniotwórczą: jako „przyrostki orzekające” (H. Jankowski 2010: 194) oraz jako „przyrostki osobowe, dodawane do form imiennych w funkcji orzecznika” (M. Łabenda 2000: 134).

Z powodu komplementarnej dystrybucji z regularnymi formami czasownikowymi bywają one także bardziej szczegółowo klasyfikowane jako „formy sufigowane czasownika *być*” albo „formy sufiksalne czasownika *być*, którego bezokolicznik (...) dzisiaj już nie występuje” (T. Majda 2011: 91), zaś z powodu podobieństwa do sufiksów wyodrębnianych w regularnych formach czasownikowych bywają

traktowane jako „sufiks osobowy czasownika *i- (verbum substantivum, nie występuje jako samodzielna forma bezokolicznika)” (T. Majda 2011: 140). Obie interpretacje nieuchronnie prowokują jednak trudne pytania. Interpretacja pierwsza — pytanie: jak wyjaśnić, że ta właśnie szczególna forma czasownikowa (w odróżnieniu od pozostałych form regularnych) nie zawiera tematu czasownikowego? Interpretacja druga — pytanie: jak wyjaśnić, że sufiks czasownikowy w tej szczególnej sytuacji (w odróżnieniu od innych sytuacji, kiedy regularnie łączy się z tematem czasownikowym) przyłączany jest do tematu nominalnego?

Takich trudnych pytań pozwala uniknąć interpretacja zaproponowana przez J. Kornfilt (1997). Zgodnie z tą interpretacją sufiksy pozostają sufiksami, nie formami czasownikowymi. Dołączane są do właściwego łącznika, tym zaś jest (nie zawsze pojawiająca się) półsamogłoska -y- (J. Kornfilt 1997: 77 i nn.). Półsamogłoska ta, która tradycyjnie jest interpretowana jako głoska pomocnicza, służąca do rozdzielania dwóch sąsiednich samogłosek, w nowej interpretacji stała się więc elementem o samodzielnej funkcji.

3. Typy łącznika w języku polskim

Postarajmy się teraz ustalić, które z wyodrębnionych czterech typów łącznika występują w języku polskim.

3.1. Łącznik czasownikowy

Nie ulega wątpliwości powszechne użycie w języku polskim w funkcji łącznika czasownika *być* — niezależnie od sposobu wyrażenia orzecznika (za pomocą rzeczownika czy przymiotnika), charakterystyki kategorialnej orzeczenia (wartości kategorii osoby, liczby, czasu czy trybu) oraz szyku zdania (wynikającego ze struktury tematyczno-rematycznej wypowiedzi).

Aby się o tym przekonać, wystarczy porównać następujące przykłady:

- (1) *Ania była zachwycona — Ania jest zachwycona — Ania będzie zachwycona — Niech Ania będzie zachwycona — Oby Ania była zachwycona,*
- (2) *Zachwycona była Ania — Zachwycona jest Ania — Zachwycona będzie Ania — Niech zachwycona będzie Ania — Oby zachwycona była Ania,*
- (3) *Ania była nauczycielką — Ania jest nauczycielką — Ania będzie nauczycielką — Niech Ania będzie nauczycielką — Oby Ania była nauczycielką,*
- (4) *Nauczycielką była Ania — Nauczycielką jest Ania — Nauczycielką będzie Ania — Niech nauczycielką będzie Ania — Oby nauczycielką była Ania,*

3.2. Łącznik zerowy

Nie ulega też wątpliwości użycie w języku polskim łącznika zerowego przy podmiocie wyrażonym zaimkiem *to* (*To miłe, To geniusz*). Z. Klemensiewicz odnotowuje inne przykłady użycia tego typu łącznika: nie tylko przy podmiocie zaimkowym, lecz i rzeczownikowym: *Piotr niedołęga* (Z. Klemensiewicz 1968: 218).

O ile jednak w przypadku omawianego w poprzednim punkcie łącznika czasownikowego szyk elementów nominalnych nie wydaje się wpływać ani na możliwość

użycia łącznika, ani na interpretację całego zdania, o tyle w przypadku łącznika zerowego ma istotny wpływ na interpretację zdania. Wydaje się bowiem, że o ile zdania o postaci „określany rzeczownik lub zaimek + określnik przymiotnikowy” należy interpretować jako zadania z zerowym łącznikiem, ale z formalnie wyrażonym podmiotem i orzecznikiem, o tyle zdania o postaci „określник przymiotnikowy + określany rzeczownik lub zaimek” należy interpretować jako zdania z niewyrażonym formalnie nie tylko łącznikiem, ale i podmiotem (a więc np. zdanie *Dobry pies* wypowiedziane do czworonoga należy interpretować jako ‘Jesteś dobrym psem’, a nie jako ‘Pies jest dobry’).

3.3. Łącznik zaimkowy

Możliwość użycia w języku polskim zaimka wskazującego *to* (w formie 3 osoby liczby pojedynczej rodzaju nijakiego) między dwoma komponentami nominalnymi zdania nie ulega wątpliwości, zjawisko to jest jednak interpretowane bardzo różnie: jak już wspominałam w punkcie 2.5., interpretacja zaimka jako łącznika jest tylko jedną z kilku możliwych.

3.4. Łącznik sufigowany

Na możliwość dołączania końcówek osobowych (tzw. „końcówek ruchomych” pierwszej i drugiej osoby liczby pojedynczej i mnogiej) do elementów nominalnych i na funkcjonalną tożsamość tych końcówek z „pełnymi” formami osobowymi czasownika *być* wskazują gramatyki języka polskiego: „Końcówki ruchome (...) są końcówkami osobowymi czasu teraźniejszego predykatywów nieczasownikowych (...), przy czym mogą tu alternować (na prawach wariantów fakultatywnych) z opartymi na *jest-* formami czasownika posiłkowego *być* (*radziście (temu) : jesteście (temu) radzi*).” (R. Grzegorzczkowska/ R. Laskowski/ H. Wróbel 1998: 237). Na podobieństwo tych końcówek do „przyrostków orzekających” w językach tureckich zwracają uwagę polscy badacze tych języków: „Przyrostki te [przyrostki orzekające w j. kazachskim — M.K.] mają funkcję analogiczną do morfemów, które oznaczają osoby w polskich formach typu *głupiś, głupiście, dobrzyśmy*.” (M. Łabenda 2000: 133). Nie spotkałam jednak wzmianki o nich w pracach poświęconych sposobom wyrażania łącznika w języku polskim.

3.5. Łącznik „kombinowany”

Oprócz „czystych” typów łączników w wypowiedziach w języku polskim można spotkać dwa typy łącznika „kombinowanego”.

Pierwszy typ to łącznik zaimkowo-czasownikowy o postaci *to jest/to są* lub *jest to/są to*. Jak już wspominałam, A. Bogusławski postuluje wręcz istnienie odrębnego czasownika *to jest* (A. Bogusławski 1988), nie wspomina jednak o wyrażeniu *jest to*. Ten typ łącznika „kombinowanego” — rozpatrywany jako całość — ma identyczną funkcję jak każdy z dwóch współtworzących go łączników „czystych”: spaja dwa określenia nominalne wskazując na fakt (stały lub czasowy, regularny lub epizodyczny) odnoszenia się tych dwóch określeń do jednego i tego samego obiektu. Ma-

my więc tu do czynienia (przynajmniej hipotetycznie) z nowym, odrębnym łącznikiem, który musi zostać uwzględniony w dalszej analizie.

Drugi typ to złożony łącznik czasownikowy, którego jednym komponentem jest nadrzędny czasownik (typu *chcieć*, *musieć*, *móc*, *starać się*) w formie osobowej, a drugim — bezokolicznik *być*. W przeciwieństwie do pierwszego typu łącznika „kombinowanego”, każdy z komponentów drugiego typu łącznika ma odrębną funkcję: nadrzędny czasownik jest nośnikiem znaczenia modalnego, bezokolicznik *być* spaja określenia nominalne. Mamy więc tutaj do czynienia z zanurzeniem „czystego” łącznika *być* w konstrukcji modalnej, a nie z utworzeniem nowego łącznika. Dlatego w poniższej analizie możemy ten typ konstrukcji pominąć.

3.6. Kwestia rozróżnialności i nierozróżnialności łączników

Wszystkie wyżej wymienione łączniki w języku polskim dają się jednoznacznie rozróżnić jedynie w zdaniach interpretowanych jako zdania w trybie oznajmującym czasu teraźniejszego. Inaczej jest, jeżeli chcemy przesunąć plan czasowy zdania lub zmienić jego tryb. Jedynym wyrazem spośród wymienianych „czystych” łączników i spośród komponentów „kombinowanych” łączników, który odmienia się przez czasy i tryby, jest pojedynczy występujący w tej grupie czasownik — czasownik *być*. Jeśli zatem zdanie imienne ma być w innym trybie i czasie niż tryb oznajmujący czasu teraźniejszego, musi zawierać w charakterze łącznika lub w charakterze komponentu łącznika czasownik *być* w odpowiedniej formie. Oznacza to praktycznie, że w zdaniach w innym trybie i czasie niż tryb oznajmujący czasu teraźniejszego mogą wystąpić tylko dwa łączniki: czasownik *być* lub połączenia czasownika *być* z zaimkiem *to* (w prepozycji lub postpozycji). Taka sytuacja może być dwójako interpretowana: (1) albo uznaje się, że użycie trzech łączników (zerowego, „czystego” zaimkowego oraz sufigowanego) ograniczone jest tylko do zdań w trybie oznajmującym czasu teraźniejszego, (2) albo uznaje się, że dwa łączniki, występujące w zdaniach w innym trybie i czasie niż tryb oznajmujący czasu teraźniejszego, pełnią funkcję odpowiednich form trybów i czasów wszystkich pięciu łączników: formy czasownika *być* pełnią funkcję odpowiednich form trybów i czasów łącznika czasownikowego, zerowego i sufigowanego, zaś połączenia form czasownika *być* z zaimkiem pełnią funkcję odpowiednich form trybów i czasów „czystego” łącznika zaimkowego i „kombinowanego” łącznika zaimkowo-czasownikowego.

Przyjęcie pierwszego rozwiązania umożliwia jednoznaczną identyfikację łącznika w każdym zdaniu. Przyjęcie drugiego rozwiązania w badaniach oznaczałoby, że w przypadku każdego zdania należy ustalić — w sposób pewny i jednoznaczny! — jaki typ łącznika wystąpiłby w danym zdaniu po przekształceniu go w zdanie w trybie oznajmującym czasu teraźniejszego, co jest niewykonalne biorąc pod uwagę fakultatywność użycia różnych form łącznika. Dlatego w dalszym badaniu przyjęłam rozwiązanie pierwsze.

4. Poglądy na dystrybucję poszczególnych typów łącznika w języku polskim

Aby wyodrębnić czynniki, które mogą wpływać na dystrybucję typów łącznika w języku polskim, dokonajmy krótkiego przeglądu dotychczasowych prac na ten temat.

4.1. Ustalenia W. Drechsela (1986: 73, 75) dotyczą użycia wyrazu *to* w zdaniach z orzeczeniem imiennym (funkcji tego wyrazu autor nie uznaje za funkcję łącznika).

- Wyraz *to* częściej występuje po podmiocie (znajdującym się na początku zdania), rzadziej przed podmiotem (znajdującym się na końcu zdania).
- Wyraz *to* występuje z łącznikiem *być* przede wszystkim w zdaniach mających charakter definicji, rzadszy jest natomiast w zdaniach innego typu.
- Wyraz *to* w zdaniach tautologicznych występuje zazwyczaj bez łącznika *być*.
- Pod względem zawartości informacyjnej konstrukcje z wyrazem *to* charakteryzują się często tym, że łącznik lub łącznik potencjalny przypisuje podmiotowi pewną cechę.
- Zdania z wyrazem *to* są często zabarwione emocjonalnie.
- Zdania bez wyrazu *to* i bez łącznika *być* nie różnią się znaczeniowo w sposób istotny od zdań uzupełnionych o wyraz *to* i łącznik, co różni je od konstrukcji eliptycznych.

4.2. Ustalenia G. Hentschela (1998: 201) dotyczą konstrukcji z *to (jest)* (zarówno z *to* w funkcji interpretowanej jako funkcja łącznika (np. w zdaniu: *Życie to (jest) walka*), jak i z *to* w funkcji interpretowanej jako funkcja anaforyczna lub deiktyczna (np. w zdaniu *To (jest) katastrofa*).

Następujące czynniki wykluczają wystąpienie konstrukcji z *to (jest)*:

- orzecznik (predykat) jest wyrażony przymiotnikiem,
- podmiot jest wyrażony zaimkiem 1 lub 2 osoby, zaś grupa nominalna (pełniąca funkcję orzecznika) ma charakter klasyfikujący („in Verbindung mit Personalpronomen der 1. oder 2. Person und einer klassifikatorischen NG”).

Następujące czynniki wymuszają wystąpienie konstrukcji z *to (jest)*:

- funkcją orzecznika jest identyfikacja substancjalna (*Człowiek przy stole to Jacek Kowalski*),
- funkcją orzecznika jest identyfikacja taksonomiczna (*Postać ta przy stole to była kobieta*),
- zachodzi kategoriałna niekompatybilność podmiotu i orzecznika (*Ta puszka to sardynki*),
- tematyczna grupa nominalna orzecznika stanowi hiponim tematycznej grupy nominalnej podmiotu (*Ten metal to złoto*).

4.3. Ustalenia B. Klebanowskiej (1976) dotyczą następujących typów łącznika: *to, jest, to jest, jest to* oraz łącznika zerowego.

I. Konstrukcje z łącznikiem *to* komunikują najróżniejsze relacje między desygnatem podmiotu i orzecznika (s. 61–63).

Mianownikowe konstrukcje z tym łącznikiem wykazują następujące ograniczenia (s. 58–60):

- Podmiotem może być dowolnego typu rzeczownik. Wyjątek stanowi podmiot rzeczownikowy określony zaimkiem nieokreślonym.
- Rzadko podmiotem jest zaimek osobowy. Akceptowalne są zdania z zaimkiem 3. osoby. Zaimki 1. i 2. osoby wymagają, aby rzeczownik w orzeczniku był określony, a nawet oznaczał konkretną osobę. Orzecznik przy podmiocie zaimkowym jest zanegowany. Orzecznik niezanegowany w takim kontekście poddaje zazwyczaj w wątpliwość prawdziwość zdania.
- Podmiotem nie mogą być zaimki uogólniające *każdy, nikt, wszyscy* niezależnie od kontekstu.
- W zdaniach, w których orzecznik wyraża nacechowaną emocjonalnie ocenę desygnatu podmiotu, dopuszczalny jest dowolny typ podmiotu.
- Konstrukcja jest obowiązkowa, gdy orzecznikiem jest zaimek osobowy, podmiotem zaś rzeczownik.

II. Konstrukcje z łącznikiem *jest* komunikują tylko jedną relację między desygnatem podmiotu i orzecznika: przypisują desygnatowi podmiotu cechy wyrażone w orzeczniku (s. 63).

Narzędnikowe konstrukcje z tym łącznikiem wykazują następujące ograniczenia (s. 59–60):

- Rzeczownik będący podmiotem musi spełniać jeden z trzech warunków: (a) jest nazwą własną, (b) jest nazwą ogólną (np. *przydawka, herbata*), (c) jest określony zaimkiem wskazującym lub dzierżawczym, ale w danym zdaniu może być zastąpiony rzeczownikiem własnym lub pospolitym (już bez zaimka) innym niż orzecznik.
- Wyjątkowym typem zdania, w którym możliwy jest łącznik *jest*, chociaż podmiot jest wyznaczony deiktycznie i nie można go zastąpić innym rzeczownikiem niż orzecznik, jest zdanie, w którym orzecznik komunikuje funkcję desygnatu podmiotu — zwykle funkcję tymczasową, nie zaś stałą cechę charakterystyczną (np. *Ten pokój jest naszą sypialnią*).
- Gdy podmiotem jest nazwa własna, łącznik *jest* jest wykluczony, gdy orzecznik dotyczy nie jej głównego desygnatu, lecz jej samej (np. *Kowalski to bardzo popularne nazwisko*).

Mianownikowe konstrukcje z tym łącznikiem wykazują następujące ograniczenia (s. 60):

- Podmiot oznacza człowieka.

- Orzecznik wyraża silnie nacechowaną emocjonalnie ocenę desygnatu podmiotu.

III. Konstrukcja mianownikowa z łącznikiem *jest to* jest charakterystyczna dla stylu naukowego i implikuje równość zakresów podmiotu i orzeczenia. Łącznik stanowi typowy łącznik definicyjny (s. 60).

Konstrukcja mianownikowa z łącznikiem *to jest* występuje w różnych stylach, ale raczej rzadko w zdaniach o ludziach, w których orzecznik komunikuje tylko cechy. W zdaniach z orzecznikiem zabarwionym emocjonalnie łącznik *to jest* wymaga zwykle innej intonacji (s. 60).

IV. Konstrukcja mianownikowa z łącznikiem zerowym występuje w języku potocznym. Orzecznik jest najczęściej zanegowany i, jak się wydaje, zawsze wyraża jakąś ocenę desygnatu podmiotu, zwykle zabarwioną emocjonalnie, niekiedy zabarwioną ironicznie. Na ogół konstrukcja ta nie występuje samodzielnie, lecz stanowi składnik różnego typu zdań złożonych (s. 60–61).

Konstrukcja narzędnikowa z łącznikiem zerowym jest charakterystyczna dla stylu publicystycznego, gdzie zwykle występuje w tytule (s. 61).

4.4. Podsumowanie

Dotychczasowe prace sugerują wpływ na wybór łącznika następujących najważniejszych czynników:

- (1) formalnogramatycznej charakterystyki podmiotu (rzeczownik/zaimek) i orzecznika (rzeczownik/przymiotnik),
- (2) określoności/nieokreśloności podmiotu i orzecznika,
- (3) szyku podmiotu i orzecznika,
- (4) relacji między zakresem znaczeniowym podmiotu i orzecznika (identyczny zakres znaczeniowy obu członów, szerszy zakres znaczeniowy orzecznika),
- (5) nacechowania emocjonalnego i stylistycznego zdania.

5. Badanie korpusowe

Po ustaleniu zasobu łączników w języku polskim oraz czynników, które najprawdopodobniej mają związek z ich dystrybucją, można przystąpić do sprawdzenia, w jakim stopniu dane Narodowego Korpusu Języka Polskiego (www.nkjp.pl) oraz obsługująca te dane wyszukiwarka Poliqarp pozwalają weryfikować hipotezy na temat dystrybucji łączników.

5.1. Ustalenia ogólne

5.1.1. Typ łącznika

Przy sformułowaniu zapytania wyszukiwawczego nie stanowi trudności zdefiniowanie wyrażenia odpowiadającego łącznikom niezerowym (np. zdefiniowanie łącznika *to* jako [orth=„to”]). Problemem jest natomiast zdefiniowanie łącznika zerowego: zapytanie o sekwencję „rzeczownik w mianowniku + przymiotnik w mia-

nowniku” lub sekwencję „rzeczownik w mianowniku + rzeczownik w mianowniku”, nawet jeżeli sekwencje te ograniczymy przy wyszukiwaniu obustronnie znakami interpunkcyjnymi (za pomocą wyrażenia [pos=interp]), da w rezultacie wynik, w którym zdania z łącznikiem zerowym stanowią znikomą mniejszość.

5.1.2. Formalnogramatyczna charakterystyka łączonych elementów

Zdefiniowanie wyrażenia o określonej charakterystyce formalnogramatycznej i nieokreślonej charakterystyce leksykalnej również w większości przypadków nie stanowi większej trudności: rzeczownik w mianowniku zdefiniujemy jako [pos=subst & case = nom], przymiotnik w mianowniku jako [pos=adj & case = nom].

Problem pojawić może się w przypadku niektórych wyrazów odmiennych przez liczbę, rodzaj i liczbę zwykle klasyfikowanych jako zaimki (wskazujące — *ten, tamten*; nieokreślone — *niektóry, jakiś*; upowszechniające — *wszystek, każdy*) oraz liczebniki porządkowe (*pierwszy*). Są bowiem w korpusie traktowane (w zależności od użycia) raz jako przymiotniki, raz jako rzeczowniki, zaś za ich formę bazową zostaje uznana (znów w zależności od użycia) forma rodzaju męskiego lub nijakiego, liczby pojedynczej lub liczby mnogiej. Ilustruje to tabela 1, przedstawiająca sposób ich tagowania w korpusie: określenie (1) formy bazowej oraz (2) przynależności kategorialnej do części mowy.

Tabela 1	
TAGOWANIE W NKJP ZAIMKÓW I LICZEBNIKÓW PORZĄDKOWYCH	
forma podstawowa	forma podstawowa + przynależność kategorialna
[base=ten]	[base=ten & pos=adj]
[base=to]	[base=to & pos=subst]
[base=tamten]	[base=tamten & pos=adj]
[base=tamto]	[base=tamto & pos=subst]
[base=każdy]	[base=każdy & pos=adj]
[base=wszystek]	[base=wszystek & pos=adj]
[base=wszystko]	[base=wszystko & pos=subst]
[base=wszyscy]	[base=wszyscy & pos=subst]
[base=niektóry]	[base=niektóry & pos=subst]
	[base=niektóry & pos=adj]
[base=jakiś]	[base=jakiś & pos=adj]
[base=pierwszy]	[base=pierwszy & pos=subst]
[base=pierwsze]	[base=pierwszy & pos=adj]
	[base=pierwsze & pos=subst]

Należy dodać, że niekiedy jako rzeczowniki są też — przynajmniej w niektórych użyciach — klasyfikowane typowe przymiotniki, jak np.:

Konieczna [Konieczna:subst:sg:nom:f] *jest błyskawiczna reakcja.*

Potrzebny [potrzebny:subst:sg:nom:m1] *jest czyjś uśmiech, żeby samemu się uśmiechać.*

Prawdopodobnie klasyfikacja taka wynika z algorytmów zastosowanych przy automatycznym tagowaniu korpusu.

5.1.3. Określoność/nieokreśloność łączonych elementów

Uwzględnić przy wyszukiwaniu określoność lub nieokreśloność łączonych elementów można tylko wtedy, gdy jest ona w zdaniu wyrażana leksykalnie, a więc:

- określoność niejednostkową — gdy jest wyrażana np. za pomocą (a) połączenia wyrażenia *każdy* z określanym rzeczownikiem, (b) samodzielnego wyrażenia *każdy*,
- określoność jednostkową — gdy jest wyrażana np. za pomocą (a) połączenia wyrażenia *ten* z określanym rzeczownikiem, (b) samodzielnych wyrażen *ten*, *on*,
- nieokreśloność — gdy jest wyrażana np. za pomocą (a) połączenia wyrażen *pewien* lub *niektórzy* z określanym rzeczownikiem, (b) samodzielnych wyrażen *niektórzy*, *ktoś*, *coś*.

Pełniejszy wykaz leksykalnych środków wyrażania określoności i nieokreśloności w języku polskim został zamieszczony np. w pracach (V. Koseska-Toszeza/ J. Mindak 1987; V. Koseska-Toszeza/ G. Gargov 1990; V. Koseska-Toszeza/ G. Gargov 1991; R. Roszko 2004).

5.1.4. Szyk łączonych elementów

W sformułowanym zapytaniu wyszukiwawczym można, jak już wspomiano, określić formę gramatyczną wyrażenia bezpośrednio poprzedzającego zdefiniowany łącznik lub wyrażenia bezpośrednio po tym łączniku następującego. Nie można jednak przy wyszukiwaniu zdefiniować funkcji składniowej wyrażenia. Oznacza to, że nie ma możliwości odróżnienia przy wyszukiwaniu fraz, w których orzecznik poprzedza podmiot, od fraz, w których podmiot poprzedza orzecznik, a także od fraz, w których dane elementy nie stanowią podmiotu czy orzecznika, jeżeli składają się z identycznie uszeregowanych linearnie elementów o identycznej charakterystyce gramatycznej. Jedynym sposobem ograniczenia liczby nieadekwatnych wyników — w każdym razie jedynym sposobem, który udało mi się wynaleźć — jest obustronne ograniczenie wyszukiwanej sekwencji znakami interpunkcyjnymi (za pomocą wyrażenia [pos=interp]). Oczywiście ograniczenie to sprawia jednocześnie, że wśród wyników wyszukiwania nie znajdują się niektóre zdania, które powinny się tam znaleźć, jak choćby zdanie: *Łukasz Ślusarek, 22-latek z Radzionkowa, jest człowiekiem o wielu pasjach*.

5.1.5. Relacja między zakresem znaczeniowym łączonych elementów

Automatyczne wyszukanie fraz, w których między zakresem podmiotu a zakresem orzecznika (rzeczownikiem poprzedzającym łącznik a rzeczownikiem występującym po łączniku) zachodzi określona relacja (relacja nadrzędności czy identyczności zakresowej), jest niemożliwe.

Jeżeli orzecznik o szerszym zakresie znaczeniowym spróbujemy zdefiniować jako połączenie wyrazu *rodzaj* (*typ, gatunek*) z rzeczownikiem w dopełniaczu (liczby pojedynczej lub mnogiej), to wyniki wyszukiwania obejmą znikomą część fraz, w których między zakresami znaczeniowymi elementów składowych zachodzi dana relacja. Podobnie będzie w przypadku, jeżeli orzecznik o identycznym zakresie znaczeniowym spróbujemy zdefiniować jako połączenie wyrazu *synonim* (*odpowiednik*) z rzeczownikiem w dopełniaczu (liczby pojedynczej lub mnogiej).

5.1.6. Nacechowanie emocjonalne i stylistyczne

Automatyczne wyszukiwanie par zdań, w których podmiot czy orzecznik różniłby się tylko nacechowaniem stylistycznym lub emocjonalnym, jest niemożliwe. Można ewentualnie jako narzędzie diagnostyczne użyć par wyrazów pozytywnie i negatywnie nacechowanych:

- (a) *geniusz* — *kretyn, idiota*.
- (b) *arcydzieło* — *kicz, bohomasz*,
- (c) *przysmak* — *paskudztwo* itd.

6.1. Badanie przykładowe i jego wyniki

Poniżej prezentujemy wyniki przykładowego wyszukiwania przeprowadzonego w NKJP i wnioski, jakie z tych wyników można wyciągnąć. Wyszukiwano ograniczone znakami interpunkcyjnymi sekwencje trzech elementów A + B + C:

A — potencjalnego podmiotu w postaci rzeczownika w formie mianownika (dowolnej liczby);

B — potencjalnego łącznika niezerowego w postaci: (1) *to jest*, (2) *oto jest*, (3) *jest to*, (4) *jest oto*, (5) *to*, (6) *oto*, (7) *jest*;

C — potencjalnego orzecznika w postaci: (1) bezokolicznika, (2) zaimka (w mianowniku i — w przypadku łącznika *jest* — również narzędniku), (3) rzeczownika (w mianowniku i — w przypadku łącznika *jest* — również narzędniku), (4) rzeczownika (w mianowniku i — w przypadku łącznika *jest* — również narzędniku).

6.1.1. Połączenia z drugim członem — bezokolicznikiem

Wyszukane w korpusie konstrukcje o strukturze „rzeczownik w mianowniku + łącznik niezerowy + bezokolicznik” obejmują zarówno połączenia z łącznikiem *być*, jak i z łącznikiem *to*.

W konstrukcjach z łącznikiem *być* jak początkowy człon wystąpił wyraz *strach* oraz *wstyd*, w konstrukcjach z łącznikiem *to* — wyraz *grunt*. Choć na pierwszy rzut oka konstrukcje mogą wydać się podobne, występują między nimi zasadnicze różnice.

Przyjrzyjmy się połączeniom: *Strach jest pomyśleć. Wstyd jest płaszać*. Wyrazy *strach* oraz *wstyd* pełnią w nich specyficzną funkcję składniową i w takim użyciu są klasyfikowane jako tzw. predykatywy (A. Orzechowska 1979: 90). Łącznik *jest* można w tych połączeniach usunąć (zastąpić łącznikiem zerowym). Niemożliwe jest natomiast użycie łącznika *to* — konstrukcja z czasownikiem nieprzechodnym będzie

niepoprawna: **Wstyd to płaszać* (choć dopuszczalna byłaby chyba po zanegowaniu i przekształceniu w pytanie: *Nie wstyd to płaszać?*), zaś w konstrukcji z czasownikiem przechodnim wyraz *to* byłby jednoznacznie interpretowany nie jako łącznik, ale jako dopełnienie bliższe czasownika: *Strach to pomyśleć*.

Przyjrzyjmy się teraz połączeniu: *Grunt to czekać*. Wyrażenia *grunt* nie znalazłam wśród przykładów predykatywów, przytaczanych przez A. Orzechowską, ale oczywiście wykaz zamieszczony przez Autorkę może nie być kompletny. Znacznie ważniejsze jest to, że łącznik *to* nie daje się w rozpatrywanym połączeniu usunąć ani zastąpić łącznikiem *jest*.

Okazuje się zatem, że połączenia z drugim członem bezokolicznikowym wyraźnie rozpadają się na dwie rozłączne grupy: (1) połączenia z łącznikiem *być* oraz zerowym, (2) połączenia z łącznikiem *to*.

6.1.2. Połączenia z drugim członem — zaimkiem

Wyszukane w korpusie konstrukcje zaklasyfikowane jako zaimkowe ograniczają się do konstrukcji z zaimkiem zwrotnym oraz zaimkami osobowymi (zaimki dzierżawcze czy wskazujące są klasyfikowane jako przymiotniki i/lub rzeczowniki, o czym już była mowa).

Połączenia z zaimkiem zwrotnym obejmują wyłącznie połączenia z łącznikiem *jest*, w których zaimek występuje w narzędniku: *Postać jest sobą*.

Połączenia z zaimkiem osobowym obejmują 2 typy połączeń: (1) z łącznikiem *to* oraz zaimkiem w mianowniku: *Władza to my*, (2) z łącznikiem *jest* oraz zaimkiem w narzędniku: *Czas jest nim, a on jest czasem*. We wszystkich tych połączeniach usunięcie łącznika jest niemożliwe.

Różnicę między połączeniami z łącznikiem *jest* i z łącznikiem *to* można prześledzić na przykładzie dwóch zdań z korpusu, w których identyczne człony połączone różnymi łącznikami: (1) *Bóg to ja*, (2) *Bóg jest mną*.

Zdanie (1) stwierdza, że cechy definiujące pewien typ bytu — istotę boską (pierwszy nominalny człon zdania) — przysługują pewnemu faktycznie istniejącemu bytowi — konkretnej osobie (drugi nominalny człon zdania) i wyklucza jednocześnie możliwość przypisania tych cech innemu bytowi. Taka interpretacja zgadza się ze stwierdzeniem W. Drechsela: „Pod względem zawartości informacyjnej konstrukcje z wyrazem *to* charakteryzują się często tym, że łącznik lub łącznik potencjalny przypisuje podmiotowi pewną cechę” (1986: 75). Zdanie (2) stwierdza (czasową lub stałą, pełną lub częściową) tożsamość dwóch (faktycznie lub przynajmniej potencjalnie) odrębnych bytów określonych przez dwa nominalne człony zdania.

Inaczej różnicę między zdaniami z obu rodzajami łącznika interpretuje B. Klebanowska (1976), ale interpretacja ta — bardzo trafnie ujmująca różnice między zdaniami z drugim członem rzeczownikowym — nie znajduje raczej zastosowania w przypadku zdań z drugim członem zaimkowym (choćby dlatego, że w przypadku orzecznika zaimkowego trudno mówić o wyrażonych w orzeczniku cechach): w ujęciu Autorki konstrukcje z łącznikiem *to* komunikują najróżniejsze relacje między desygnatem podmiotu i orzecznika (s. 61–63), podczas gdy konstrukcje

z łącznikiem *jest* zawsze przypisują desygnatowi podmiotu cechy wyrażone w orzeczniku (s. 63).

6.1.3. Połączenia z drugim członem — rzeczownikiem

Wyszukane w korpusie konstrukcje z drugim członem rzeczownikowym charakteryzują się dwiema cechami.

Po pierwsze, konstrukcje te zawierają bardzo różnorodne typy łączników. W sumie wyszukiwanie dało pozytywny wynik dla następujących łączników:

- (1) *to jest* (z orzecznikiem w mianowniku),
- (2) *oto jest* (z orzecznikiem w mianowniku),
- (3) *jest to* (z orzecznikiem w mianowniku),
- (4) *to* (z orzecznikiem w mianowniku),
- (5) *oto* (z orzecznikiem w mianowniku),
- (6) *jest* (z orzecznikiem w mianowniku),
- (7) *jest* (z orzecznikiem w narzędniku).

Po drugie, część konstrukcji jest reprezentowana bardzo licznie i w związku z tym dostępna jedynie w ograniczonym zakresie. W przypadku trzech łączników — (1) *to* (z orzecznikiem w mianowniku), (2) *jest* (z orzecznikiem w mianowniku), (3) *jest* (z orzecznikiem w narzędniku) — liczba przykładów w bazie przekracza 1000, czyli maksymalną liczbę wyświetlanych przykładów. Uniemożliwia to zbadanie wszystkich użyć.

Właściwości materiału badawczego pozwalały więc tylko na pewne operacje i pewne wnioski. Jak się wydawało, materiał nadawał się do przeprowadzenia porównania łączliwości łączników z różnymi orzecznikami.

Pierwszą operacją przeprowadzoną na wynikach wyszukiwania było porównanie rzeczowników występujących po określonych łącznikach i wyodrębnienie tych, które łączą się z co najmniej dwoma różnymi łącznikami.

Drugą operacją była weryfikacja tak wyodrębnionych przykładów. Weryfikacja ta dotyczyła poprawności zakwalifikowania obu członów konstrukcji do klasy rzeczowników oraz poprawności przypisania im określonej formy gramatycznej przypadku. Usunięto też zdania, w których podmiot był tożsamy z orzecznikiem (*Sztuka jest sztuka*), ponieważ powinny zostać zbadane oddzielnie.

W rezultacie otrzymano listę 184 rzeczowników użytych z różnymi typami łącznika — dwoma, trzema, a nawet czterema. Liczba ta wydaje się wręcz nieoczekiwanie duża, jeśli uwzględnić trzy okoliczności: (1) jak już pisano, dla każdego łącznika maksymalna liczba wyszukanych potencjalnych orzeczników wynosiła 1000, (2) dla każdego łącznika wśród wyszukanych potencjalnych orzeczników wielokrotnie powtarzały się te same wyrazy (rzeczowniki), (3) część wyszukanych przykładów trzeba było odrzucić ze względu na błędne zaklasyfikowanie potencjalnego podmiotu czy orzecznika jako rzeczownika w mianowniku.

Użycie wyodrębnionych orzeczników rzeczownikowych z różnymi typami łącznika ilustruje tabela 2. Rzeczowniki zostały w niej podane w formie słownikowej,

a więc w formie mianownika liczby pojedynczej. Ich użycie w liczbie pojedynczej zaznaczono za skrótem *sg*, użycie w liczbie mnogiej — skrótem *pl*.

Tabela 2								
UŻYCIE WYODRĘBNIONYCH ORZECZNIKÓW RZECZOWNIKOWYCH Z RÓŻNYMI TYPMI ŁĄCZNIKA								
	ŁĄCZNIK/ ORZECZNIK	<i>to jest</i>	<i>oto jest</i>	<i>jest to</i>	<i>to</i>	<i>oto</i>	<i>jest + Nom</i>	<i>jest + Instr</i>
1.	<i>abstynent</i>				sg			sg
2.	<i>absurd</i>				sg			sg
3.	<i>artysta</i>	sg			pl			sg
4.	<i>bakteria</i>			sg	pl			
5.	<i>bariera</i>				sg			sg
6.	<i>białko</i>			sg				sg
7.	<i>biznes</i>	sg			sg			
8.	<i>bóg</i>				sg			sg
9.	<i>bohater</i>				sg			sg
10.	<i>brat</i>				pl			
11.	<i>branża</i>				sg			sg
12.	<i>cecha</i>			sg	sg			sg
13.	<i>cena</i>	sg			sg			sg
14.	<i>chirurg</i>				sg			sg
15.	<i>choroba</i>	sg			sg			sg
16.	<i>chwila</i>				sg			sg
17.	<i>cud</i>				sg			sg
18.	<i>czas</i>				sg			sg
19.	<i>członek</i>				pl			sg
20.	<i>człowiek</i>	sg		sg	sg			sg
21.	<i>dar</i>				sg			sg
22.	<i>dialog</i>				sg			sg
23.	<i>dobro</i>	sg						sg
24.	<i>dom</i>	sg						sg
25.	<i>drapieżnik</i>				sg			sg
26.	<i>drużyna</i>	sg			sg			sg
27.	<i>duch</i>	sg			sg			
28.	<i>dyrektor</i>				sg			sg
29.	<i>dyscyplina</i>	sg			sg			sg
30.	<i>dziecko</i>			sg	sg			sg
31.	<i>dziedzina</i>			sg	sg			sg
32.	<i>dziewczynka</i>				sg			sg

33.	<i>efekt</i>	sg			sg			sg
34.	<i>element</i>			sg				sg
35.	<i>energia</i>				sg			sg
36.	<i>ewenement</i>				sg			sg
37.	<i>fachowiec</i>	sg			pl			sg
38.	<i>fakt</i>				sg			sg
39.	<i>firma</i>	sg			sg			
40.	<i>formacja</i>				sg			sg
41.	<i>formalność</i>				sg			sg
42.	<i>gatunek</i>				sg			sg
43.	<i>gość</i>	sg						sg
44.	<i>gra</i>				sg			sg
45.	<i>historia</i>				sg			sg
46.	<i>hormon</i>				sg			sg
47.	<i>hotel</i>	sg			pl			
48.	<i>impreza</i>				sg			sg
49.	<i>impuls</i>				sg			sg
50.	<i>informacja</i>			sg	sg			
51.	<i>instrument</i>			sg	sg			
52.	<i>instytucja</i>				sg			sg
53.	<i>interes</i>				pl			sg
54.	<i>inwestor</i>							sg
55.	<i>istota</i>				sg			sg
56.	<i>jedynak</i>				sg			sg
57.	<i>katolik</i>				sg			sg
58.	<i>kino</i>	sg			sg			
59.	<i>klub</i>	sg		sg	sg			sg
60.	<i>klamstwo</i>	sg						sg
61.	<i>kobieta</i>			sg	sg			sg
62.	<i>kolejarz</i>				pl			sg
63.	<i>kompromis</i>	sg			sg			sg
64.	<i>konserwatysta</i>				pl			sg
65.	<i>kontynent</i>	sg						sg
66.	<i>koszmar</i>				sg			sg
67.	<i>kraj</i>				pl			sg
68.	<i>ksiądz</i>				pl			sg
69.	<i>kwota</i>			sg	sg			
70.	<i>legenda</i>				sg			sg

71.	<i>lekarz</i>				sg			sg
72.	<i>lek</i>				sg			sg
73.	<i>loteria</i>	sg			sg			
74.	<i>łódzianin</i>				pl			sg
75.	<i>magister</i>				pl			sg
76.	<i>maszyna</i>			sg	sg			
77.	<i>metoda</i>				sg			sg
78.	<i>miasto</i>			sg	sg			sg
79.	<i>miejsce</i>				sg			sg
80.	<i>miłość</i>	sg		sg	sg			sg
81.	<i>młodzieżowiec</i>				sg			sg
82.	<i>muzyka</i>	sg						sg
83.	<i>narkotyk</i>				sg			sg
84.	<i>nauka</i>			sg	sg			sg
85.	<i>naukowiec</i>				sg			sg
86.	<i>nazwa</i>	sg			sg			
87.	<i>nieprawda</i>				sg			sg
88.	<i>niespodzianka</i>				sg			sg
89.	<i>nowość</i>				sg			sg
90.	<i>objaw</i>				pl			sg
91.	<i>ofiara</i>				sg			sg
92.	<i>okazja</i>				sg			sg
93.	<i>okres</i>				sg			sg
94.	<i>organ</i>	sg						sg
95.	<i>oryginalność</i>	sg		sg				
96.	<i>osoba</i>	sg		sg	sg			sg
97.	<i>ostateczność</i>	sg			sg			sg
98.	<i>pan</i>				sg			sg
99.	<i>państwo</i>	sg			sg			sg
100.	<i>pasja</i>	sg			sg			sg
101.	<i>patriota</i>				pl		sg	
102.	<i>pech</i>				sg			sg
103.	<i>podstawa</i>				sg			sg
104.	<i>poezja</i>			sg	sg			sg
105.	<i>Polak</i>				sg			sg
106.	<i>policjant</i>				sg			sg
107.	<i>potęga</i>	sg			sg			
108.	<i>poznaniak</i>				pl			sg

109.	<i>praca</i>	sg			sg			sg
110.	<i>praktyka</i>				sg			sg
111.	<i>prawda</i>	sg		sg	sg			sg
112.	<i>prezydent</i>	sg						sg
113.	<i>priorytet</i>	sg			sg			sg
114.	<i>problem</i>	sg		sg	sg			sg
115.	<i>proces</i>	sg		sg	sg			sg
116.	<i>projekt</i>	sg						sg
117.	<i>przedsiębiorca</i>				sg			sg
118.	<i>przedsiębiorstwo</i>			sg	sg			
119.	<i>ptak</i>	sg			pl			
120.	<i>raj</i>				sg			sg
121.	<i>rak</i>				sg			sg
122.	<i>realista</i>				pl			sg
123.	<i>region</i>				sg			sg
124.	<i>relaks</i>			sg	sg			
125.	<i>religia</i>				sg			sg
126.	<i>rencista</i>				pl			sg
127.	<i>rodzina</i>				sg		sg	
128.	<i>rolnik</i>	sg			pl			sg
129.	<i>rozmowa</i>	sg			sg			
130.	<i>ryba</i>				sg			sg
131.	<i>rzemiosło</i>				sg			sg
132.	<i>sakrament</i>	sg		sg				
133.	<i>scena</i>				sg			sg
134.	<i>schorzenie</i>			sg	sg			sg
135.	<i>sen</i>				sg			sg
136.	<i>senator</i>			sg				sg
137.	<i>sędzia</i>				pl			sg
138.	<i>siła</i>				sg			sg
139.	<i>skansen</i>				sg			sg
140.	<i>Słowak</i>				pl			sg
141.	<i>sport</i>	sg			sg			
142.	<i>spółka</i>	sg			sg			sg
143.	<i>strażak</i>				pl			sg
144.	<i>strumień</i>			sg	sg			
145.	<i>student</i>				pl			sg
146.	<i>substancja</i>			sg	sg			

147.	<i>symbol</i>				sg			sg
148.	<i>syn</i>	sg			sg			
149.	<i>system</i>			sg	sg			
150.	<i>sytuacja</i>			sg	sg			
151.	<i>szef</i>				sg			sg
152.	<i>sztuka</i>	sg			sg			sg
153.	<i>śmierć</i>				sg			sg
154.	<i>świadek</i>	sg						sg
155.	<i>świętość</i>	sg						sg
156.	<i>terapia</i>				sg			sg
157.	<i>tło</i>	sg						sg
158.	<i>towar</i>				sg			sg
159.	<i>tradycja</i>	sg			sg			sg
160.	<i>tyran</i>						sg	sg
161.	<i>urządzenie</i>			sg	sg			sg
162.	<i>urzędnik</i>				pl			sg
163.	<i>wieczność</i>			sg	sg			
164.	<i>woda</i>	sg			sg			
165.	<i>wolność</i>				sg			sg
166.	<i>wróg</i>					sg		sg
167.	<i>wspomnienie</i>	sg			sg			
168.	<i>wspólnota</i>	sg			sg			sg
169.	<i>wybór</i>	sg			sg			
170.	<i>wydarzenie</i>			sg	sg			
171.	<i>wynik</i>				sg			sg
172.	<i>wyzwaniem</i>				sg			sg
173.	<i>zabawa</i>	sg			sg			
174.	<i>zawód</i>	sg			sg			sg
175.	<i>zdrajca</i>				sg			sg
176.	<i>zespół</i>	sg			sg			sg
177.	<i>zima</i>	sg			sg			
178.	<i>zło</i>	sg						sg
179.	<i>złodziejem</i>				sg			sg
180.	<i>znak</i>				sg			sg
181.	<i>zobowiązanie</i>				sg			sg
182.	<i>zwierciadło</i>			sg				sg
183.	<i>zwierzę</i>			sg	sg			
184.	<i>żart</i>	sg			sg			

Liczebność połączeń z różnymi typami orzeczników rzeczownikowych ilustruje tabela 3. Liczeniu podlegały orzeczniki łączące się z co najmniej dwoma różnymi łącznikami, a więc tabela przedstawia liczbę orzeczników współdzieloną przez dany łącznik z innymi łącznikami.

Tabela 3		
ŁĄCZNIK	LICZBA ORZECZNIKÓW RZECZOWNIKOWYCH WSPÓLDZIELONA PRZEZ DANY ŁĄCZNIK Z INNYMI ŁĄCZNIKAMI	
	wartość bezwzględna	w stosunku do wszystkich współdzielonych 184 orzeczników
<i>to jest</i>	60	0,33
<i>oto jest</i>	0	0
<i>jest to</i>	36	0,19
<i>to</i>	163	0,88
<i>oto</i>	1	0,01
<i>jest + Nom</i>	3	0,02
<i>jest + Instr</i>	147	0,8

Jak widać, dwa łączniki — łącznik *to* oraz łącznik *jest* (z orzecznikiem w narzędniku) — współdzielią z innymi łącznikami ponad 75% (dokładnie: 88% oraz 79%) rozpatrywanych współdzielonych orzeczników. Spośród pozostałych łączników łącznik *to jest* współdzieli z pozostałymi łącznikami ponad 25% (dokładnie: 32%) rozpatrywanych współdzielonych orzeczników.

Dokładną korelację połączeń z orzecznikami rzeczownikowymi ilustruje tabela 4. Na przecięciu wiersza i kolumny przedstawiono liczbę orzeczników wspólnych dla łączników: przed nawiasem podano bezwzględną liczbę orzeczników, w nawiasach stosunek wspólnych orzeczników do wszystkich orzeczników łączących się z łącznikiem, któremu poświęcono wiersz (pierwsza wartość w nawiasie), oraz do wszystkich orzeczników łączących się z łącznikiem, któremu poświęcono kolumnę (druga wartość w nawiasie).

Tabela 4							
KORELACJA POŁĄCZEŃ ŁĄCZNIKÓW Z ORZECZNIKAMI RZECZOWNIKOWYMI							
ŁĄCZNIK/ ŁĄCZNIK	<i>to jest</i> (60)	<i>oto jest</i> (0)	<i>jest to</i> (36)	<i>to</i> (163)	<i>oto</i> (1)	<i>jest + Nom</i> (3)	<i>jest + Instr</i> (147)
<i>to jest</i> (60)	60	0	9 (0,25/ 0,15)	45 (0,28/ 0,75)	0	0	40 (0,27/ 0,67)
<i>oto jest</i> (0)	0	0	0	0	0	0	0
<i>jest to</i> (36)	9 (0,25/ 0,15)	0	36	30 (0,18/ 0,83)	0	0	20 (0,14/ 0,55)

<i>to</i> (163)	45 (0,28/ 0,75)	0	30 (0,18/ 0,83)	163	0	2 (0,67/ 0,01)	127 (0,86/ 0,78)
<i>oto</i> (1)	0	0	0	0	1	0	1 (0,01/ 1)
<i>jest</i> + Nom (3)	0	0	0	2 (0,67/ 0,01)	0	3	1 (0,01/ 0,33)
<i>jest</i> + Instr (147)	40 (0,27/ 0,67)	0	20 (0,14/ 0,55)	127 (0,86/ 0,78)	1 (0,01/ 1)	1 (0,01/ 0,33)	147

Dwa łączniki najliczniej reprezentowane w badanym korpusie i jednocześnie niewykazujące podobieństwa zewnętrznego — łącznik *to* oraz łącznik *jest* (łączy się z orzecznikiem w narzędniku) — wykazują największą korelację: współdzielą ze sobą aż 127 orzeczników.

Wydają się łącznikami najbardziej uniwersalnymi nie tylko z uwagi na częstość użycia, ale i z uwagi na to, że łączą się z orzecznikami należącymi do wszystkich najważniejszych klas semantycznych:

- (1) nazwami ludzi (*chirurg, człowiek*),
- (2) nazwami zwierząt (*drapieżnik, ryba*),
- (3) nazwami przedmiotów nieożywionych (*lek, urządzenie*),
- (4) nazwami cech (*nowość*),
- (5) nazwami stanów (*schorzenie, sen*),
- (6) nazwami czynności (*rzemiosło*),

(7) nazwami abstrakcyjnych kategorii, przez których pryzmat postrzegamy obiekty, cechy, stany i czynności (*chwila, miejsce, prawda*).

Dwa kolejne łączniki o zbliżonej, średniej frekwencji w badanym materiale — łącznik *to jest* i łącznik *jest to* — mimo widocznego na pierwszy rzut oka podobieństwa (stanowią przecież wzajemne odbicie lustrzane) wykazują znacznie mniejszą korelację. Oba współdzielą najwięcej orzeczników z łącznikiem *to*, który zresztą jest ich elementem składowym. W połączeniach z czterema współdzielonymi orzecznikami daje się zauważyć pewna tendencja różnicująca oba łączniki: (1) łącznik *to jest* służy do wskazania pewnej ogólnej klasy, do której można zaliczyć dany obiekt (podmiot zdania), dlatego nazwa klasy (orzecznik rzeczownikowy) może występować bez dodatkowych, precyzujących określeń lub występować z dodatkowym określeniem synonimicznym, które nie zawęży jej zakresu, (2) łącznik *jest to* służy do wskazania nie tylko ogólnej klasy, ale również cech, które wyróżniają dany obiekt (podmiot zdania) wśród innych elementów danej klasy, dlatego nazwa klasy (orzecznik rzeczownikowy) występuje z dodatkowymi określeniami zawężającymi jej zakres: czy to w postaci przydawki, czy to w postaci zdania względnego. Tendencję tę ilustrują następujące przykłady (podkreślono w nich fragmenty zawężające zakres orzecznika rzeczownikowego):

ŁĄCZNIK JEST TO	ŁĄCZNIK TO JEST
<i>Bóg jest to miłość, która tym bardziej się wymyka, im silniej się jej trzymamy.</i>	<i>Dar to jest miłość — przyjmowanie i dawanie — mówiła na Wydziale Nauk Społecznych UAM wybitna uczona prof. Anna Świderkówna (...).</i>
<i>Tajemnica jest to prawda, która z natury swej tak dalece przewyższa rozum stworzony, że gdyby jej Bóg nie objawił, to człowiek nie mógłby jej nigdy poznać.</i>	<i>Wyrok to jest prawda.</i>
<i>Otulina jest to problem — w moim przekonaniu — nieco przesadzony.</i>	<i>Bezrobocie to jest problem — mówi burmistrz Kęska.</i>
<i>Sukces jest to proces, który można rozwijać dzięki działaniom aktywności człowieka.</i>	<i>Europa to jest proces, coś, co się cały czas dzieje, bo nie jest to ani państwo, ani organizacja międzynarodowa.</i>

Dwa ostatnie łączniki o minimalnej, ale niezerowej frekwencji — łącznik *oto* oraz łącznik *jest* (łączy się z orzecznikiem w mianowniku) — wykazują zerową korelację. Łącznik *oto* wykazuje korelację jedynie z łącznikiem *jest* (łączącym się z orzecznikiem w narzędniku). Łącznik *jest* (łączy się z orzecznikiem w mianowniku) — większą korelację z łącznikiem *to*, mniejszą korelację z łącznikiem *jest* (łączącym się z orzecznikiem w mianowniku).

Oba łączniki wystąpiły w bardzo specyficznych typach wypowiedzi. (1) Łącznik *oto* — w propagandowym haśle: *Militaryzm oto wróg*. (2) Łącznik *jest* (łączy się z orzecznikiem w mianowniku) — w wypowiedziach (ustnych) bezpośrednio skierowanych w sytuacji oficjalnej przez osobę, która posiada określoną władzę, do adresata jako osoby, której obowiązkiem jest się tej władzy podporządkować. Wypowiedzi te mogą być oznajmujące (*Pan jest patriota, a my powinniśmy chronić miennie społeczne*) oraz pytające (*Pan jest rodzina?*). Ostatni przykład użycia łącznika pochodzi z poezji 18-wiecznej, nie może więc być uznany za reprezentatywny dla współczesnego języka: *Moda jest tyran, który prawa daje; /Słuchać go trzeba; lecz kto czyni bacznie, Ani ostatni jej rzuca zwyczaj, / Ani ich oraz przed innymi zacznie*.

6.1.4. Połączenia z drugim członem — przymiotnikiem

Wyszukiwanie połączeń z orzecznikiem przymiotnikowym dało liczne pozytywne wyniki dla trzech łączników: (1) *to*, (2) *jest* (łączącego się z narzędnikiem), (3) *jest* (łączącego się z mianownikiem). Po odrzuceniu błędnych wyszukiwań użycie dwóch pierwszych łączników okazało się jednak bardzo ograniczone.

Wśród wyszukanych użyc *z to* dominowały użycia, w których *to* należałoby zaklasyfikować nie jako łącznik usytuowany między rzeczownikowym podmiotem a przymiotnikowym orzecznikiem, ale jako zaimkowy podmiot połączony zerowym łącznikiem z dwuczłonowym orzecznikiem, złożonym z rzeczownika w prepozycji i przymiotnika w postpozycji. Ilustrują to poniższe przykłady (obok oryginalnego

zdania podano w nawiasie tożsame z nim zdanie o szyku podmiot + łącznik + orzecznik):

- *Dyskusja to akademicka* (= To (jest) akademicka dyskusja), *zwłaszcza w kontekście autentycznych pochwał, jakie pod adresem arbitra, Grzegorza Gromka, wygłosił wspomniany już Czesław Palik.*
- *Temat to aktualny* (= To (jest) aktualny temat), *bo Poznań to jedyne duże miasto, w którym wygrywa kandydat z prokuratorskimi zarzutami.*

Wśród nielicznych użyczeń, w których *to* można zaklasyfikować jako łącznik, wątpliwości może budzić zaklasyfikowanie orzecznika jako orzecznik „czysto” przymiotnikowy.

W niektórych użyciach orzecznik nie ogranicza się do przymiotnika (w tym do klasyfikowanego jako przymiotnik liczebnika porządkowego), ale stanowi połączenie przymiotnika z rzeczownikiem. Rzeczownik ten raz pojawił się w analogicznej konstrukcji w poprzedzającym lub następującym zdaniu składowym, raz został opuszczony, aby uniknąć zbędnych powtórzeń. To właśnie ten opuszczony rzeczownikowy element orzecznika określa formę gramatyczną przymiotnika (jego liczbę i rodzaj gramatyczny). W przypadku „czystego” orzecznika przymiotnikowego o formie gramatycznej przymiotnika decydowałby rzeczownikowy podmiot. W poniższych przykładach obok występującego w oryginalnym zdaniu przymiotnika podano w nawiasie pełny orzecznik przymiotnikowo-rzeczownikowy:

- *Na przykład korpus — to jeden stop, wieczko to drugi* (= drugi stop).
- *Gwardia to cywilne* (= cywilne służby specjalne), *a CWKS to wojskowe służby specjalne.*

W innych z kolei użyciach pełniącą funkcję orzecznika formę przymiotnika uznać należy za urzeczownikowioną: rodzaj gramatyczny przymiotnika jest stały i nie podlega uzgodnieniu z rodzajem gramatycznym jakiegokolwiek pojawiającego się w zdaniu rzeczownika:

- *Siódemka to celujący, ale otrzymuje się ją nie za specjalne osiągnięcia, lecz bardzo dobre przygotowanie.*

Jak się zatem okazuje, zakres użycia łącznika *to* z orzecznikiem przymiotnikowym obejmuje dwa podstawowe przypadki, które tradycyjnie wymienia się jako typowe przypadki użycia łącznika *jest* z orzecznikiem przymiotnikowym w narzędniku: „Już ponad 100 lat temu w gramatyce szkolnej Antoni Małecki zaznaczał, że użycie orzecznika przymiotnego w narzędniku jest uzasadnione jedynie w trzech wypadkach: 1) jeżeli przymiotnik ma znaczenie rzeczowne, np. *Czy był nieczułym, dumnym (człowiekiem) z przyrodzenia?* 2) jeśli przy przymiotniku można powtórzyć wymieniony wcześniej rzeczownik, np. *Pisarz może być narodowym, ulubionym (pisarzem) i wywierać wpływ na współczesnych, nawet wbrew idąc ich wadom;* 3) jeżeli funkcji łącznika nie pełnią wyrazy: *jest, był, będzie, byli, są*, ale bezokolicznik być połączony ze słowami *może, musi* itp., np. *Staraj się być dla wszystkich sprawiedliwym, a dadzą ci spokój.*” (M. Ruszkowski 2015: 149).

Wyszukane użycia łącznika *jest* z narzędnikowym orzecznikiem przymiotnikowym potwierdzają, że powyższe stwierdzenia sprzed ponad wieku do dziś zachowały w przypadku tego łącznika aktualność.

Poniższe przykłady ilustrują użycie tego łącznika (1) z orzecznikiem przymiotnikowym, którego forma *jest* uzgadniana z występującym w poprzednim zdaniu, „domyślnym” rzeczownikiem, oraz (2) z orzecznikiem — rzeczownikowym przymiotnikiem:

- *Gmina Michałowice zaczęła 2002 rok i skończy z komisarzem. Pan jest kolejnym.*
- (...) (*obserwator jest jednym, jest tożsamym z obiektem przez siebie obserwowanym, więc jest w środku układu, jest w więzieniu bez wyjścia*) (...).

Mimo analogicznych ogólnych zasad łączliwości z orzecznikami przymiotnikowymi oba łączniki wykazują bardzo małą korelację — w analizowanym korpusie współdzielił tylko jeden przymiotnikowy orzecznik: *jedyny*. Odnotowane przykłady użycia łącznika *jest* z orzecznikiem przymiotnikowym w narzędniku charakteryzują się dwiema specyficznymi właściwościami.

Po pierwsze, w odnotowanych przykładach w funkcji orzecznika występują (przynajmniej w danym korpusie) specyficzne przymiotniki. To określenia szeregujące, wskazujące na miejsce danego elementu w szeregu podobnych elementów (o ile mi wiadomo, określenia takie nie doczekały się — w przeciwieństwie do np. przymiotników parametrycznych — odrębnego opisu ani ustalonej nazwy): *kolejny*, *jedyny*, *jubileuszowy* — *sześćdziesiąty* oraz forma stopnia najwyższego *największy*.

Po drugie, w odnotowanych przykładach przymiotnikowy łącznik *jest* tak naprawdę łącznikiem przymiotnikowo-rzeczownikowym, w którym pominięty został rzeczownik już raz użyty w tym samym zdaniu w funkcji podmiotu:

- *Otwarta w galerii „Na styku” wystawa jest jubileuszową (= wystawą jubileuszową) — 60 z kolei.*
- *Wypadek jest kolejnym (= kolejnym wypadkiem), do jakiego doszło w kopalni „Sośnica” w tym tygodniu.*

Aby sprawdzić regularność takiego pominięcia, wyszukano w korpusie przykłady zdań, zawierających ciąg „*jest kolejnym*”. Okazało się, że pominięcie powtórnego rzeczownika jest normą, kiedy orzecznik przymiotnikowo-rzeczownikowy zostaje bliżej określony za pomocą zdania względnego:

- *Rok 2002 jest kolejnym, w którym fundusze są za małe w stosunku do potrzeb, a nawet mniejsze niż w ub.r.*
- *Ten weekend jest kolejnym, w który prowadzony jest remont ul. Rybnickiej.*
- *Zestawienie „Wprost” jest kolejnym, które ukazało się w ostatnim czasie.*
- *Portret Bernarda Kramera jest kolejnym, który ukazuje się w ramach akcji „Głosu”.*
- *Po linii numer 75, autobus numer 76 jest kolejnym, którym można dotrzeć na Dębiec.*
- *Rok 2005 jest kolejnym, w którym prawie dwukrotnie zwiększyła się także liczba pasażerów odlatujących za granicę lotami czarterowymi, przede wszystkim do Egiptu, Tunezji i Turcji.*

- 2008 rok jest kolejnym, w którym trzeba pozyskać jak najwięcej środków zewnętrznych i nie tylko unijnych.
- Tragiczny wypadek w Kluczach jest kolejnym[,] do którego doszło w ostatnich miesiącach na olkuskich drogach.
- Wyrok na grupę złodziei samochodowych jest kolejnym, jaki zapadł w sprawie członków gangów z rejonu zgorzelecko-lubańskiego.
- Najbliższy rok jest kolejnym, w którym środowisko akademickie nie doczeka się ustawy o szkolnictwie wyższym.
- Ten maj jest kolejnym, kiedy obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja organizują wspólnie powiat i miasto.

oraz wyrażenia przyimkowego:

- Tegoroczny come back Michaela Jordana jest kolejnym w jego karierze.
- To spotkanie jest kolejnym z zaplanowanych.
- Spotkanie jest kolejnym z cyklu „Świat z bliska. Polscy odkrywcy”, prezentującym dorobek wybitnych polskich badaczy, członków Światowego Klubu Odkrywców „The Explorers Club”.
- Dla obojga sukces w Paryżu jest kolejnym w bogatym już dorobku artystycznym.

Jest natomiast niemożliwe, kiedy orzecznik przysięgowniczo-rzeczownikowy zostaje bliżej określony za pomocą rzeczownika w dopełniaczu:

- A rok 2002 jest kolejnym rokiem testów: czy małe kina przetrwają[,] a jeżeli tak[,] to co pomoże im w dalszym funkcjonowaniu.
- Auto jest kolejnym autem Forda stylizowanym według zasad New Edge Design.

7. Wnioski

Powyżej przedstawione ustalenia oraz wyniki próbnego badania miały w zamierzeniu posłużyć ocenie przydatności danych NKJP oraz obsługującej ten korpus wyszukiwarki Poliqarp do badania dystrybucji różnych typów łącznika w języku polskim.

W prezentacji postarano się nie pominąć żadnych ograniczeń, jakie wiążą się z użyciem takiego narzędzia:

- (1) praktycznie zupełna niemożliwość wyszukania użyć łącznika zerowego, a także uwzględnienia przy wyszukiwaniu relacji między zakresami nazw oraz stylistycznego i emocjonalnego nacechowania tych nazw,
- (3) ograniczona możliwość uwzględnienia określoności/nieokreśloności,
- (4) liczbowe ograniczenia wyników wyszukiwania,
- (5) konieczność ręcznej weryfikacji wszystkich wyników wyszukiwania w związku z błędnymi wynikami automatycznego otagowania korpusu itd.

Jednocześnie jednak wyniki uzyskane dzięki próbnemu badaniu są ciekawe i obiecujące. Nie tylko pozwalają zweryfikować i sfalsyfikować pewne dotychczasowe stwierdzenia, ale i sformułować kilka hipotez wartych sprawdzenia na szerszym materiale.

Przypomnijmy w tym miejscu wypowiedź M. Bańki na łamach poradni językowej Wydawnictwa Naukowego PWN: „W sumie informacje podane w słowniku poprawnej polszczyzny nie wyczerpują zakresu użycia narzędnikowego orzecznika w polszczyźnie. Niewątpliwie słuszne jest zawarte tam spostrzeżenie, że zakres ten jest w dzisiejszej polszczyźnie mniejszy niż jeszcze sto lat temu. Ale jaki dokładnie jest — należałoby dopiero zbadać.” (<https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/orzecznik-w-narzedniku;9547.html>). Potrzeba dalszych badań dotyczący nie tylko orzecznika narzędnikowego, ale i mianownikowego. A jeden z lepszych — mimo oczywistych ograniczeń — sposobów zbadania użyć obu orzeczników oferuje NKJP.

Bibliografia

- Bogusławski, A. (1988), *To jest*, (w:) „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XXXIV, s. 30–35.
- Danecki, J. (1994), *Gramatyka języka arabskiego*, Warszawa, Wydaw. Akademickie Dialog.
- Dalewska-Greń, H. (1997), *Języki słowiańskie*, Warszawa : Wydaw. Naukowe PWN.
- Drechsel, U. (1986), *O pewnych funkcjach wyrazu to we współczesnym języku polskim*, (w:) „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XXXII, s. 73–76.
- Grzegorzczkowska, R./ R. Laskowski/ H. Wróbel (red.) (1998), *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, t. 2, Morfologia, cz. 1–2, Warszawa, Wydaw. Naukowe PWN.
- Hentschel, G. (1998), *Zu Status und Funktion von polnisch to (jest) (2) : Kopula — Pronomen — Konjunktion — Partikel*, (w:) „Prace Filologiczne”, t. 43, s. 191–203.
- Huehnergard, J. (1986), *On Verbless Clauses in Akkadian*, (w:) „Zeitschrift für Assyriologie und Vorderasiatische Archäologie”, 76, II, s. 218–249.
- Jankowski, H. (2010), *Język krymskotatarski*, Warszawa, Wydaw. Akademickie Dialog.
- Karlsson, F. (2003), *Finnish : an essential grammar*, London/ New York, Routledge.
- Kiklewicz, A. (2016), *Zaimek wskazujący w zdaniach z orzeczeniem imiennym : funkcja predykatywna czy anaforyczna?*, (w:) „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 51, s. 250–272.
- Klebanowska, B. (1976), *Postać łącznika w orzeczeniu złożonym z orzecznikiem rzeczownikowym*, (w:) „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 57–63.
- Klemensiewicz Z. (1968), *Budowa podmiotu i orzeczenia polskiego wypowiedzenia pojedynczego*, (w:) J. Bauer (red.), *Otázky slovanské syntaxe. II, Sborník symposia „Strukturní typy slovanské věty a jejich vývoj”*, Brno 20.-22.10.1966, Brno, Universita J.E. Purkyně, s. 217–220. [<https://digilib.phil.muni.cz/handle/11222.digilib/120071>]
- Kornfilt J., (1997), *Turkish*, London/ New York, Routledge.
- Koseska-Toszewa, V./ G. Gargov (1990) = Косеска-Тошева, В./ Г. Гаргов (1990), *Българско-полска съпоставителна граматика. Т. 2. Семантичната категория определеност/ неопределеност = Gramatyka konfrontatywna bułgar-*

- sko-polska. T. 2. Semantyczna kategoria określoności/nieokreśloności*, София, Издателство на Българската Академия на Науките.
- Koseska-Toszewa, V./ G. Gargov (1991), *The semantic category of definiteness / indefiniteness in Bulgarian and Polish*, Warszawa, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Koseska-Toszewa, V./ J. Mindak (red.) (1987), *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie. T. 2. Określoność/nieokreśloność*, Wrocław, Ossolineum.
- Krohn, N. (2011), *Reading Academic Hebrew : An Advanced Learner's Handbook*, Leiden/ Boston, Brill.
- Łabenda, M. (2000), *Język kazachski*, Warszawa, Wydaw. Akademickie Dialog.
- Majda, T. (2011), *Język turecki*, Warszawa, Wydaw. Akademickie Dialog.
- Mets, N. A. (red.) (1985) = Метс, Н. А. (red.) (1985), *Практическая грамматика русского языка для зарубежных преподавателей-русистов*, Москва, Русский язык.
- Orzechowska, A. (1979), *Predykatory i ich miejsce w systemie fleksji werbalnej*, (w:) „Polonica”, V. s. 74–90.
- Piela, M. (2014), *Hebrajski zaimek osobowy i jego polskie odpowiedniki — analiza kontrastywna*, Kraków, Wydaw. „Antykwa”.
- Roszko, R. (2004), *Semantyczna kategoria określoności/nieokreśloności w języku litewskim (w zestawieniu z językiem polskim)*, Warszawa, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Rounds, C. (2001), *Hungarian : an essential grammar*, London/ New York, Routledge.
- Ruszkowski, M. (2015), *Wariantywność form orzecznika przymiotnego*, (w:) „Polonica”, XXXV, s. 147–154.
- Simkó K. I./ V. Vincze (2017), *Hungarian Copula Constructions in Dependency Syntax and Parsing*, (w:) Proceedings of the Fourth International Conference on Dependency Linguistics (Depling 2017), September 18–20, 2017, Università di Pisa, Italy, Linköpings universitets, Linköping University Electronic Press, s. 240–247. [<http://www.ep.liu.se/ecp/139/027/ecp17139027.pdf>]
- Stachowski, M. (2009), *Gramatyka języka tureckiego w zarysie*, Kraków, Księgarnia Akademicka.
- Zewi, T. (1996), *The Definition of the Copula and the Role of 3rd Independent Personal Pronouns in Nominal Sentences of Semitic Languages*, (w:) „Folia Linguistica Historica”, XVII, 1–2, s. 41–55.



Wydawnictwo Naukowe
Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej
Uniwersytet Warszawski